

KURJER POZNAŃSKI

wychodzi dwa razy dziennie

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr. Marjan Chełmickowski, wiadomości potocznych Bogdan Piotrowski, za inne działy odpowiada Antoni Konieczny, wszyscy w Poznaniu.

Wydawnictwo Sp. Akc. Drukarnia Polska
w Poznaniu, św. Marcin 70

Nr. 71 Wydanie P

Poznań, środa dnia 13 lutego 1935

Rok 30

Poznań, 12 lutego.

Etapy odwrotu w Jugosławii

Dekretem regencji z 7 bm. rozwiązany został parlament jugosłowiański, a nowe wybory odbędą się 5 maja. Sytuacja wytworzona w ten sposób nie ma chyba sobie równej w dziejach powojennych „rządów autorytatywnych”. Białogrodzka skupczyna znajdowała się bowiem całkowicie w ręku rządu, a ściślej biorąc, w rękach prorządowej Partji Narodowej (Jugosłowiańska nacjonalna stranka), utworzonej po wprowadzeniu dyktatury w r. 1931. Jakże więc wytłumaczyć obecny krok regencji, która rozwiązuje parlament, będący w ręku partji prorządowej? Szczególnej pikanterji nabiera jeszcze fakt, że mówi się w Białogrodzie o bliskim rozwiązaniu wspomnianej partji prorządowej, która — nawiasem mówiąc — wielce przypomina polski B. B. W. R. Aby wszystko to zrozumieć, trzeba spojrzeć nieco wstecz w rozwój stosunków wewnątrzno-politycznych Jugosławii.

Rządy premiera Jewticza określić można mianem stopniowej likwidacji dyktatury. Gdy król Aleksander, umierając w Marsylii, oddawał spadek polityczny obecnemu ułożeniu śmierci ministrowi spraw zagranicznych, swemu długoletniemu współpracownikowi i po wiernikowi wytwarzać musiała się u ministra Jewticza świadomość, że wraz z odejściem monarchy nadchodzi czas likwidacji rządów dyktatorskich. Trzeba było tylko znaleźć drogę, aby ta likwidacja odbyła się możliwie bez wstrząsów dla państwa.

Wielce wymowny był fakt, że już w czasie uroczystości pogrzebowych pojawili się na widowni białogrodzkiej dawniejsi przywódcy opozycji, którzy przebywali dotąd albo w więzieniach, bądź też na wygnaniu. Dawny szef demokratycznej partji niepodległościowej Chorwacji Pribiczewicz, szef dawnej partji chłopskiej chorwackiej Maczek, przywódca słoweńskiej partji ludowej ks. Koroszec, szef partji muzułmańskiej w Bośni Spaho znaleźli się odrazu na wolnej stopie, a obecność ich w Białogrodzie wywołała powszechne wrażenie, że zanosi się na bliskie pojednanie opozycji z rządem.

Istotnie też rozpoczęły się krótko potem rokowania ugrupowań opozycyjnych z regencją, nie dając wprawdzie jeszcze pełnego wyniku, ale przynajmniej wywierając wielki wpływ na rekonstrukcję gabinetu w dniu 21 grudnia r. ub. Stało bowiem na tem, że wprawdzie przywódcy opozycji nie zajęli sami foteli ministerjalnych — byłaby to ewolucja bądź co bądź piorunująca —, ale udzieliłi upoważnienia poszczególnym członkom partji opozycyjnych do indywidualnego — na własną odpowiedzialność — wstąpienia do gabinetu. Tacy zatem ludzie, jak Jankowicz, jeden z najbardziej wpływowych przywódców demokracji serbskiej, Chorwat Auer z partji ludowej, Słoweńiec Maruczycz, wreszcie Hassanbegowicz, przedstawi-

Zatarg włosko-abisyński

Mussolini zarządził częściową mobilizację — Powszechnie uważają to za demonstrację i wyrażają przekonanie, że nie dojdzie do konfliktu zbrojnego

POGŁOSKI O MOBILIZACJI

Warszawa. (Tel. wł.) Z różnych stron napływają doniesienia, dotyczące częściowej mobilizacji Włoch.

Twierdzą, że zostały zmobilizowane 2 dywizje, że powołano 75 tys. rezerwistów, którzy są w pogotowiu bojowym. Pogłoski o zamierzonym powołaniu 5 innych roczników nieustannie powtarzają się. Młodzież faszystowska ma być wcielona nie do armji regularnej, ale do oddziałów wojskowej milicji. Naogół traktują to jako mobilizację demonstracyjną, której pomyślny skutek Mussolini doświadczył już po zabójstwie Dollfussa.

Obecne deszcze we włoskiem Somali i w Abisynji trwają do końca marca. Dalej względy finansowe i walutowe, wreszcie bezpośrednie rokowania między Włochami i Abisynją oraz niewyjaśniona sytuacja w Europie, — wszystko są to czynniki, które osłabiają przypuszczenie, że mobilizacja pociągnie za sobą natychmiastowy konflikt zbrojny.

Wczoraj przedstawiciel dyplomatyczny Abisynji był u Mussoliniego i natychmiast wystosował obszerną depeszę do swego rządu. Londyn nie przewiduje formalnego wypowiedzenia wojny, ale dopuszcza możliwość ekspedycji karnej.

Somali kraj w Afryce wsch. ograniczony od północy przez zatokę Adenu, od wschodu i pdn. — przez ocean Indyjski, od zach. — przez Abisynję. Składa się z części: francuskiej, brytyjskiej i największej — włoskiej, graniczącej z Abisynją, do której należy czwarta część.

ZNAMIENNA ZWYŻKA

Rzym. (PAT.) Wczorajsza giełda zareagowała na wiadomość o ostatnim incydencie w Abisynji zwykłą papierów przemysłu wojennego oraz zniżką papierów państwowych. M. i. akcje przemysłu woj. Terni zwykowały z 204 na 205,5, Ansaldo z 36,25 do 37,50 a Fiat z 285,5 na 286.

ARMJA ABISYŃSKA

Rzym. (PAT.) Czasopismo „Forze Aramata” podaje kilka informacji o armji abisyńskiej.

Armja ta składa się z grup regionalnych, zależnych od różnych okolicznych wodzów lub bezpośrednio od Negusa. Uzbrojenie jest różnolite. Armja

ciel muzułmanów bośniackich, stanowią dziś pomost między opozycją a regencją i przyczyniają się wraz z premierem Jewticzem do polityki odprężenia. Jewticz uświadomił sobie, że likwidacja dyktatury odbyć się może jedynie etapami. Stąd też nie pomijał żadnej okazji, aby drogą osobistego wpływu zjednywać opozycję, nie zaniedbując oczywiście bliskich stosunków z partją prorządową.

Aż tu nagle pojawiają się trudności ze strony najmniej oczekiwanej, — bo ze strony wspomnianej jugosłowiańskiej Partji Narodowej, która była głównym fundamentem oparcia dla rządu w parlamencie. Wygląda tak, jakoby obecnie mściły się owe niewybredne, „balkańskie” metody wyborcze, które w r. 1931 dały zwy-

abisyńska posiada jednak i nowoczesne karabiny i karabiny masz. Artylerja liczy 180 dział, wozów pancernych jest 6 i około 10 samolotów. 30 proc. ludności można zmobilizować, co dałoby 2 miliony żołnierzy, w tem 300 tys. bagnetów.

Londyn. (Tel. wł.) Ostatnie przesunięcia wojsk włoskich na granicy w Abisynji wywołały żywe echo w prasie angielskiej.

CHAOS W ABISYNJI

„Times” stwierdza, że te przegrupowania wojsk włoskich są fatalne i mogą jedynie wpłynąć na zaostrezenie sytuacji na Wschodzie oraz ponowne osłabienie prestiżu Ligi Narodów, to też w Genewie niewątpliwie wywołają niesmak. Z drugiej jednak strony są one częściowo usprawiedliwione. Położenie na granicy w Abisynji jest bowiem obecnie tego rodzaju, że napady uprawiane przez zrewoltowane szczepy dały się bardzo we znaki pokojowo usposobionej ludności we włoskiem Somali, a nawet samym wojskiem włoskim, tak, że nie mogą one nad temi bandyckimi metodami przejść do porządku dziennego. Na dobitkę rząd abisyński nie panuje teraz nad sytuacją, a pozątem przewodcy zbuntowanych szczepów są wyraźnie nieprzyjaźnie usposobieni dla obecnego

władcy Abisynji i byłoby bardzo zadowolony, aby go usunąć. W tym celu prowokują nawet zatarg z Włochami. Negus nie może liczyć w razie tego zatargu na poparcie szczepów granicznych. Jego reforma państwowa, a zwłaszcza dążenia do zniesienia niewolnictwa w kraju, oraz do ograniczenia praw szlachty abisyńskiej — spowodowały, że liczba wrogów ogromnie wzrosła.

ZBROJENIA NA POSTRACH

„News Chronicle” jest zdania, że kłopoty finansowe, w jakich znalazły się obecnie Włochy, nie pozwolą na rozpoczęcie operacji wojennych. Ponadto trudno przypuszczać, aby Włochy decydowały się na ponowne rozluźnienie stosunków z Francją i z Anglią.

„Daily Herald” twierdzi, że były już starcia z wojskami abisyńskimi i to na terenie samej Abisynji, na co pismo ma rzekomo dowody. Dziennik ten zaznacza, że jeżeli Mussolini liczy na pomoc Francji i Anglii, zapominając o szkodzie jaką wyrządziłby Lidze Narodów w chwili obecnej, to się bardzo myli. Niewątpliwie zatem tylko pobrzękuje szabelką i robi narazie groźną minę, aby równocześnie podtrzymać swój prestiż w kraju.

Elektrownia wysadzona w powietrze

Wiedeń. (Tel. wł.) Część wielkiej elektrowni w Ebersschink w okolicy Wiednia wyleciała we wtorek przed południem w powietrze.

Są wszelkie dane, że zamach jest dziełem socjalistów w rocznicę kraw-

wej rewolty.

Zamachu dokonano przy pomocy dynamitu. Sprawcy zbiegli. Policja wszczęła za nimi pościg.

Śmiertelnie ranny został dozorca. Straty są olbrzymie.

Dzisiejsze obrady Sejmu

Warszawa. (Tel. wł.) Ostatni dzień rozpraw nad drugim czytaniem budżetu został poświęcony funduszowi oraz preliminarzowi min. skarbu.

Na początku pos. Sanojca (B. B.) zreferował budżet funduszu budowlanego, funduszu rozbudowy miast, oraz specjalnego rachunku terenowego roz-

budowy miast. Następnie pos. Hutten-Czapski (B. B.) zreferował budżet monopolów, a pos. Hołyński (B. B.) budżet min. skarbu.

Okolo godz. 12,30 rozpoczęła się dyskusja i pierwszy zabrał głos pos. Ry-mar (Kl. Nar.). Na samą dyskusję zostało zaledwie 6 godzin. (w)

cięstwo partji prorządowej i ustanowiły jej przewagę w wewnętrznym życiu Jugosławii. Okazuje się bowiem, że partja ta pomimo formalnej większości nie miała bliższego kontaktu z narodem. Była wpływem chęci rządzenia rozmaitych „prorządowych” klik, związanych pod hasłem jedności państwowej w sposób sztuczny, nie liczący się z wymogami życia. Król Aleksander, chcąc sobie zapomocą tej partji uprościć system rządzenia, nie przewidywał, że przyjdzie chwila, w której wewnętrzna spoistość bloku prorządowego prysnie, gdy nowi ludzie, z nowymi ideami staną u steru. Idea premiera Jewticza, aby rozłożyć współodpowiedzialność za losy państwa na cały naród, a więc także na ugrupowania opozycyjne, wyda-

się blokowi prorządowemu niemiłą ingerencją w jego dotychczasowy monopol rządzenia. W tych warunkach rozpoczął blok upartą akcję przeciwko rządowi, która na terenie parlamentarnym objawiła się w sabotażu normalnej pracy ustawodawczej. Premier Jewticz nie widział innego wyjścia, jak rozwiązać skupczynę i rozpiąć nowe wybory.

Do wyborów jeszcze daleko, więc niewiadomo, jaki obrót wezmą wewnętrzne stosunki i jaki program ustalą poszczególne ugrupowania, występując z własnymi listami wyborczymi. Jedno jest pewne, a mianowicie, że „blok prorządowy” należy do przeszłości. Dzieje „światności” i upadku tego bloku są pod wielu względami bardzo pouczające.

Odpowiedź Niemiec na propozycje londyńskie

W zasadzie mają zgodzić się na udział w nieobowiązujących rokowaniach na podstawie całkowitej równości — Nota Rzeszy będzie prawdopodobnie doręczona Anglii i Francji w czwartek

Paryż (PAT.) Korespondent berliński Havasa donosi:

Min. spraw zagranicznych Rzeszy przygotowuje odpowiedź na londyńskie propozycje francusko-angielskie. Ogólnie przypuszczają, że nota będzie zupełnie gotowa w połowie przyszłego tygodnia i że ambasadorowie zakomunikują Anglii i Francji odpowiedź rządu Rzeszy.

Kancelerz Hitler wyjechał do Berchtesgaden. Jak się zdaje, zapalenie gardła, na które cierpi, zastrzyło się tembardziej, że nie mógł przeprowadzić kuracji w takiej mierze, jak to było wskazane. Jak przypuszczają, odwołanie pewnych przyjęć, było spowodowane nie tylko względami natury politycznej, ale koniecznością odpoczynku, nakazanego przez lekarzy. Podsekretarz stanu w min. spraw zagranicznych von Bülow również wyjechał na doroczny urlop na sporty zimowe w Alpach. Posterunek swój opuścił dopiero wówczas, gdy odpowiedź niemiecka była w zasadzie ustalona. Redakcja ostateczna tej odpowiedzi powierzona została odpowiednim urzędnikom ministerstwa i będzie przedstawiona do aprobaty kancelarzowi Hitlerowi.

Istnieją poważne powody, aby sądzić, że odpowiedź niemiecka będzie pozytywna i utrzymana w tonie przyjacielskim. Rząd Rzeszy zgodzi się w zasadzie na przyjęcie paktów londyńskich jako podstawy swobodnych rokowań, wszczętych na zasadzie równości. Podkreśli, że w rokowaniach tych Niemcy są partnerem, pertraktującym na tej samej stopie co i inne mocarstwa. Jest mało prawdopodobne, aby Niemcy już odrazu chcieli wszcząć dyskusję nad ustaleniami w Londynie podstawami rokowań. Wysłaną prawdopodobnie w sposób możliwie jasny sprawę, do których przywiązują jak największą wagę.

Na pierwszym planie znajdzie się niewątpliwie sprawa konwencji o zbrojeniach, gdyż w kołach niemieckich stale podkreślano, że jest to punkt wyjścia. Rząd poza tem ze względów taktyki oportunistycznej wystrzeżać się będzie na początku rokowań zasadniczych zastrzeżeń, mogących utrudnić uruchomienie całej akcji dyplomatycznej, której podstawy zostały ustalone w Londynie.

Wiadomo jednak, że Niemcy są przychylnie usposobione do paktu lotniczego, a to głównie z powodu jego symbolicznego znaczenia. W oczach kierowników Rzeszy pakt ten pociąga za sobą uznanie równości partnera. Stanowisko w sprawie paktu naddunajskiego jest mniej określone.

Wiadomo, że rząd niemiecki domagał się bliższych wyjaśnień w sprawie znaczenia pewnych zobowiązań w pakcie tym przewidzianych. Kroku tego nie należy jednak zgóry traktować jako oznaki przychylnego ustosunkowania się.

Natomiast wydaje się mało prawdopodobnym, aby koła rządowe Niemiec porzuciły ujawniany dotychczas stale wrogi stosunek do paktu wschodniego. Niemcy absolutnie nie chcą mówić o traktacie wzajemnej pomocy z Rosją Sowiecką, bez względu na formę, jaką

traktat ten mógłby przyjąć. Prawdopodobnym jest również, że w tego rodzaju ustosunkowaniu się do paktu wschodniego odgrywa pewną rolę także nowa polityka niemiecko-polska i przyjaźń niemiecko-japońska. W momencie wręczania listów uwierzytelniających przez nowego ambasadora japońskiego zarówno dyplomata ten, jak i kanclerz Hitler podkreślali w słowach bardzo znamiennych serdeczność stosunków między obu państwami.

Zima we Włoszech — wiosna w Sowietach

Rzym (Tel. wł.) W Lombardji spadły obfite śniegi. Cała Dalmacja jest zupełnie odcięta.

W Gorycji (Włochy pln.) nastąpiło znaczne obniżenie temperatury. Szczególnie w dorzeczu rz. Isonza ludność uciepiała ogromnie wskutek mroźnych wiatrów i dużych opadów. Notowano wczoraj i dziś w nocy 9 stopni poniżej zera. Pewien starzec, zaskoczony przez śnieżycę, zmarł na śmierć. W miejscowości Clusone w Alpach Bergamskich (południowe Alpy wapienne) notowano aż 18 stopni, temperaturę w tych okolicach niebywałą.

Wskutek znacznych opadów rzeki

Londyn (PAT.) „Times“ zamieszcza wiadomość, że doręczenie niemieckiej odpowiedzi oczekiwane jest w czwartek.

Dziennik przewiduje, że rząd niemiecki odpowie pozytywnie i jakkolwiek nie weźmie na siebie żadnych konkretnych zobowiązań, to jednak przyjmie zaproszenie do zupełnie niewymuszonych rokowań, w których będzie mógł występować na stopie równości.

wystąpiły z brzegów. Szczególnie Tyber i jego dopływy grożą katastrofą powodzi.

Berlin (Tel. wł.) Donoszą z Moskwy:

Z całego kraju nadchodzą wiadomości o nagłym wzroście temperatury, tak że w niektórych miejscowościach ludność rozpoczęła roboty polne. Nawet z północy donoszą o znacznym ociepleniu.

Przepowiadają, że w najbliższych dniach również w Europie nastąpi zupełna zmiana temperatury i znaczne ocieplenie.

Reforma konstytucji w Indiach

Londyn (Tel. wł.) Około północy zakończyła izba gmin ogólną dyskusję nad przedłożeniem rządowym w sprawie reformy konstytucji w Indiach. Za przedłożeniem wypowiedziało się 400 posłów.

Opozycja konserwatywna, której

część głosowała przeciw projektowi, w czasie dyskusji skierowała pod adresem rządu wezwanie do kompromisowego załatwienia sprawy, czemu jednak sprzeciwił się katorycznie Baldwin. Przewodniczący zapowiedział, że na dyskusję szczegółową, która rozpocznie się w przyszłym tygodniu, wyznaczono 30 posiedzeń.

Jak wynika z obliczeń głosów, za przedłożeniem głosowało oprócz przewodniczących konserwatystów 28 liberalów z dotychczasowej opozycji. Przeciw natomiast wypowiedziało się 48 członków partii socjalistycznej, dwóch niezależnych, 83 konserwatystów opozycyjnych oraz kilku liberalów.

Na 7 lat więzienia

Warszawa (Tel. wł.) W procesie duchownego prawosławnego Tabachowskiego w Łucku, oskarżonego o przynależność do U. O. N. i odprawianie modłów za uwięzionych członków tej organizacji, ogłoszono wyrok skazujący go na 7 lat więzienia. Podczas przewodu 8 świadków aresztowano za fałszywe zeznania. (w)

Śmierć w płomieniach

Berlin (Tel. wł.) W jednej ze wsi w Meklemburgii wskutek nieostrożności zapaliły się suknie na córce jednego z chałupników.

Dziecko bawiło się koło pieca i w mgnieniu oka stanęło w płomieniach. Z krzykiem wypadło ono na drogę, wołając przeraźliwie o pomoc. Domownicy jednak byli nieobecni, a sąsiedzi nie słyszeli wołania. Dziecko zginęło w płomieniach. Zwęglone zwłoki znaleźli później mieszkańcy wsi.

Kurs dolara. Dziś rano notowano kurs dolara w obrotach nieoficjalnych w Warszawie 5.31 — 5.30% zł, w Gdańsku w Warszawie 5.29 zł.

Kurs marki niem. i guld. gd. Bank Polski, oddział w Poznaniu, płacił dziś za 100 mk. niem. gotówką 202.00 zł, za 100 guld. gd. w dewizach 172.64 zł, gotówką 172.30 zł.

POZNAŃSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA

Poznań, 12. 2. 1935 r.

Tendencja dzisiejszego zebrania giełdowego była mocna.

Z pożyczek państwowych poszukiwano 5% pożycz. konwers. 67.50, 4% premj. dol. po 54,— oraz 3% pożycz. bud. po 46%.

W pożyczkach komunalnych obracano 8% obligacjami m. Poznania z r. 1926 po 55,— w placeniu.

Z papierów lokacyjnych P. Z. K. poszukiwano i placono za 4½% dol. listy zast. 48.50% — przy większym braku materiału, jak również za 4½% dol. listy zast. w zlocie 48—48½%; pozatem obracano 4½% złotowymi listami zast. po 47% oraz 4% listami zast. konwert. po 48½%.

Z akcji bankowych obracano Bank Cukrownictwa po 64,— w placeniu, zaś Bank Polski poszukiwano po 98,— bez notowania.

Cedula Urzędowa Giełdy Pieniężnej w Poznaniu.

Kurs w procentach nominalu wzgl. w złotych za sztukę.

Papiery procentowe

5% państw. pożycz. konwers. 67,50 P.
4% pożycz. premj. dol., seria III 54,— P.
3% pożycz. budowl., seria I 46,50 P.
8% obl. m. Poznania z 1926 r. 55,— P.
4½% dolarowe listy zast. serji K. z r. 1933
Pozn. Ziem. Kred. 48,50 P.
4½% dolarowe listy zast. serji K. z r. 1933 w zlocie Pozn. Ziem. Kred. 48—48,25 P.
4½% złotowe listy zast. serji K. z r. 1933 Pozn. Ziem. Kred. 47,75 +
4% listy zast. konwert. ostepml. P. Z. K. 48,125 +

Akcje bankowe i przemysłowe

Bank Cukrownictwa 64,— P.
Tendencja mocna.

Urzędowa cedula Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu

Poznań, 12. 2. 1935 r.

Warunki: Handel hurtowy parytet Poznań, ładunki wagonowo, dostawa bieżąca za 100 kg.:

Standardy: 1) żyto 715 g/l. 2) pszenica 750 g/l. 3) owies 470 g/l.

Ceny transakcyjne:

Żyto 300 tonn par. Poznań . . . 15,50

Ceny orientacyjne:

Żyto (Usposob. spokojne) . . . 15,25—15,50
Pszenica (Uspos. spokojne) . . . 15,50—16,00
Jęczmień browarowy . . . 21,25—22,00
Usposobienie słabe.
Jęczmień 710—725 g/l. . . . 20,50—20,75
Jęczmień 680—690 g/l. . . . 19,50—20,00
Usposobienie słabe.
Owies (Usposob. spokojne) . . . 15,00—15,50
Mąka
żytnia I gat. 0,55% wł w. . . . 21,75—22,75
żytnia I gat. 0,65% wł w. . . . 20,75—21,75
żytnia II gat. 55—70% wł w. . . . 15,25—16,25
żytnia pośl. pon. 70% wł w. . . . 13,25—14,25
żytnia razowa 0,95% wł w. . . . 17,25—18,25

Usposobienie spokojne.

pszenka gat. IA 0-2% wł w. . . . 27,00—29,50
pszenka gat. IB 0-45% wł w. . . . 26,50—27,00
pszenka gat. IC 0-55% wł w. . . . 25,50—26,00
pszenka gat. ID 0-60% wł w. . . . 24,50—25,00
pszenka gat. IE 0-65% wł w. . . . 23,50—24,00
pszenka gat. IIA 20-55% wł w. . . . 22,50—23,00
pszenka gat. IIB 20-65% wł w. . . . 22,00—22,50
pszenka gat. IID 45-65% wł w. . . . 19,00—19,50
pszenka gat. IIF 55-65% wł w. . . . 16,25—16,75
pszenka gat. IIIA 65-70% wł w. . . . 15,25—15,75
pszenka gat. IIIB 70-75% wł w. . . . 12,75—13,25

Usposobienie słabe.

Otręby żytnie stand. . . . 10,00—10,75
Otręby pszenne grube stand. . . . 10,50—11,00
Otręby pszenne średnie st. . . . 9,75—10,25
Otręby jęczmienne 10,25—11,75
Rzepak zimowy 41,00—44,00
Rzepak letowy 38,00—40,00
Siemię lniane 43,00—45,00
Gorzyczka 39,00—43,00
Wyka letowa 29,00—31,00
Peluszką 30,00—32,00
Groch Viktorja 36,00—42,00
Groch Folgera 31,00—33,00
Łubin niebieski 10,00—10,50
Łubin żółty 12,00—14,50
Seradela 12,00—14,00

Koniczyna czerwona surowa 130,00—140,00
Koniczyna czerw. 95-97% cz. 155,00—165,00
Koniczyna biała 80,00—110,00
Koniczyna szwedzka 200,00—220,00
Koniczyna żółta odluszczone 70,00—80,00
Przełot 75,00—95,00
Tymoteusz 60,00—70,00
Rajgras angielski 90,00—100,00

Słoma pszeniana luzem 2,75—2,95
" pszeniana prasowana 3,35—3,55
" żytnia luzem 3,00—3,25
" żytnia prasowana 3,50—3,75
" owsiana luzem 3,50—3,75
" owsiana prasowana 4,00—4,25
" jęczmienna luzem 2,20—2,70
" jęczmienna prasow. . . . 3,10—3,80
Siano zwykłe luzem 7,00—7,50
" zwykłe prasowane 7,50—8,00
" nadnoteckie luzem 8,00—8,50
" nadnoteckie pras. . . . 8,50—9,00
Makuch inian w taflach 17,50—18,00
Makuch rzepakowy w tafl. 13,00—13,25
Makuch słon. w tafl. 42/43% 18,75—19,25
Srut Soja 20,00—20,50
Mak niebieski 34,00—38,00

Ogólne usposobienie spokojne.

Transakcje na odmiennych warunkach: żyta 1375 tonn, pszenicy 518 tonn, jęczmienia 145 tonn, owsa 67,5 tonn, maki żytniej 84 tonn, maki pszennej 66,5 tonn, otrąb żytnich 250 tonn, otrąb pszennych 190 tonn, gorczyczy 1 tona, grochu Viktorja 5 tonn, rzepaku 1,25 tonn, wyki 1 tona, peluszeki 1,4 tonn, koniczyny czerwonej 0,8 tonn, koniczyny szwedzkiej 4 tonn, lucerny 2,3 tonn, tymotki 1 tona, przełotu 0,84 tonn, nasienia buraków 12,13 tonn, nasion 15 tonn, makuchu lnianego 5 tonn, ziemniaków sadzonek 30 tonn, platków ziemniaczanych 15 tonn, kukurydzy 6 tonn, słomy 150 tonn, welly 3,23 tonn.

Uwaga! Owies biały, jednolity ponad notowanie.

Wiadomości

Kancelerz Hitler mianował dotychczasowego swego pełnomocnika dla obszaru saarskiego ózefa Buercckela komisarzem Rzeszy dla przyłączenia Saary do Niemiec.

*

Przeciwno profesorowi uniwersytetu w Jenie dr. Debrunnerowi wdrożone zostało postępowanie dyscyplinarne, ponieważ, jak głosi komunikat urzędowy, wyraził się on mia luwaczajaco o akcji zbiórki na fundusz pomocy zimowej. Do czasu ukończenia śledztwa urzędowego dr. Debrunner zmuszony został przerwać wykłady.

*

Według doniesienia „Koelnische Zeitung“, rokowaniu węglowym niemiecko-belgijski mgrozi ostatecznie rozbitcie, gdyż kontrpropozycje rządu belgijskiego odbiegają zasadniczo od stanowiska kół niemieckich i będą musiały być prawdopodobnie przez rząd Rzeszy odrzucone.

TARGOWISKO MIEJSKIE

Urzędowe sprawozdanie targowe Komisji Notowania Cen.

Poznań, 12. 2. 1935 r.

Spędzono: wołów 28, bubałów 132, krów 300, świń 1750, cieląt 770, owiec 101, razem 3081 zwierząt.

Placono za 100 kg żywej wagi: Ceny loco Targowica Poznań łącznie z kosztami handlowymi.

BYDŁO:

Woły:
Pełnomięsiste wytuczony nieoprzęgane 48—52
Mięsiste tuczony młodsze do lat 3 40—46
Mięsiste tuczony starsze 34—38
Miernie odżywione 26—30

Bubaje:
Wytuczony pełnomięsiste 46—50
Tuczony mięsiste 34—42
Nietuczony dobrze odżywiony starsze 30—34
Miernie odżywione 24—28

Krowy:
Wytuczony pełnomięsiste 48—52
Tuczony mięsiste 40—44
Nietuczony dobrze odżywiony 24—28
Miernie odżywione 20—22

Jalowice:
Wytuczony pełnomięsiste 48—52
Tuczony mięsiste 40—46
Nietuczony dobrze odżywiony 34—38
Miernie odżywione 26—30

Młodzież:
Dobrze odżywione 28—32
Miernie odżywione 26—28

Cielęta:
Najprzedniejsze cielęta wytuczony 56—62
Tuczony cielęta 50—54
Dobrze odżywione 44—48
Miernie odżywione 36—42

OWCE:

Wytuczony pełnomięsiste jaźnięta i młodsze skopy 00—00
Tuczony starsze skopy i maciorci 50—52
Dobrze odżywione 00—00

ŚWINIE (TUCZNIKI):

Pełnomięsiste od 120 do 150 kg. żywej wagi: 58—62
Pełnomięsiste od 100 do 120 kg. żywej wagi: 54—56
Pełnomięsiste od 80 do 100 kg. żywej wagi: 50—52
Mięsiste świnie ponad 8 kg żywej wagi 46—48
Maciory i późne kastraty 44—52

Przebieg targu normalny.

Wiara i patriotyzm

Przed paru miesiącami ukazała się w druku broszura pod tytułem „Czynnik religijny w życiu żołnierza”. Autorem jej jest ksiądz dr. Jachimowski, b. kanclerz długoletni wojskowej kurji biskupiej, b. kapelan I korpusu wschodniego, z którym przeżył tragiczne losy walk z bolszewikami, dzieląc ofiarnie z żołnierzem trudy i niebezpieczeństwa.

Stąd płynie jego głęboka znajomość duszy żołnierskiej, w której uczucia wiary i ukochania ojczyzny zespoliły się w jedną całość. Pamiętna jest ich rola w polskiej historii rycerskiej, w dziejach martyrologji naszej okresu rozbiorów, gdy rząd rosyjski, pragnąc wynarodowić Polaków, zaatakował jednocześnie katolicyzm i — przegrał. Zawiodły również próby „odpolszczenia” wiary. Katolicyzm nabrał w ciągu długich wieków swego panowania w Polsce tyle cech narodowych, że nie tracąc charakteru Kościoła powszechnego, stał się jednocześnie wiara polską, przepełnioną duchem i tradycją narodową.

Ks. Jachimowski opiera swą analizę na znaczeniu sił moralnych żołnierza-obrońcy ojczyzny, których naturalne natężenie doprowadza do czynów bohaterkich, do świadomego i dohrowolnego złożenia swego życia w ofierze ojczyźnie.

By osiągnąć takie wyzyny, nie wystarczy wola i hart ducha; konieczne są przytem czynniki uczuciowe, streszczone w pojęciu patriotyzmu — miłości czynnej ojczyzny, ogarniającej całą psychikę żołnierza. Patriotyzm jest fundamentem jego siły moralnej, ale ujawnia swą żywotność tylko wtedy, gdy czerpie swe soki ze źródeł wieczystych. Na nich opierał przed trzema wiekami natchniony kaznodzieja ks. Skarga, trwożny o przyszłość ojczyzny naprawę stanu rycerskiego i wskazywał w swych „żołnierskich nabożeństwach” drogę do tej naprawy — zachowanie trzech cnót podstawowych: sprawiedliwości, męstwa i karności.

Słusznie stawia na pierwszym miejscu sprawiedliwość, mówiąc: „Pierwsza jest sprawiedliwość, pod której chorągwią Chrześcijański żołnierz idzie... bez niej nadziei do zwycięstwa niema, y pomsty się Boskiej boi, która za rozlaniem krwi niewinnej przychodzi”.

Jednocześnie z tak idealnym ujęciem powołania żołnierskiego stawia ks. Skarga warunki praktyczne, którym winna odpowiadać służba rycerska. Żołnierz sam winien być przedmiotem sprawiedliwości, otrzymywać to, co mu się słusznie należy; mieści się tu i sława żołnierska, oraz wszelkie zasługi wojenne, „które mi ojczyzna wynagradzać winna służbę obiecując”.

Ks. Jachimowski uważa, że cnota sprawiedliwości może być jednocześnie uważana za źródło jeszcze innych cnót, jej pokrewnych. Do tej grupy należą więc: prawdomówność, wierność, uprzejmość, oszczędność, dbałość o dobro publiczne, a nadewszystko cnota szczególnie doniosła w życiu wojska — honor. O czystość pojmowania tej cnoty szczególnie dbać należy. Jeśli honor ma mieć znaczenie wychowawcze o pełnej doniosłości społecznej, winien on być oparty o prawdę moralną, a przedewszystkiem o zasadę sprawiedliwości. Pięknym wyrazem pojęcia honoru jest wierność, zaprzysiężona sztandarom narodowym.

Męstwo w ujęciu ks. Skargi jest cnotą następną; jest taką postawą psychiczną, która pozwala opanować strach, wytrwać w niebezpieczeństwie, o ile nawet grozi śmiercią. Męstwo atoli staje się dopiero wtedy cnotą, gdy człowiek naraża się na niebezpieczeństwo dla celów rozumnych. Zdolność do opanowywania uczucia strachu jest rzadko objawem przyrodzonym; nabywa się je przez ćwiczenia i częste ponawianie. Ks. Skarga opiera je na cnotach pomocniczych — wstrzemięźliwości, wytrwałości i ofiarności.

Trzecią grupę cnót obejmuje Káznodzieja ogólną nazwą karności w zdaniach: „Tak mocne ma być słowo y rozkazanie starszych na wojnie a zaraz się stawać ma. Bo inaczej rządu by żadnego a zatem y zwycięstwa nie było”. Karność żołnierska jest gwarancją spoiwości, a więc siły wojska; na-

kazuje ona podporządkowanie żołnierza prawu i przełożonym. Należy wyróżniać karność, opartą na uświadomionym rozumowo obowiązku posłuchu; stoi ona wyżej od karności biernej i przymuszonej, gdyż wypływa z uczuć szlachetnych, należycie pojętego patriotyzmu i zaufania do swych dowódców. Do tej grupy zalicza również ks. Jachimowski punktualność, sumiennność, szacunek i przywiązanie do przełożonych, koleżeństwo, miłość swego oddziału.

Wyczerpujące omówienie obowiązków życia żołnierskiego stwierdza, że muszą być one oparte o prawo moralne, którego najwyższym wyrazem w świecie chrześcijańskim jest religja, a wpływ jej na czyny człowieka zależy od pogłębienia jego uczuć religijnych.

W jakim stopniu religja wzmacnia siły moralne żołnierza, wskazuje nam doświadczenie wojny ubiegłej, oparte na obfitym materiale bezpośredniej obserwacji, listów, pamiętników. Wiara częstokroć była źródłem czynów męstwa, porywała do czynów bohaterkich, pogłębiała czynny patriotyzm.

Przytacza wzruszający dowód — akt poświęcenia Sercu Chrystusowemu fortu de Vaux pod Verdun d. 11 lutego 1917 r., w którym „żołnierze Francji ofiarowują swoje trudy, cierpienia i

krew Bogu, prosząc o dobrodziejstwa zwycięstwa i pokoju”.

Zwierzchność wojskowa armji francuskiej, widząc te błogosławione skutki wzrostu uczuć religijnych żołnierza walczącego, czyniła wszelkie starania o zabezpieczenie posług religijnych wojska. Ten sam objaw wpływu religji na uodpornienie duszy żołnierskiej dał się zauważyć wśród żołnierzy niemieckich.

„Wniosek stąd tylko jeden, a znajdujemy go w art. 12 regul. służby wewnętrznej, cz. I, który mówi:

„W twardej wierze i religji żołnierskiej zasady moralności i religji są ostoją, podtrzymującą w chwili niebezpieczeństwa. Prawdziwy żołnierz polski oceni zawsze ich znaczenie, dlatego również nie obrazi nigdy uczuć religijnych towarzyszy broni innego wyznania.”

Zasada ta winna być myślą przewodnią w wychowaniu naszego żołnierza nie tylko w okresie, gdy jest on przez osiemnaście miesięcy zakoszarowany, ale podlegać jej winno wychowanie całej młodzieży dorastającej. Pracować w tym kierunku musi szkoła narodowa, przysposobienie wojskowe, usuwając stanowczo wszelką agitację czynników destrukcyjnych, dążących do osłabienia w młodym pokoleniu jednej z podwalin potęgi Polski — ducha religijnego.

E. De HENNING-MICHAELIS,
generał.

Ukazała się z druku praca

PROF. DR. BOHDANA WINIARSKIEGO

wiceprezesa parlamentarnego Klubu Narodowego p. t.

„MY I ONI W WALCE O KONSTYTUCJĘ“

Treść: Od autora — Uchwała styczeńowa — Tezy Konstytucyjne Bloku Bezpartyjnego — Zasady ustrojowe Stronnictwa Narodowego — Ostatni etap.

Do nabycia w księgarniach.

zł 10 497

Cena 1 zł 80 gr

Polskie plamki na słońcu żydowskiem

Małe miasteczko w Ziemi Kaliskiej jest na dobrej drodze — Polski rypszunek handlowy ma poważny dorobek — Poczajający przykład zaradczości — Co jeszcze zrobić trzeba?

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego”).

Poddębice (pow. łęczycki) w styczniu.

Dotąd opisywane były w „Kurjerze Poznańskim” miasta niewielkie wprawdzie, ale przeważnie powiatowe i liczące po kilkanaście i więcej tysięcy mieszkańców.

Dzisiejsza korespondencja ma na celu przedstawienie stosunków handlowych w zupełnie małych miasteczkach, o których istnieniu wiele osób nawet nie słyszało.

Jednym z takich miasteczek są Poddębice, leżące w Kaliskiem nad rzeką Ner.

Od niedawna jest w nich stacja kolei Herby—Gdynia. Poprzednio był to kąt zapadły, głuchy, który sześć lub więcej mil dzieliło od szlaku kolejowego.

Poddębice liczą około 5 tysięcy mieszkańców, są więc małą miejsciną, ale posiadają pewną tradycję. Wznosi się w nich kościół z XVI wieku, otoczony murem, co mu nadaje charakter obronny. Zdobę je duży dwór, zwany zamczkiem, pochodzący z wieku XVII-go, należący do właściciela całych Poddębic, p. Zakrzewskiego.

Niestety teraźniejszość nie stoi w harmonji z przeszłością, w Poddębicach jest bowiem 45 procent Żydów, co powoduje, że miasteczko nie robi wrażenia polskiego.

Zbadajmy teraz jego stosunki handlowe.

Z radosnym zdziwieniem dowiemy się, że jest w niem chrześcijański sklep bławatny. Rzecz to wyjątkowa u nas, na którą znacznie większe od Poddębic miasta jak: Gostynin, Grodzisk Mazowiecki, Plock, Nowy Sącz, Biała Podlaska dotąd się nie zdobyły.

Jak zwykle w sklepach prowincjonalnych, tak i w tym sklepie dostać można różny towar, więc prócz lokciowizny są w nim: bielizna, kalosze, wyroby trykotowe, pasy i biustonosze, galanterja, a nawet zabawki dziecięce.

Ze zdziwieniem również ujrzymy w Poddębicach trzy sklepy z obuwem. Nie są to, rzecz prosta, magazyny pierwszorzędne, ale wystarczają dla miejscowej klienteli. Jest też jeden

polski sklep z kapelusami oraz jest jedna modystka. Trzech krawców-Polaków szyje ubrania męskie. Dwóch fryzjerów-chrześcijan czesze, strzyże i goli.

Materiały pisemne dostać można, jak zwykle na prowincji, w księgarni, która nie utrzymałaby się ze sprzedaży jednego towaru. Prócz niej jest jeszcze w Poddębicach wypożyczalnia książek.

W zdumieniu wprawi nas wiadomość, że w tem maleńkiem miasteczku jest nawet zegarmistrz-Polak. Najlepszy to dowód, że ten zawód jest popłatny, skoro nawet w Poddębicach dać może utrzymanie.

A my mimo to wprost karygodnie zaniedbujemy zegarmistrzostwo. Nie posiadamy szkoły dla kształcenia się w tym fachu, nie dopominamy się nawet jej założenia!

Jak w innych miasteczkach, tak i w Poddębicach najlepiej przedstawia się nasz chrześcijański handel spożywczy. Cztery restauracje, siedem sklepów kolonialnych, jedna mączarnia, 1 cukiernia — to dorobek wcale znaczny na miasto pięciotysięczne.

Są też dwa polskie młyny i jeden tartak.

W jednym sklepie dostać możemy naczynia kuchenne i w roby żelazne.

Szkló i porcelanę sprzedają w sklepach kolonialnych. W nich znajduje się też trochę galanterji i materiałów pisemnych.

Narzędzia rolnicze, oleje i smary, cement i węgiel znajdują również u jednego chrześcijanina.

Sprawa leczenia się u swoich i nabywania lekarstw przedstawia się w Poddębicach nieźle, gdyż z pomocą pospieszą nam dwaj doktorzy, jeden felczer, trzy akuszerki. Lekarstwa dostaniemy w polskiej aptece i składzie aptecznym.

Na zakończenie tego przeglądu handlowego dodać należy, że Polak sprzedaje też przyrządy do elektryczności. W polskich rękach również znajduje się hurtowy skład soli i tytoniu. Jeden autobus, kursujący między Poddębicami a Łęczycą i Łodzią jest również naszą własnością.

UWAGI

Blaskiem reklam i wspaniałością wystaw zdobne są fasady okazałych domów towarowych w nowożytnych miastach. Jest w nich rozmach życia, szeroki strumień ruchu wielkomiemiejskiego i kapryśna zmienność mody. Jest coś z barwności bajek wschodnich, — nie dziw, boć „bazyry” są rodem z Wschodu. Nie jest to przypadek, że większość europejskich domów towarowych jest w ręku właścicieli o... orientalnym rodowodzie. Najsilniej chyba — w Niemczech, gdzie w liczbie około tysiąca domów towarowych przeszło 900 stanowi własność żydowską.

Polityka obecnej Rzeszy, która dąży do podcięcia egzystencji potomków Izraela w handlu, zabrała się z szczególną gorliwością do bazarów wielkomiemiejskich, które teraz wszelkimi sposobami „oczyszczają”. Służą ku temu różne środki, często bardzo radykalne. Rezultat jest, że w ostatnim roku obroty wielkich firm towarowych w Niemczech mocno zmalały i ten rodzaj magazynów staje się nierentowny.

I oto nowy cios spotkał niemieckie bazyry wielkomiemiejskie z początkiem tego miesiąca. Wydano mianowicie rozporządzenie, które zabrania prowadzenia na terenie domu towarowego oddziałów restauracyjnych i ogólnie uczęszczanych kawiarni, rozmieszczonych na piętrach bazaru. Jak brzmi urzędowy komentarz do tego rozporządzenia, czyni się to „ze względów ochronnych wobec innych przedsiębiorstw tej branży”.

W uzasadnieniu tem mieści się drugi cel, który przyswiewcał prawodawcy, poza chęcią paraliżowania firm bazarowych, jako przeciwnie żydowskich. Bowiem dąży się teraz w Niemczech do dekoncentracji zysków płynących z handlu, czyli rozkładania ich na dużą liczbę mniejszych warsztatów pracy. Takie małe firmy zdolne są w sumie zatrudnić większy zastęp pracowników, choćby to nawet działo się w sposób mniej ekonomiczny. Wszystko pod hasłem walki z bezrobociem!

Niestety ważny dział handlu, jak gotowe ubrania spoczywa wyłącznie w ręku żydowskiem. Niema, jak zresztą wszędzie na prowincji, tak i w Poddębicach ani jednego czapnika-Polaka. Zaniedbanie tego zawodu przez nas jest jeszcze bardziej karygodne, niż zegarmistrzostwa. Czapkę nosi bowiem każdy: wieśniak i mieszczanin, ubogi i bogaty. Lukę w rzemiośle naszym powinniśmy usunąć jak najszybciej i stworzyć tym sposobem nowe źródło zarobku dla wielu ludzi.

Niema też w Poddębicach krawca-chrześcijanina, który szyłby kostjomy i palta dla pań. Niema kuźnierza-Polaka, niema pralni chemicznej, a co jeszcze ważniejsze, niema chrześcijańskiej mydlarni. W sklepach kolonialnych tylko można nabyć mydło. Poddębice nie są pod tym względem wyjątkiem. Brak ten spotyka się w niemoim większym od nich mieście, n. p. Miechowie, Puławach, Białej Podlaskiej, Włocławku.

Mniej ważny jest brak fotografa-Polaka, ale lepiej byłoby, żeby i tę placówkę objął rodak.

Większy nacisk położyć trzeba na brak jatki wołowej i straganu z rybami. Brak powtarzający się w każdym niemal mieście. Może być, że ta gałąź handlu, zmonopolizowana dotąd przez izraelitów, trudniejsza jest do ujęcia, niż inne. A jednak są miasta, w których utrzymują się mimo konkurencji z Żydami jatki z mięsem wołowym. N. p. widzimy je w Łęczycy, Grodzisku Mazowieckim, Parczewie.

Sklep lub tylko stragan z rybami byłby też niezmiernie pożądany, zwłaszcza dziś, kiedy mamy nasze morskie ryby, które zarówno jak i rzeczne są uważane za pokarm zdrowy i pożywny. Czemu więc nie wyzyskujemy tego źródła zarobku?

Powinien też powstać w Poddębicach chrześcijański skład szyb. Powinien osiedlić się tam jak najprędzej szklarz, który wstawiałby szyby do drzwi i okien. Szyba to nie przedmiot zbytku, gdyż znajduje się zarówno we dworze, jak i w najuboższej izdebce. Więc niema obawy, żeby szklarz nie znalazł zajęcia.

W dziale leczniczym brak jest dentysty-chrześcijanina. O zapełnieniu tej luki również pomyśleć należy. Wszak szkoły powszechne kładą dziś nacisk na leczenie zębów, dostarczyłyby więc licznej klienteli, a dwory okoliczne wolą też mieć dobrego dentystę jak najbliżej.

Tak przedstawiają się stosunki w Poddębicach. Od nas samych zależy, żeby stały się wkrótce źródłem utrzymania dla wielu rodzin polskich.

ZOFJA FINDEISENOWNA.

Rola opinii publicznej

W „Gazecie Warszawskiej” pisze prezes Klubu Narodowego, prof. Roman Rybarski:

Poruszyliśmy nieraz sprawę tak zw. nadzorców, syndyków sądowych i t. d. Poddawaliśmy w wątpliwość zarówno ustawodawstwo, tej materji dotyczące, jak również zarzucaliśmy, że w obsadzie tych stanowisk stosuje się system protekcyjny, na czem cierpią interesy przedsiębiorstw i ich wierzycieli. Na te zarzuty nie otrzymaliśmy odpowiedzi. Zbyto je milczeniem.

Milczenie to przerwał onegdaj na posiedzeniu sejmiku poseł z B. B., p. Jarczyk z Górnego Śląska. Nie bronił bynajmniej tych różnych nadzorców, lecz rzucił bardzo ciężkie oskarżenia. Pominąwszy już to, że poddawał w wątpliwość fachowość nadzorców, mianowanych przez sądy, że zarzucał faworyzowanie Niemców, że podkreślał przyznawanie zbyt wysokich pensyj tym uprzywilejowanym i t. d.; najważniejszą jest rzeczą, iż postawił bardzo ciężkie oskarżenia natury moralnej. Twierdził np., że jeden z nadzorców umieścił w nadzorowanym przez siebie przedsiębiorstwie 14 swoich krewnych. W innym zaś, według twierdzenia p. Jarczyka, zostały mianowane nadzorcami sądowemi osoby, będące dłużnikami nadzorowanego przedsiębiorstwa; po objęciu nadzoru ci ludzie mieli skreślić kilkaset tysięcy długu. Podobnych zarzutów było więcej.

Bardzo znamieną jest reakcja, z którą spotykały się te wywody. Lewica klubu rządowego była zadowolona; sfery gospodarcze zakłopotane. Ale nikt na te zarzuty nie odpowiedział, a nazajutrz przemilczała je prasa rządowa, która drukuje starannie przemówienia swoich posłów. Być może, że odbędzie się w tej sprawie jakieś wewnętrzne sądy. Ale z takim traktowaniem zagadnień trudno się pogodzić.

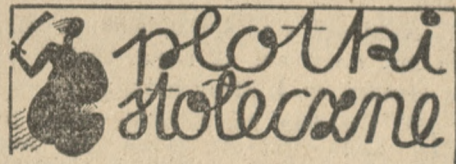
Nadużycia mogą być wszędzie, zdarzają się zawsze. Fakt ich istnienia, o ile ten fakt nie przybiera zbyt wielkich rozmiarów, sam przez się jeszcze nie rzuca cienia na całe społeczeństwo i państwo. Gorzej jest, gdy tych nadużyć się nie ujawnia, gdy się je ukrywa. Wówczas, w ciemnościach, rozrastają się, jak grzyby. A jeszcze gorzej byłoby, gdyby opinia publiczna traktowała je z obojętnością i z apatią, gdyby oswoiła się z nadużyciami.

Każdy zarzut powinien być wyświetlony aż do końca. Nie wolno rzucać nieokreślonych podejrzeń, robić zbyt łatwych uogólnień. Jeżeli jednak ktoś stawia konkretne oskarżenia, wymienia instytucje, w których, według jego informacji, popełniono czyny, podlegające kwalifikacji kodeksu karnego, wówczas zarzut, podniesiony publicznie, trzeba publicznie wyjaśnić. Jeżeli się tego nie robi, zanika poczucie moralnej odpowiedzialności.

Nie należy się obawiać, że jakaś sprawa nabierze szerszego rozgłosu, że będzie się o niej dużo czytało w dziennikach. Opinia publiczna jest wielką siłą w każdym cywilizowanym społeczeństwie, bez względu na to, w jakim ustroju ono żyje. Można lekceważyć sobie wartość tej opinii w zawiłych sprawach politycznych, finansowych i t. d. Ale moralna wrażliwość szerszych warstw narodu jest bardzo wielka. Tego cennego dobra nie wolno marnować. Nikt nie zdoła wytepić nadużyć, jeżeli nie będzie miał po swojej stronie opinii publicznej. Przepęchłość będzie wzrastała w społeczeństwach, które już tak się otrząsały z nadużyciami, że te nie robią większego wrażenia.

Trudno sobie wyobrazić coś bardziej demoralizującego nad takie wypadki: ktoś rzuca oskarżenie, robi się koło tego trochę hałasu, a potem sprawa milknie, zarówno oskarżyciel, jak

i oskarżony, chodzą spokojnie, jakby się nigdy nic nie stało. W wielu zresztą razach te oskarżenia nakładają obowiązek wkroczenia ze strony urzędu prokuratorskiego. Jeżeli rzeczywi-



11 lutego.

Znowu pojawiły się pogłoski o mających nastąpić zmianach w rządzie. Notujemy je tak, jak należy je traktować, t. j. jako plotki; tym razem nie kawiarniane, lecz... urzędnicze.

Otóż wymieniają one min. Kościłkowskiego jako przyszłego premiera, który ma być powołany po zakończeniu sesji budżetowej. Jego miejsce miałby zająć były wojewoda warszawski Twardo. Sprawy zagraniczne byłyby powierzono gen. Góreckiemu, prezesowi B. G. K. Premier Prystor miałby stanąć na czele skarbu. Teką sprawiedliwości miałaby przypaść adw. Paschalskiemu. Podobno na stanowisko kierownika przemysłu i handlu miałby powrócić inż. Kwiatkowski. Tekę komunikacji miałby objąć wicemin. Bobkowski, a tekę opieki — p. Jastrzębski, któryby miał przeprowadzić rewizję ubezpieczeń.

To są nazwiska, które te plotki wymieniają. Teki: spraw wojskowych, oświaty, poczty — pozostawiają łaskawie dotychczasowemu kierownikom.

Możnaby nad takimi wszystkimi plotkami przechodzić do porządku dziennego, gdyby się nie przekonano, że są one chwilami odbiciem pewnych nastrojów w obozie „sanacyjnym”. Mogą to być pia desideria pewnych kierunków i pewnych koterijek. Wszystko zależy jednak od czynnika decydującego, który lubi swą opinię wypowiedzieć dopiero w ostatniej chwili.

Tak np. w sprawie nowej konstytucji. Zdaje się, że po załatwieniu budżetu w Sejmie p. Makowski zwoła posiedzenie komisji konstytucyjnej i przedyskutuje poprawki Senatowi, t. zn. wszystkie je przyjmie.

Ale czy Sejm zajmie się ich uchwaleniem przed zamknięciem sesji? Rów-

nie przytoczonym wyżej wypadku nadzorcami sądowymi zostali mianowani ludzie, którzy skreślili swoje długie, to interwencja władz sądowych winna nastąpić bezzwłocznie. W każdym razie opinia publiczna musi się domagać, by wszystkie zarzuty były wyświetlone.

R. RYBARSKI.

nie prawdopodobnie można powiedzieć: tak, jak i — nie.

Każdy z „wtajemniczonych” opowiada co innego, a nikt nie wie napewno, czy projekt konstytucji z Senatu posiada już aprobatę czynnika decydującego.

Nie ulega kwestji, że prace nad projektem nowej ordynacji toczą się z dużym wysiłkiem. Zajmują się nim przedewszystkiem ci ludzie, którzy wybory przeprowadzali. A więc przedewszystkiem marszałek Świtalski, który był przy ostatnich wyborach komisarzem wyborczym BBWR, a przy wyborach w r. 1928 — naczelnikiem wydziału politycznego min. spr. wewn. Więc z natury rzeczy musiał się wyborami zajmować.

Ci panowie studjują uporczywie rozmaite systemy wyborcze, wertują statystykę i ludności i wyborczą i wysuwają rozmaite projekty. Każda pogłoska w tej dziedzinie może być tak samo prawdopodobna, jak nieprawdopodobna.

Wedle wszelkich rachub dopiero na sesji nadzwyczajnej zapadną odpowiednie uchwały.

Zebrań Rady Naczelnej Stronnictwa Narodowego, a zwłaszcza krótki, lakoniczny komunikat o tych obradach, wywołał bardzo żywe zainteresowanie w sferach politycznych stolicy. Szczególnie się tem interesowali zwolennicy „sanacji”, którzy nie umieli sobie zdać sprawy, co oznaczają te zmiany. Nie umiały się orjentować w żywotności kierunku i obozu narodowego i nie chcą dać się przekonać, że młodzieży mogą wziąć czynny udział w pracach Stronnictwa razem z pokoleniem starszym.

Oni istotnie do takich rzeczy nie przywykli.

WARSZAWIANIN.

KAMIENIE ŻÓŁCIOWE tworzą się stopniowo wskutek złego funkcjonowania wątroby. Zapobiegają ich powstawaniu, stosując zioła CHOLEKINAZA H. Niemojewskiego.

ng 6198

Rasistowskie wywody min. Darrego

Berlin. (PAT.) Obraduje w Weimarze zjazd rolniczych doradców partyjnych obwodów narodowo-socjalistycznych. W pracach tych bierze udział m. in. min. Darre.

Z wygłoszonych mów interesujące są wywody min. Darre, który wskazywał na wytyczne dla praktycznego przeprowadzania zadań wychowawczych wśród młodego pokolenia chłopów przez narodowo-socjalistyczny aparat agrarno-polityczny.

„Właściciele zagrod chłopskich — mówił minister — muszą zrozumieć, że państwo stworzyło ustawę o zagrodzie dziedzicznej nie dla ich pięknych oczu, lecz dla spodziewanego potomstwa. Aparat agrarno-polityczny powstał dlatego, aby utorować drogę do zwycięstwa narodowo-socjalistycznemu pojęciu o krwi, jako podstawie wszystkich poczynań narodowo-socjalistycznych.”

Przy innej okazji Darre oświadczył, że na czoło swych poczynań wysunął pojęcia o wartości krwi i rasy. Konsekwentne stawianie na pierwszym planie tego pojęcia w polityce agrarnej nie jest wyrazem jego prywatnych zapatrywań, lecz stanowi zasadniczy charakter narodowo-socjalistycznej polityki agrarnej w przeciwieństwie do polityki nacjonalistycznej, faszystowskiej lub narodowo-liberalnej. Z tych rozważań wynika dalej, że członkiem społeczności niemieckiej może być tylko ten, kto jest z niemieckiej krwi i na podstawie tej krwi poczuwa się do niemieczyny.

W dalszych swoich wywodach min. Darre przeciwstawił chłopom i robotnikom mieszczańskim. Biorąc w obronę pierwszych, wskazał, że ukoronowaniem podporządkowania pracy robotnika i chłopca wymaganiami gospodarczym w ostatnim tysiącleciu było powstanie zbioru ustaw cywil-

nych, uwzględniających w 100 procentach prawa mieszczaństwa. Zastrzegł się dalej, że w pojęciu swem „mieszczanina” nie ma myśli pracownego mieszkańca miasta, lecz specjalny typ obywatela o pojęciach malomieszczańskich. Zapowiedział wreszcie, jako zadanie przyszłości zastąpienie dotychczasowego zbioru ustaw cywilnych przez zbiór ustaw społeczności niemieckiej.

Podróż Schuschnigga

Warszawa. (Tel. wł.) Do Londynu przyjeżdża 20 lutego kanclerz Schuschnigg. Pragnie on uzyskać poparcie rządu angielskiego, aby w pakcie naddunajskim nie było klauzuli uniemożliwiającej powrót Habsburgów na tron Austrii, jak tego domaga się Mała Ententa. (w)

Stronnictwo Narodowe

KOŁO STARE MIASTO

Zebrań plenarne odbędą się w czwartek, 14 b. m. o godz. 20 w lokalu p. Wróblewicz, Chwaliszewo 68.

Wszystkich członków o punktualne przybycie prosi Zarząd.

Młodzież Wszehpolska

S. S. U. P.

Jutro, w środę, dnia 13 b. m. odbędzie się o g. 20 w lokalu własnym M. W.

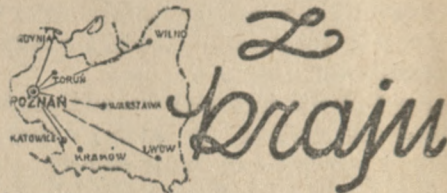
ZEBRANIE REFERATU ŻYDOZNAWCZEGO.

W czwartek, dnia 14 b. m. odbędzie się w lokalu własnym M. W. o godz. 20

ZEBRANIE SEKCIJ PRAWNO - EKONOMICZNEJ.



Ty 160



ZALEGŁE SPRAWY W NAJWYŻSZYM TRYBUNALE ADMINISTRACYJNYM

Na posiedzeniu senackiej komisji budżetowej prezes Najwyższego Trybunału Administracyjnego prof. Chelczyński udzielił wyjaśnień w sprawie zaległości w trybunale. Jest ich w tej chwili podobno około 15 tysięcy. Najbardziej obciążają Trybunał Administracyjny sprawy inwalidzkie, to też istnieje projekt wyłączenia tych spraw z Trybunału Administracyjnego i utworzenia dla nich sądu specjalnego.

TAKŻE ZNAK CZASU

Jak podawały pisma warszawskie, w styczniu miało być wyłączonych z sieci telefonicznej w Warszawie około 8000 abonentów z powodu nieuiszczenia opłat. Co prawda wiadomość ta została następnie sprostowana, przyczem jednak przyznano, że wyłączonych było 5.000 aparatów. I ta cyfra jest dostatecznie wymowna!

WYBRYK Z KLEPSYDRĄ O ZGONIE BURMISTRZA

W Pabjanicach ukazała się w tych dniach rozlepiona na murach klepsydra, zawiadamiająca o zgonie miejscowego burmistrza komisarycznego Jabłońskiego. W mieście powstało znaczne poruszenie, które wzmożło się jeszcze bardziej, skoro się okazało, że to był poprostu wybryk, ponieważ wiadomość o zgonie komisarycznego burmistrza nie polegała na prawdzie. Śledztwo policyjne doprowadziło do ustalenia drukarni, w której była wykonana klepsydra, poczem aresztowano też sprawcę tego niewczesnego żartu.

WALKI WŚRÓD MARJAWITÓW

W związku z zatargiem między „biskupami” marjawiickimi, nastąpiło też rozdwojenie wśród wyznawców tej sekty. Na terenie miasta Łodzi istnieje większa świątynia marjawiicka, przy ul. Franciszkańskiej i tam też koncentruje się największa ilość marjawitów. Przed kilku dniami przed świątynią marjawiicką przy ul. Franciszkańskiej doszło do starcia między dwiema grupami „kozłowitów”. Jedna grupa, wypowiadając się za „biskupem” Kowalskim, chciała objąć w posiadanie świątynię, na co nie zgodził się grupę łódzkich marjawitów, opowiadając się za „biskupem” Feldmanem.

W wyniku bójkki kilka osób zostało dotkliwie poturbowanych.

ASESOR P. K. P. ZBIEGŁ Z 70 TYS. ZŁ

W Radomiu asesor kolei państwowych Pietrasik otrzymał polecenie odebrania z kasy dyrekcji 83 tysiące zł, przeznaczonych na wypłaty. Po pieniądzu te udał się Pietrasik w towarzystwie woźnych, których jednak przy powrocie wystąpił napróżd z bilonem w ilości 13 tys. zł, a sam nabyto wstąpił do jednego z banków celem zmieniienia kilku banknotów. Od tego czasu asesor Pietrasik znikł bez śladu, a wraz z nim pobranych z kasy 70 tysięcy złotych. Rozesłano za nim listy gończe.

80-LECIE NESTORA REDAKTORÓW KAPŁANÓW

Ks. prałat dr. Aleksander Pechnik, kanonik honorowy kapituły katedralnej tarnowskiej, radca kurji metropolitalnej lwowskiej i długoletni redaktor „Gazety Kościelnej”, obchodzi 80 rocznicę swych urodzin. (Urodz. w r. 1855 we Lwowie).

Ks. prałat dr. Pechnik jest nestorem wśród księży redaktorów i publicystów polskich i ma za sobą olbrzymią ilość artykułów, ocen, spostrzeżeń i notatek, które umieszczał głównie na łamach „Gazety Kościelnej”. Ceniony wysoko dla swych kapłańskich cnót żyje otoczony powszechną czcią we Lwowie, nie wypuszczając z ręki pióra mimo sędziwego wieku.

Czcigodny Nestor ma również w swym dorobku pisarskim szereg książek i broszur, wykazujących niezwykłą erudycję i pracowitość ich autora. (KAP)

WÓZ DRZEWA ZA ZŁOTÓWKĘ

Z Wilna donoszą, iż w ostatnich czasach zanotowano masowy wywóz z puszczy Holubickiej drzewa opałowego. Jak się okazuje, można tam nabyć drzewo po cenie mniej więcej 1 zł za wóz. Wykorzystują to na szeroką skalę rolnicy nawet z dalszych okolic.

W związku z tem starostwo dziśńskie wydało około 600 przepustek na prawo przebywania w strefie nadgranicznej w miejscowości Hornowo, skąd wywóz drzewa się odbywa.



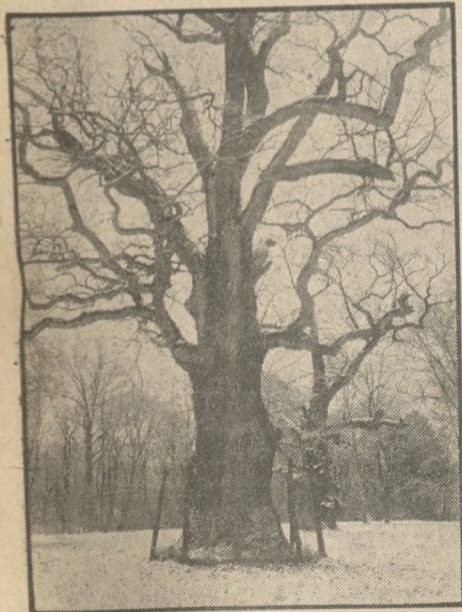
FELJETON KULTURALNY

„Rosochate pomniki”

Pomniki nasze! Pełz co rok was pożera
Kupiecka, lub rządowa, moskiewska siekiera!
Nie zostawia przytulki ni leśnym śpiewakom
Ni wieszczom, kórym cień wasz tak miły jak ptakom.

Adam Mickiewicz nazwał po raz pierwszy sędziwe drzewa pomnikami, podnosząc je tem określeniem do rzędu pamiątek przeszłości, godnych szacunku i ochrony narówni z ręką ludzką tworzonemi pomnikami naszej historycznej sławy.

Trudno powiedzieć bez przeprowadzenia szczegółowych studiów, czy nazwanie przez Mickiewicza starych drzew pomnikami było jego własnym



Jeden z sędziwych dębów w Rogalinie

pomysłem. W każdym razie warto zaznaczyć, że nieco wcześniej przed naszym wieszczem nazwa ta użyta była w takim samym sensie przez sławnego podróżnika i przyrodnika, Aleksandra Humboldta. W sprawozdaniu z podróży do Wenezueli, ogłoszonym w języku francuskim w r. 1819, opisał on olbrzymie drzewo, zwane „Zamang”, najstarsze i najpotężniejsze w tym kraju, porównał je słynnym drzewem smoczem, rosnącym w okolicy Oratawy i nazwał je „pomnikiem przyrody” (monument de la nature). Nie ulega wątpliwości, że w kołach uniwersyteckich Wilna, do których należał Mickiewicz, były dzieła Humboldta znane i czytane, on sam zaś cieszył się tu wielką popularnością. Dowodzi tego fakt, że gdy na wiosnę 1830 powracał z podróży na Ural, został zaproszony przez Uniwersytet wileński na posiedzenie Towarzystwa Literackiego, którego był członkiem, i że w czasie tego uroczystego zebrania ofiarowano Humboldtowi dedykowane mu wspaniałe dzieło przyrodnicze pt. „Naturhistorische Skizze von Lithauen, Wolhynien und Podolien”, odbite w drukarni Józefa Zawadzkiego w Wilnie i ozdobione wizerunkiem żubra według rysunku N. Hussowszczyka z roku 1823.

Jakkolwiek rzecz się ma, stwierdzić musimy, iż zainteresowanie się sędziwymi drzewami i resztkami gajów pogańskich rozpowszechniło się w Polsce w dobie romantyzmu, głównie pod wpływem ideologii Jana Jakóba Rousseau.

Nowoczesna idea ochrony przyrody, zrodzona na przełomie wieku XX, choć wypłynęła z innych źródeł, nie mających nic wspólnego z dawnym romantyzmem, nie wykreśliła przecie z zakresu swych zainteresowań drzew zabytkowych, jako żywych pomników minionych wieków. Pierwszym zestawieniem syntetycznym, rejestrującym je, był u nas po niemiecku wydany w r. 1900 przez Hugona Conwentza „Pamiętnik drzew Prus Zachodnich”, który niebawem, bo już w roku 1904 uzupełniony został przez kustosa Muzeum Przyrodniczego w Poznaniu J. Pfuha wydaniem „Pamiętnika drzew i lasów Księstwa Poznańskiego”; ze strony nauki polskiej przyłączył do tych wydawnictw w r. 1910 Marjan Raciborski analogiczny rejestr p. t. „Ochrona godne drzewa i zbiorowiska roślin”.

W niepodległej Polsce poznanie sędziwych drzew rozwinęło się szybko i objęło cały kraj. Poznań (prof. Adam Wodziezko) zorganizował najsprawniej pracę na tem polu i rychło zgromadził przy pomocy nauczycielstwa, młodzieży szkolnej, a także innych ludzi miłujących ziemię ojczystą, spisy tych żywych pomników ziemi Piastowskiej.

Do stolicy Wielkopolski przyłączyły się czasami: Katowice, Kraków, Lwów i Warszawa. W rezultacie zgromadziło tak wiele wiadomości, że na ich podstawie wydane zostaną w bliskim już czasie spisy i albumy wszystkich, po całej Polsce rozproszonych, zabytkowych drzew. Pierwszy tego rodzaju „pamiętnik” wyszedł właśnie drukiem („Ochrona Przyrody” rocznik XIV, 1934). Obejmuje on dokładny wykaz i opis 677 zabytkowych dębów z 425 miejscowości. Okazało się, że w rzędzie najokazalszych dębów polskich na pierwszym bodaj miejscu postawić należy słynne dęby w Rogalinie. Po dębach ogłoszony zostanie pamiętnik sędziwych lip, św. św. cisów, modrzewi, jodeł, świerków, buków, jaworów i wszystkich innych naszych zabytkowych drzew, które żyją jeszcze dotychczas ocalałe z pogromu wieków, oszczędzone z nawałnic wojennych i jeszcze nie „pożarte kupiecką siekiera”.

Kult sędziwych drzew jest głęboko zakorzeniony u ludu naszego, a początkiem swym sięga w zamierzchłe czasy ery przedchrześcijańskiej. Przy gontynach starosłowiańskich rosły drzewa i otaczane były czią narówni z postaciami bożków, kryjących się w ich cieniu. Nieraz drzewa te odgrywały bezpośrednią rolę w pogańskim kulcie religijnym.

Słynny Baublis na Żmudzi, o którym wspomina Mickiewicz w „Panu Tadeuszu”, wywodził swą nazwę od czasownika „baubti”, oznaczającego ryczenie byka; „widać, że to był dąb — mówi T. Narbutt — jeden z wróżących, z którego wypróchniałości wychodził głos wieczny, podobny do byczego ryczenia” (według B. Hryniewieckiego). Na szczycie Kopca Krakusa pod Krakowem rósł w czasach przedhistorycznych potężny dąb, którego szczątki odkopane zostały przed niespełna rokiem. W Bobrze Wielkiej pod Grodnem zachował się dotychczas napół uschły okaz prastarego wiazu, zwanego tu z litewską „gabem”, który według tradycji jest ostatnim szczątkiem świętego gaju słowiańskiego.

Przyjęcie chrześcijaństwa, połączone z burzeniem gontyn pogańskich spowodowało w wielu miejscach wycięcie świętych drzew i gajów. Zdarzały się jednak wypadki, że tego rodzaju grupy drzew ocalały i długo jeszcze otaczane były przez lud wiejski czią i szacunkiem, jak np. gaj Mendoga w Nowogrodku, o którym wspomina Mickiewicz w „Panu Tadeuszu”, lub prastary dąb w Tropiu w ziemi sądeckiej, w którego wypróchniałem wnętrzu mieszkał św. Świerad, rówieśnik św. Wojciecha, zanim nie wybudował na sąsiednim wzgórzu świątyni chrześcijańskiej.

Później luo uswiecał niejako sędziwe drzewa, wieszając na nich krzyże lub kapliczki, co zresztą dotychczas jeszcze czyni, nie wyrzekając się przez to starodawnej tradycji słowiańskiej, któ-



Dąb „pogański” przy kościółku drewnianym w Gidlach.

Fot. W. Kulesza.

ra każe mu czić i szanować samo drzewo. Do niejednego też tego rodzaju żywego pomnika zamierzchłych czasów przywiązane są jeszcze zabobony ludowe. Dobrym tego przykładem jest tak zw. „pogański dąb” w Gidlach, przy szlaku pielgrzymek do Częstochowy, dziś zupełnie martwy i doszczętnie obdarty z kory przez patników, przypisujących korze tego drzewa właściwości leczące ból zębów.

Liczne sędziwe drzewa mają u nas znaczenie pamiątek historycznych. W dawnej puszczy Niepołomickiej żyje dotychczas „dąb królewski”, związany z tradycją łowów Jagiellonów i Sasów, podobnie, jak grupa drzew na „górze Batorego” w puszczy Białowieskiej. W Miłosławiu rośnie „dąb Kazimierza Wielkiego”, w Grodźcu na Śląsku grupa dębów, zasadzona według tradycji w r. 1683 dla uczczenia przemarszu wojsk króla Jana III. pod Wiedeń, w Orchowie w powiecie mogileńskim rośnie „dąb Napoleona”, w Hołosku w powiecie tłumackim „dąb Karpińskiego” — i wiele, wiele innych. Są też drzewa od wieków otaczane szacunkiem dlatego, że pod nimi odbywały się w dawnych czasach sadw; takim drzewem



Zabytkowa lipa w Piotrowinie koło Solca.

jest n. p. olbrzymia lipa w Piotrowinie koło Solca.

Kult drzew, właściwy narodowi polskiemu, tak odwiecznie zrośnięty z jego przeszłością i historią, znalazł najpiękniejszy wyraz u naszych poetów. Adam Mickiewicz, pisząc na obczyźnie swoją przesławną epopeję narodową, z troską pytał o los zabytkowych drzew:

„Czy żyje wielki Baublis, w którego ogromie
Wiekami wydrążonym, jakby w dobrym
domie
Dwunastu ludzi mogło wieszczarzać za sto-
łem?”

„I tam na Ukrainie, czy się dotąd wznosi
Przed Hołowińskich domem, nad brzegami
Rosi,
Lipa tak rozrośniona, że pod jej cieniami
Sto młodzieńców, sto panien szło w taniec
parami”.

Także Juliusz Słowacki w Beniowskiem z niezwykłą plastyką opisał stary okaz dębu:

„Był to ów sławny dąb, gaduła stary,
Jak czarownica krzywy i wyblady!...
Tak był szeroki, że mógł być namiotem
I zmieścić — (nie wiem, czy mógł wojsko
całe)
Lecz mógł pomieścić haftowany złotem
Ów sztab, co dzieli naszych wodzów
chwałę”.

Jan Kochanowski pisał w cieniu lipy swe poematy i uczcił drzewo to trzykrotnie cudownym wierszem; najpiękniejszy z nich znany jest powszechnie:

„Gościu, siadź pod mym liściem, a odpocz-
nij sobie
Nie dojdzie cię tu słońce, przyrzekam
tobie...
Tu zawždy chłodne wiatry z pola zawie-
wają,
Tu słowicy, tu szpacy wdzięcznie narze-
kają”.

Ostatni z szeregu poetów, czcicieli piękna naszych drzew, Julian Ejsmond, poświęcił im cudowną książkę p. t. „Żywoty drzew”.

Prawidłowe trawienie i zdrową krew osiąga się przez codzienne używanie po pół szklanki naturalnej wody gorzkiej Franciszka Józefa, Zalecana przez lek. Tg 233.

Pisząc powyższe uwagi o drzewach jako o „żywych pomnikach”, miałem na myśli cel praktyczny. Oto w szeregu postulatów naszej kultury narodowej jedną z pozycji zawsze aktualnych powinno być i pozostać na zawsze uszanowanie sędziwych drzew. Mógłbym powołać się tutaj na przykłady innych narodów. Wystarczy może, gdy przypomnę zdanie, „że historia sławnych dębów w Anglii jest niemal równie szczegółowa i dokładna, jak historia sławnych ludzi” (Bronisław Gałczyński). Sam widziałem w Anglii, Szwecji, Norwegii i w Szwajcarii wzruszające wprost przykłady staranności i opieki, jakimi otaczane są tam zabytkowe drzewa. Porównując je z Polską, muszę stwierdzić, że nie wszędzie i nie zawsze nasze zabytkowe drzewa są w należytym poszanowaniu i bez trudności mógłbym przytoczyć wypadki bezmyślnego ich niszczenia. Często są dziś szczególnie przypadki wycinania zabytkowych drzew przy okazji parcelowania większych majątków i przechodzenia parków dworskich w ręce spekulantów.

Jest obowiązkiem całego społeczeństwa pilne czuwanie nad tem, aby ustało tego rodzaju barbarzyńskie niszczenie sędziwych drzew, „żywych pomników” naszej przeszłości historycznej i przebrzmiałej sławy naszych

puszczy leśnych, abyśmy mogli je przekazać następnym pokoleniom w spuściznie, godnej narodu miłującego piękno swej rodzimej ziemi.

WŁADYSŁAW SZAFER,
profesor Uniw. Jagiell.

Piękno zakłete w druku

Każdy numer „Głosu”, dwutygodnika polskiej myśli narodowej, wita się z radością nie tylko ze względu na wysoką wartość i oryginalność myśli tego pisma, ale także z powodu jego pięknej graficznej formy. Dziś wzmiance o „Głosie” tej stronie pisma chcielibyśmy kilka uwag poświęcić.

„Głos” wydawany jest z godną naśladowania pieczołowitością i starannością. Ta dbałość o stronę zewnętrzną, przejawia się w doborze papieru i czcionek, w sposobie łamania (układzie artykułów) i w dużej ilości ilustracji.

Papier pisma jest pierwszorzędnym; z pism ideowych, literackich żaden periodyk na takim papierze nie drukuje się. Łamanie, rozplanowanie artykułów na płaszczyźnie kolumn (stron) jest pomysłowe, miłe dla oka. Rozkład ilustracji w tekście ma w sobie planowość i harmonijność. Ilustracje te są przeważnie oryginalne i doskonale wykonane.

Całość numeru każdego pod względem estetycznym jest zawsze pięknie skomponowana i stanowi istny majstersztyk.

Kulturalnemu ogółowi, dbałem o piękno, „Głos” polecamy specjalnie. W każdym kulturalnym domu winno znaleźć się to pismo prężne i dynamiczne ideowo, piękne w swej zewnętrznej szacie.

*) Prenumerata kwartalna „Głosu” wynosi 2 zł 50 gr, półroczna 5 zł, roczna 10 zł. Adres adm.: Poznań, św. Marcin 65. Prenumeratę najlepiej przekazywać za pośrednictwem przekazów rozrachunkowych które otrzymać można na każdej poczcie.

WIADOMOŚCI POTOCZNE

Luty
13
SRODA

Kalendarz rzym.-kat.
Środa: Juliana m.
Czwartek: Walentego m.
Kalendarz słowiański
Środa: Jordana św.
Czwartek: Niemira
Słońca: wschód 7,15
zachód 17,00
Długość dnia 9 godz. 45 m.
Księżyc: wschód 11,40
zachód 4,44
Faza: 5 dzień przed pełnią

Stan pogody według spostrzeżeń Instytutu Meteorologicznego Uniw. Pozn.: Wtorek, godz. 7 rano. Temperatura powietrza z niska minus 5 st. Cels. Ciśnienie atmosferyczne umiarkowane 757 mm. Mgła. Wiatr zachodni. W ub. dobie temperatura najwyższa minus 5 st. C., najniższa minus 14 st. C. Opadów atmosferycznych 1 mm. Grubość pokrywy śnieżnej 6 cm.

Stan wody w Warcie według notowań Inspekcji Dróg Wodnych w Poznaniu: dziś plus 0,43 mtr.

Przewidywania pogody na środę, dnia 13 lutego: Zmienne, w ciągu dnia wzrastające zachmurzenie, nieznaczne opady, dalszy wzrost temperatury aż ponad zero, orzeźwiający wiatr z zachodu.



SZCZAWNICKA MAGDALENA usuwa nadmiar kwasu w żołądku.
Tg 234

— **Archidiecezja Poznańska.** J. Em. ks. Kardynał Prymas zamianował ks. prof. dr. Seweryna Kowalskiego sędzią prosiadym w Poznaniu. Ks. radcę dr. Jana Norynkiewicza promotorem iustitiae przy Trybunale Metropolitalnym w Poznaniu. W zarząd otrzymali: Ks. Wacław Góra kościół parafjalny w Biadkach; ks. Marjan Koszowski kościół parafjalny w Olszowie; ks. Florian Maćkowiak kościół parafjalny w Mórce; ks. Maciej Rogalewski kościół parafjalny w Mchach; ks. dr. Aleksander Sterczewski kościół parafjalny w Rydzynie; ks. Leopold Szwanowski kościół parafjalny w Skrzewowie; ks. kan. dr. Stefan Zwolski kościół parafjalny kolegiaty św. Marii Magdaleny w Poznaniu.

Na wikariata powołani: Ks. Kazimierz Babski z Kępna do Odolanowa; ks. Szczepan Czemplik z Rydzyny do Sierakowa; ks. Janusz Kaniewski z Lubasza do Śremu; ks. Tadeusz Kirske z Objezierza do Kępna; ks. Teodor Korcz z Miedzochodu do Poznania parafji Najsw. Serca Jezusa i św. Florjana; ks. Stanisław Placzek z Olszowy do Pępowa; ks. Henryk Szklarek z Kamionny do Poznania parafji św. Stanisława Kostki; ks. Joachim Wolny z Sierakowa do Poznania parafji Bożego Ciała.

Wakuje probostwo: Chwałkowo Kościelne w dekanacie boreckim.

— **Prezydent p. Cyryl Ratajski**, po pogrzebie swej matki, który — jak donosiliśmy o tem — odbył się w sobotę, zaniemógł i za poradą dr. Tuszewskiego, udał się na kurację do szpitala ss. Elżbietanek przy ul. Łakowej.

— **Po wejściu w życie ordynacji podatkowej.** Platnicy posiadający w Poznaniu i w Bydgoszczy kilka zakładów handlowych lub przemysłowych, podlegających kompetencji wymiarowej dla podatku przemysłowego od obrotu dwóch lub więcej urzędów skarbowych, mogą na podstawie par 4 rozporządzenia wykonawczego do Ordynacji Podatkowej domagać się, aby wszystkie zostały opodatkowane przez jeden z urzędów skarbowych, w których okręgach znajdują się zakłady płatnika. Dotyczy to jednak tylko podatników, prowadzących prawidłowe księgi handlowe. W tym celu powinni płatnicy ci złożyć do Izby Skarbowej w Poznaniu odpowiednie podanie z wyszczególnieniem wszystkich posiadanych w Poznaniu lub w Bydgoszczy zakładów oraz ze wskazaniem, w którym Urzędzie chcieliby być opodatkowani.

— **Ucieczka włóczęgów.** Woźny sądu grodzkiego w Poznaniu p. Grzegorzewski zgłosił w policję, że podczas odprawiania do komisariatu IV zbiegli podejrzani o włóczęgostwo 30-letni robotnik Teodor Zajac i 28-letni handlarz Alfred Ulrich. Jako notorycznych włóczęgów, zasądził ich sąd grodzki w Poznaniu na 6 miesięcy przymusowego pobytu w zakładzie w Bojanowie. Podczas odprawiania ich na policję, skąd odbył się miał transport, włóczędzy zbiegli. (kl)

— **Zgon wskutek urazu.** Z mieszkania przy ul. Fr. Ratajczaka 37 wyskoczyła, jak już o tem donosiliśmy, oknem z wysokości II piętra umysłowo chora 45-letnia Marja Benenowska. Wskutek ciężkich obrażeń śp. Benenowska zmarła w szpitalu miejskim w dniu 10 bm. (kl)

Nagły zgon w sądzie

W Poznaniu zmarł adw. dr. Słotwiński

Dziś o godz. 10,40 zmarł nagle w sali 50 sądu grodzkiego w Poznaniu na udar serca 64-letni adwokat Eugeniusz Słotwiński.

Sp. mec. Słotwiński występował w procesie cywilnym. W czasie przerwy dostał ataku sercowego. Wezwano natychmiast z parafji św. Wojciecha księdza. Adwokat po krótkich cierpieniach zmarł.

Przybyły lekarz, syn zmarłego dr. Słotwiński stwierdził już tylko zgon. Zwoki adwokata spowite w togę uložono na ławce z sali rozpraw.

W korytarzu zgromadziła się publiczność i koledzy zmarłego, komentując zgon adwokata, który przed godziną jeszcze występował w pełni sił w procesie. (k)

Pożar w pociągu amunicyjnym

Transport amunicji do Prus Wschodnich nie wyleciał o mało w Chojnicach w powietrze

Toruń. (wd) Na stacji kolejowej Chojnice, oddalonej o 4 km od granicy niemieckiej, zauważyła służba kolejowa palącą się oś w pociągu tranzytowym, idącym z Berlina do Prus Wschodnich. Obsługa kolejowa pożar ugasiła, a uszkodzony wagon odstawiła na tor boczny.

Podczas naprawy okazało się, że był to pociąg, wiozący amunicję wojskową,

granaty ręczne, naboje karabinowe i wielkie ilości prochu.

Dodać należy, że w wagonie, w którym zapaliła się oś, zaczęła się już tlić podłoga. Nie dużo brakowało, ażeby cały pociąg wyleciał w powietrze, wyrządzając przy tem niedające się wprost określić spustoszenie.

Sprawa zainteresowała się władze wojewódzkie w Toruniu.

— **By uniknąć najechania.** Na Wierzbicicach w pobliżu domu pod liczbą 11 kierujący taksówką nr. 200 szofer Kazimierz Stoiński (ul. Lanowa 10) wskutek nagłego skrętu uderzył o krawężnik i uszkodził samochód. (kl)

— **Wybuch w piecu kaflowym.** W mieszkaniu przy ul. Patr. Jackowskiego nr. 38 w Poznaniu, własności p. Tomasza Ługanowskiego, wybuchł piec kaflowy w mieszkaniu por w st. sp. p. Bogdana Miklewskiego. Przy wybuchu zostały uszkodzone meble, a powstały ogień ugasił domownicy. Straty wynoszą przeszło 200 złotych. (kl)

— **Włamanie do magazynów „Leszczkowa“.** Kradzieży z włamaniem dopuszczono się w magazynach znanych samodzielników firmy „Leszczkowa“ w Poznaniu przy al. Marcinkowskiego 17a. We wczesnych godzinach porannych, nieznanymi włamywaczami rozbili okno wystawowe i zabrali z wystawy kilka zwalów materiału, wartości około 500 zł. (kl)

— **Ujęcia.** Podczas obławy, przeprowadzonej ub. nocy na terenie miasta, ujęto ogółem 79 kobiet lekkich obyczajów, podejrzanych o przekroczenie przepisów sanitarno-obyczajowych i uprawianie nierządu — jako podejrzanej o kradzież zegarka i rewolweru ujęto 18-letnią Franciszka Polowczyka bez stałego mieszkania i odstawiono go do policji w Ostrzeszowie. (kl)

Z POZNAŃSKIEGO

Kronika bydgoska

— **OSTRZELIWUJĄCY SIĘ WŁAMYWACZE.** Jednej z minionych nocy zakradli się dwaj złoczyńcy do zabudowań rolnika Gilewskiego, usiłując dokonać kradzieży drobiu. Spłoszeni przez synów p. Gilewskiego złodzieje, ostrzeliwali się przy ucieczce z dubeltówki i rewolweru. Włamywacze zbiegli niepoznani. (kl)

Kronika chodzieska

— **CYKLISTA NAPADNIĘTY PRZEZ ROZBÓJNIKÓW.** Na drodze leśnej z Chodzieży do Podanina napadł nieznanymi osobnikami rolnika Fryderyka Bórka. Jadącego na rowerze uderzył nieznanymi tępym narzędziem w głowę, przyprawiając go o utratę przytomności. Napastnik zrabował p. Borkiemu portmonetkę z zawartością 8 złotych. Bork doniósł o zajściu policji dopiero w kilka dni po wypadku. Jako silnie podejrzanego o dokonanie tego rozboju, ujęto kilkakrotnie karanego Stanisława Karniszewskiego, robotnika z Podanina, którego odstawiono do dyspozycji władz sądowych w Chodzieży. (kl)

Kronika gostyńska

— **Z ŻYCIA RZEMIOSŁA.** Ostatnio odbyło się walne zebranie tut. Tow. Przemysłowców i Rzemieślników, które powiększyło się wskutek tego, że z Tow. Czeladzi ok. 30 członków wstąpiło do Tow. Przem. i Rzem.

— **NOWY EMERYT.** Kasjer tut. K. K. O. — p. Ign. Naskręt przeniesiony został w ub. tygodniu na emeryturę. Jest to jeden z nielicznych już Wielkopolan, którzy pracują w tej instytucji. (ak)

Kronika inowrocławska

— **ECHA NADUZYS W KASIE URZĘDU SKARBOWEGO.** W związku z naduzyciami ujawnionymi w swoim czasie w Kasie Urzędu Skarbowego w Inowrocławiu, a popelnionymi przez b. prac. knotr. Józefę Orczykównę, dowiadujemy się, że

— **PRZEDSTAWIENIE.** Ochotnicza Straż Pożarna w Katarzyninie urządziła w dniu 10 bm. w Racocie przedstawienie teatralne p. t. „Koszyk kwiatów”. Amatorzy wywiązali się z swego zadania do brze. (mk)

— **TYFUS.** W gminie Borowie wybuchł u rolnika p. Marciniaka tyfus brzuszny. Dwie córki, które zachorowały, przewiezione zostały do lecznicy św. Zofji w Kościanie. Środki zapobiegawcze zostały w całej wiosce zarządzone. (mk)

— **JARMARK.** W dniu 14 bm. odbędzie się w Kościanie jarmark na bydło, konie, trzodę chlewną i towary kramne.

— **KURS.** Kat. Stow. Kobiet Oddział Czytelnia dla Kobiet w Kościanie urządził od 15 bm. kurs robót ręcznych. Zgłoszenia należy kierować do pp. Makowskiej i Skrobalskiej. (mk)

— **BAL.** Koło Akademików w Kościanie urządziło w dniu 9 bm. pod protektorem p. dr. Alfreda Chłapowskiego z Bonikowa, Ambasadora Rzeczypospolitej w Paryżu bal, który cieszył się dużą frekwencją. (mk)

Kronika krotoszyńska

— **DZIECIÓBÓJSTWO.** W mieszkaniu rolnika Lisieckiego w Strzyżewie znaleziono zwłoki noworodka, ukryte w koszu od bielizny. Jako podejrzana o dzieciobójstwo ujęto służącą pp. Lisieckich Stanisławę Izydoreczkównę. Po urodzeniu ukryła matka noworodka tak silnie pierzyną, że uduśliło się. W obawie przed wykryciem zbrodni ukryła następnie zwłoki niemowlęcia w koszu od bielizny. (kl)

Kronika nowotomska

— **ZASŁUŻONA KARA.** W tych dniach aresztowano stróża miejskiego Antoniego Bartkowiaka, znanego na terenie miasta Opalenicy rozbijacza zebrań Stron. Narodowego. Bartkowiak skazany został na 4 tygodnie aresztu, za wywołanie awantur na jednym zebraniu. (op)

— **KRADZIEŻ.** W piątek, 2 bm. okradziono w jasny dzień listonosza. Listonosz rozwołujący paczki na rowerze, pozostawił rower przed jednym z domów przy Rynku. W chwili doręczenia paczki jednemu z adresatów, nieznanymi złodziejami ukradł z roweru paczkę 3 funtową, ulatniając się niepostrzeżony przez nikogo. (op)

— **OSOBISTE.** W tych dniach obchodzili pp. Haegenbartowie z Opalenicy srebrne 10-tygodniowe jubilatoma „Szczęść Boże”. (op)

— **Z SALI SĄDOWEJ.** Sąd grodzki w Grodzisku na rokach sądowych w Buku w dniu 9 bm. skazał: 22-letniego parobka Ludwika Forysiaka z Daków Mokrych, który w Buku w sześciu składach w czasie robienia zakupów skradł różne towary, na 2 mies. aresztu. Młodszego wyrafinowanego złodziejaka z miejscy przytrzymał. Franciszka Szwarca z Dobieżna, który wspomnianemu Forysiakowi skradł ukradzioną przez tego ostatniego maszynkę do włosów zasądzone na tydzień aresztu. — Leona Spychałę z Michorzewa za kradzież wódki na szkodę Czesi Kandulskiego na 1 mies. aresztu. — Za kradzież leśną: Jana Zbińskiego z Buku na 10 zł grzywny, Emilję Gachównę z Zakrzewa na 2 zł grzywny z zamianą na areszt. Znanego oszusta Tomasza Nowaka z Opalenicy, który w roli „rozjemcy” pobral od niej. Katarzyny Nowakowskiej z Uścięcia 28,80 zł na „koszty” na 6 mies. więzienia. Nowaka z miejscy aresztowano. Franciszka Staśkowiaka i Aleksandra Blajewskiego za kradzież wódki Stan. Borowskiego, po miesiącu aresztu, Stanisława Szrotkównę z Junikowa, co do której musiano rozprawy odroczyć, z miejscy aresztowano. Także przyaresztowano na sali rozpraw zeznającego w charakterze świadka Romana Klója z Opalenicy pod zarzutem krzywoprzysięstwa. Wszystkich aresztowanych odstawiono tego samego dnia pociągiem popołudniowym do więzienia sądowego w Grodzisku. (bm)

Kronika obornicka

— **Z SALI SĄDOWEJ.** Sąd grodzki w Obornikach skazał znanego recydywistę Kazimierza Gorączkę oraz współnika jego Pawła Nimira Obornik za kradzież z włamaniem każdego po 9 mies. więzienia. Ponadto Gorączka skazany został na umieszczenie w domu poprawczym w Koronowie na przeciąg 5 lat. — Michała i Józefa Piotrow z Lipy skazano za obrazę leśniczego państwowego p. Flisa na miesiąc aresztu i 10 zł grzywny. — Za kradzież skazano Michała Nalepkę z Rożnowa na 2 tygodnie, Adama Strugarta z Poznania również na 2 tygodnie aresztu z zawieszaniem na 2 lata Szczepana Szymkowskiego i Bernarda Krawca z Obornik sąd skazał za kradzież zrewa na 300 zł grzywny.

— **ZAWODY BOKSERSKIE.** W ostatnich zawodach bokserskich pomiędzy sekcją bokserską Tow. gimn. „Sokół” w Obornikach a sekcją bokserską Kat. Stow. Młodzieży Męskiej — Obrycko zwyciężył „Sokół” w stosunku 12:4. (ko.)

— **WALNE ZEBRANIE.** Pod przewodnictwem ks. prob. Szymańskiego odbyło się w Obornikach w lokalu n. Kłosaowej roczne walne zebranie Kat. Stow. Robotników Polskich na którym wybrano nowy zarząd w osobach pp.: Jan Dąbrowski — prezes, Stefan Śmigielski — zast.,

DZIAŁ KULTURY I SZTUKI

BIAŁY BALZEROWSKI STYCZEŃ

Biały był tegoroczny styczeń we Lwowie, a i luty mu nie ustępuje. Po długich oczekiwaniach spadł wreszcie śnieg, sygnał dla narciarzy. To też w jednej chwili roje ich zaczęły sunąć na nartach po Lwowie, zarówno kilkoletnie pędraki, jak stateczni mężczyźni o zaokrąglonych kształtach i leciwe niewiasty. Tylko chudy Posejdon na lwowskim rynku, odkryty białym szronem, stoi niewzruszony i jakoś nie zamienił swego trójzębu na narciarski kij. A byłaby to przecież niebywała reklama zimowego sportu! Ale i bez tego podlwowskie tereny narciarskie imponują przyjeźdnym.

— Gdzieżby tak można w Warszawie! — wola bawiąca we Lwowie rozentuzjasmowana warszawianka do męża, zjeżdżając na nartach ze stromego zbocza wuleckiego wzgórza, częściowo już zabudowanego kamienicami.

Dla lwowskiego świata naukowego styczeń jest to miesiąc przedewszystkiem poświęcony wspomnieniu o śp. Balzerze. Wspomnienie o niepospolitym uczonym odżyło szczególnie silnie w tegorocznym białym styczniu, bo jest to druga rocznica jego śmierci, która w tym roku niemal zbiegła się z obchodem rocznicy (274-ej) założenia Uniwersytetu Jana Kazimierza, zainaugurowanej pięknym odczytem prof. Stanisława Lempickiego o dziejach naszej wszechnicy.

Uplnione od śmierci Oswalda Balzera dwulecie starczyło na wydanie kilku dzieł, uświetniających jego pamięć. Jeszcze w ciągu 1934 r. ukazało się zbiorowe wydanie mów, wypowiedzianych na zeszlorocznej akademii balzerowskiej, a później obszerna monografia pióra prof. Przemysława Dąbkowskiego, jakiej bodaj nie doczekał się żaden inny z polskich uczonych¹⁾. Jest to bogato udokumentowany życiorys, pełen cennych, nieraz z wielkim trudem zebranych szczegółów wraz z oceną całej naukowej działalności. W dodatkach m. i. wydrukowano wszystkie świadectwa szkolne ś. p. Balzera od pierwszej klasy gimnazjalnej (w gimn. Franciszka Józefa, obecnie Stef. Batorego we Lwowie) aż do ostatniego prawniczego ryporozum, z takimi zamierzchłymi podziałkami, jak prof. uniwersytecki Buhla, ostatniego po niemiecku pytającego egzaminatora. Jest tam również, spisane przez ś. p. Balzera w formie żartobliwego łacińskiego „pensum”, sprawozdanie z posiedzenia koleżeńskie w lwowskiej restauracji George'a („in hospitio Georgii”) z 17 stycznia 1914 r. — Tylko wywód rodziny Balzerów z Wielkopolski jest tak nieprawdopodobny, mimo występujących na terenie wielkopolskim Balcerów i Balcerków, że należało raczej taką hipotezę zupełnie pominąć. Bardzo ciekawie przedstawił autor stosunki ś. p. Balzera z przedwojennym światem warszawskim, zwłaszcza z prof. Pawińskim, prof. Teod. Wierzbowskim, a przedewszystkiem z blisko zaprzyjaźnionym z nim mecenasem van der Noot Kijewskim.

Słusznie podkreślił prof. Dąbkowski, że stworzona przez Balzera monumentalna „Genealogia Piastów” oraz założone przez niego i rozbudowane lwowskie Towarzystwo Naukowe — to dwa najpotężniejsze filary jego sławy. Na początku działalności Balzera, która w ostatecznym rezultacie doprowadziła do założenia Tow. Naukowego, stały powołane przez niego do życia w r. 1899 „Studja nad historią prawa polskiego”, które po półrocznej propagandzie i rozsyłaniu 3.000 prospektów uzyskały w r. 1900... aż 40 prenumeratorów. Daje to nam miarę hartu, siły woli i idealizmu Balzera, który mimo takich okropnych warunków nie ustął na raz obranej drodze i zwyciężył.

Właśnie w ostatnich tygodniach wyszedł pierwszy zeszyt XV-go tomu „Studjów”, stanowiących część wydawnictwa szeroko rozbudowanego lwowskiego Towarzystwa Naukowego. Świeżo wydany zeszyt ma również uświetnić pamięć wielkiego uczonego, bo jest to wydany z manuskryptu z r. 1887 przez ucznia jego dr. Wojc. Hejnosza wykład dawnego

przewodu sądowego polskiego²⁾. Proces cywilny polski był ulubionym tematem Balzera, nie więc dziwnego, że świeżo wydany wykład jest doprawdy świetny zarówno w swym gruntownie przemyślanym wykładzie, jak w zupełnie opanowaniu przedmiotu. Mimo wcale licznych późniejszych monografii i opracowań (zarys procesu pióra prof. Kutrzeby) ma dzieło Balzera swój pełny walor, a dla każdego, kto zna stare sądowe nasze akta, jest niezrównaną wprost lekturą. Całość przedstawia Balzer w 4-ch działach, poświęconych kolejno sądom i ich organizacji, stronom procesowym, sprawom procesowym oraz właściwemu przewodowi procesowemu, z jego trzema stadjami: postępowaniem rozpoznawczym, wyrokującym i wykonawczym, czyli egzekucyjnym. Dodany przez wydawcę indeks rzeczowy powiększa wartość wykładu, a że zawiera wiele pięknych staropolskich wyrazów, więc powinien być w cenie również u naszych filologów.

Owe „studja” stanowią tylko część wielkiego naukowego przedsięwzięcia, jakim jest dzisiaj kierowane przez prof. Bujaka, następcę ś. p. Balzera, lwowskie Towarzystwo Naukowe, pracujące w trzech wydziałach (filologicznym, historyczno-filozoficznym i matematyczno-przyrodniczym) oraz w sekcji historii sztuki i kultury. Wystarczy przejrzeć ostatnie dwa zeszyty sprawozdań Towarzystwa z r. 1934 ze streszczeniami referatów, aby się przekonać o bogactwie tematów z samego zakresu nauk humanistycznych, poruszanych na jego naukowych posiedzeniach. Są tam studja nad Euripidesem J. Smereki, nad ruskimi przekładami Skargi „Żywotów Świętych” przez Paczowskiego, porównanie „Pana Tadeusza” z Krasickiego „Panem Podstolim” przez St. Lempickiego, jednego z najruchliwszych uczonych lwowskich, rzecz o podziale historii kościoła wschodniego na okresy W. Zaikyna, o religii III-ej Rzeszy w opr. L. Halbana, polemiczne uwagi Maleczyńskiego o dokumencie pol-

2) Oswald Balzer: „Przewód sądowy polski w zarysie”, wydanie pośmiertne, przedmowa oraz indeksem opatrzył Wojc. Hejnosz. Studja nad historią prawa polskiego, T. XV, zes. 1, str. 294 + VI, Lwów 1935.

TROCHĘ PISM...

JÓZEF HOFMAN O FORTEPIANIE

Z godną uwagą wytrwałością redaguje i ulepsza prof. W. Brzostowski swój poznański miesięcznik „Życie Muzyczne i Teatralne”, przy którym skupiają się wybitne niejednokrotnie firmy artystyczne, jak już z poprzednich zeszytów było widać. Numer obecny, lutowy, z rzędu piąty, przynosi np. uwagi Józefa Hofmana o grze fortepianowej, o której mało kto może mieć tyle do powiedzenia co ten znakomity muzyk-wirtuoz. Czytałem niedawno głośną dzisiaj, na ten sam temat napisaną, broszurę znakomitego nauczyciela hanowerskiego Leimera i jego słynnego ucznia Waltera Giesekinga. Jest bardzo ciekawe, iż zyskane długoletnim doświadczeniem pewniki tak znakomitego pedagoga, jakim jest Józef Hofman schodzą się w mnóstwie punktów z tezami Leimera.

Obaj uważają za najważniejsze, aby ćwiczący się uczeń przedewszystkiem w pełni słyszał i dźwięk wydobywany z fortepianu i aby nauczył się go słuchać. Dla Leimera uderzenie i jego odcienie są w ogóle punktem wyjścia do całej techniki fortepianowej. Tak samo obaj uważają, iż ćwiczeniem palcowym nie należy poświęcać wiele czasu — Hofman doradza najwyżej pół godziny codziennie. Obaj też kładą ogromny nacisk na wzmocnienie pamięci, aczkolwiek różnią się w sposobie. Hofman nasamprzód każe zanalizować utwor przeznaczony do wyuczenia się, potem grać go z nut z wielką ścisłością, potem zaś na jakiś czas przerwać granie, wykonywać rzecz w myśl, słuchając słuchem wewnętrznym a dopiero potem: zagrać na pamięć. Leimer ma inny system: uczeń nasamprzód musi opanować utwór pamięciowo przez samo ciche czytanie i analizowanie — potem dopiero wykona go „na głos” i od razu na pamięć.

Z porównania obu metod: Hofmana

ŻYCIE KULTURALNE

NAUKA

Gramatykę cygańską opracował i wydał w Leningradzie prof. A. P. Barannikow. Jest ona napisana po... angielsku i mieści m. m. 300 listów cygańskich.

W NAUKOWYM POZNANIU

Komisja Historyczna Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Poznaniu odbędzie posiedzenie jutro, w środę, dnia 13 lutego o godz. 18 w Archiwum Państwowym w Poznaniu, ul. Góra Przemysława 1. Na porządku dziennym, referat czł. dyr. Bodniaka p. t. „Prusy Królewskie wobec programu „egzekucyjnego Korony”.

Towarzystwo Fizyczne odbędzie posiedzenie dyskusyjne w czwartek, dn. 14 lutego, o godz. 18 w sali Śniadeckiego, Coll. Medicum, ul. Fredry 10, II. Na porządku dziennym — referat mag. A. Piławskiego p. t. „Mikroskopia elektronowa”.

skim do poł. XIII w. (w związku z obszerną pracą St. Kętrzyńskiego o dokumencie polskim średnich wieków), Koranyiego wywody o średniowiecznych związkach miast, Maleczyńskiej o królowej Zofji Holszańskiej, żonie Jagielly.

Są oczywiście w „Sprawozdaniach” i referaty z zakresu dziejów gospodarczych, jak rzecz o osadnictwie ziemi chełmińskiej Paradowskiego, czy o działalności gospodarczej Jana Zamoyńskiego w opr. Taranowskiego, lub ogłoszona już drukiem w „Studjach” Bujaka nadzwyczaj sumienna praca Wąsowicza o kontraktach lwowskich i oddana do druku monografia T. Lutmana o wolnem mieście Brodach (1772-1880).

W sekcji historii sztuki zaciekwają referaty Lanckorońskiej o dekoracji kościoła „Il Gesù” w Rzymie i Majerskiej o polskim impresjonizmie (Adam Chmielowski - Brat Albert, W. Pruszkowski, Wł. Podkowiński, J. Pankiewicz, O. Boznańska, L. de La-veaux, Al. Gierymski, L. Wyczółkowski, Masłowski, Kędzierski, Chełmoński, Stanisławski, Falat, Ruszczyce).

Mimo kryzysu, podjęta w wielkim znoju przez ś. p. Balzera inicjatywa wciąż trwa i rozwija się.

Dr. Feliks Pohorecki
Lwów.

Jutro:
NIEZNANY KRASIŃSKI
przez
prof. dr. Tadeusza Grabowskiego

i Leimera, wynika w całej pełni ich zbieżność na jednym punkcie zasadniczym: że mianowicie zdobycie techniki polega nie na gimnastyce palców, czy mięśni, ale na gimnastyce mózgu — organu wydającego rozkazy, które przez palce są wykonywane, a których wykonywanie jest właśnie... technika. Koordynacja ręki i głowy — oto cały problem.

Ciekawe i słuszne są również wskazówki techniczne, jakich udziela kierownik chórów prof. A. Karpacki, wskazując im drogę na jakiej można chórzystom wdrożyć elementy wydawania tonu. Profesor Karpacki z wielką racjonalnością przywiązuje podstawowe techniczne znaczenie do tzw. „mormoranda” (tj. do wydawania tonu ze zamkniętymi ustami). Nic trafniejszego nad podany przezeń sposób, aby zrazu ten brać mormoranda, a potem otwierać usta nagle i szybko na jakąś samogłoskę (mmmm, mmmmo, mmmma, mmmme, mmmmu). Od tego rozpoczął zawsze naukę znakomity, dzisiaj zapomniany lwowski pedagog śp. dr. Władysław Bogdański, jedyny jak dotychczas w Polsce „głosolog”, który tworzenie tonu śpiewa k'ego naukowo był zgłębił i wszelkie tajniki mechanizmu głosowego miał istotnie w małym palcu, dzięki półwiekowej nad tem pracy. Rękopism wielkiego dzieła o tej materii jakie npiłsał, po jego zgonie (w początkach tego wieku), gdzie się zapodział z niepowetowaną dla sprawy szkłą.

„Życie Muzyczne i Teatralne” miewa, jak widzimy, informacje ważne i ciekawe. Słusznie padano życiorys i spis dzieł dra Henryka Opieńskiego, tak bardzo zasłużonego muzyka i muzykologa. Słusznie też przypomniano 150-lecie urodzin Kurpińskiego. Naj-

MUZYKA

Beveridge Webster w Poznaniu. Świetny pianista amerykański, którego słyszeliśmy jako solistę na środowym koncercie symfonicznym, a który w piątek grał w Warszawie w Filharmonji z taksamo wielkiem powodzeniem, urządza w czwartek własny recital w Auli Uniwersytetu. Program tego bardzo ciekawego wieczoru podamy jutro.

PLASTYKA I ZDOBNICTWO

Max Liebermann, znany w swoim czasie malarz berliński zmarł w 88 roku życia, jak doniosły depesze. Liebermann przeszedł impresjonizm paryski na grunt Niemiec. Był długie lata prezydentem berlińskiej Akademji Sztuk Pięknych, w r. 1932 został wicekanclerzem kapituły orderu pour le Mèrite. Kierowana przez jego współwyznawców prasa niemiecka — Liebermann był Żydem — wyśrubowała trochę przesadnie jego wielkość, niemniej był on artystą poważnym i w plastyce berlińskiej odegrał dużą rolę, m. in. jako jeden z założycieli t. zw. secesji berlińskiej w ostatnich latach ubiegłego wieku. Po objęciu władzy przez hitlerizm, musiał z Akademji się usunąć, lecz w Berlinie pozostał i tam obecnie życia dokonał.

TEATR

Teatry popularne w Łodzi. Donoszą nam z Łodzi (wp): Teatry popularne wystawiają: montaż wodewilowy w 20 obrazach pióra różnych współczesnych pisarzy polskich i kompozytorów pt. „Triumf karnawału” oraz operetkę J. Gilberta p. t. „Dorina” w reżyserji S. Zięciakiewicza. W roli tytułowej występuje ulubienica łódzkiej publiczności Xenia Grey. Ostatnio grana jest komedia Abrahamowicza i Ruszkowskiego pt. „Kto prezydentem” w reżyserji p. M. Winklera.

LITERATURA

„Pod pruskim hełmem”. Ostatnie miesiące na froncie zachodnim, przez Polaka, podoficera pruskiego, spędzone w czasie Wielkiej Wojny, opisuje p. Wł. Piątkiewicz w książce pod powyższym tytułem. Znać, że pisał ją człowiek, który już całą wojnę był przeszedł i na jej okropności się zahartował. Straszliwe dni i noce w okopach, wypadki, groza ognia huraganowego, śmierć wyrządzająca kolegów z pod boku ich towarzyszy — wszystko to opisał autor rzeczowo, z najzupełniejszym spokojem, jako fakty nieuniknione, nad którymi niema co wiele filozofować, a tem mniej się rozczulać. Wiele dowiadujemy się o współżyciu podoficerów z żołnierzami (autor był obserwatorem artyleryjskim) przy okazji także o sztykaniu żołnierzy - Polaków, oraz o okrucieństwach niemieckich w Belgji, którym się z Niemiec zaprzeczają i zaprzeczają w sposób istotnie cyniczny, a nieraz chcieliby się powiedzieć, że bezczelny. Opowiadanie kończy się powrotem autora do Wielkopolski, gdzie tymczasem przygotowuje się powstanie grudniowe 1918 roku. (rz)

mniej może konkretną jest rubryka teatralna, ale to już raczej wina tematu, na który da się teoretyzować bez końca i bez związku z życiem. Cóż np. począć z wywodami, rozpoczynającymi się od naiwnego zdziwienia. Że teatr liczy się z „kasą”? Niezawodnie, że „głód pieniędzy jest złym doradcą artystycznym”; teza jest piękna i prosto wzniosła, lecz cóż po niej, gdy aktorzy muszą jeść, bo taki już jest porządek na tym prozaicznym świecie, więc teatr musi na nich zarobić, jeżeli nie jest utrzymywany w całości z publicznych funduszy, co przydarza się coraz rzadziej. A że zarobi tylko wtedy, gdy publiczność da mu zarobić, przeto... W. N.

Wyspiański na Podkarpaciu. W ostatnim zeszycie „Ziemi” zamieszcza p. J. Dürr artykuł p. t. „Dziennik rysunkowy Wyspiańskiego z wycieczki na Podkarpacie”. Omawia autor tę część dziennika, która dotyczy wizyty w Starym Sączu. Była ona frazamentem wycieczki na Podkarpacie, odbytej pod przewodnictwem prof. Łuszczkiewicza, w której też brał m. in. udział Józef Mehoffer. Kilkanaście stron w szkicowniku Wyspiańskiego wypełniły rysunki pięknych zabytkowych fragmentów kościoła parafjalnego oraz kościoła i klasztoru Klarysek. Reprodukcje dwu rysunków ilustrują artykuł. (kr)

Pisma nadesłane

„Szpargaly”. Zesz. 2 Treść: J. W. Kobylański: „Polska gwara myśliwska” — Biuletyn antykwarski. — Adr. Red. Warszawska, Świętokrzyska 10.

1) Przemysław Dąbkowski: „Oswald Balzer, życie i dzieła”. Lwów 1934 str. 236.

Zakończenie strajku w Chodzieży

Chodzież. (Tel. wł.) Wczoraj przybył do Chodzieży generalny dyrektor fabryki Ćmielów i konferował z delegacją robotników fabryki porcelany. Konferencja zakończyła się o godz. 12. Strajk został zakończony i robotnicy dzisiaj fabrykę opuścili, pracę zaś podejmują jutro, w środę, na następujących warunkach:

„Fabryka zatrzymuje nadal 3 robotników, którzy otrzymali wypowiedzenie.

W sobotę robotnicy pracować będą 6 godzin, w razie pilnych prac 8 godzin. Zgodnie z ustawą co do godzin nadliczbowych, fabryka będzie honorowała pracę w godzinach nadliczbowych.

Fabryka przeniosła urzędnika p. Sylwestra Dawtę do innego oddziału.

W terminie 14 dni od ukończenia strajku fabryka rozpisuje wybory do wydziału robotniczego.

Fabryka zapewnia niekaranie i niezwalnianie robotników za udział w

strajku.”

Co się tyczy żądania podwyżki płac ustanowiono, że robotnicy, pracujący od r. 1933, otrzymują płacę według taryfy, która w danym roku obowiązywała, zaś robotnicy, którzy pracują od r. 1934 i 1935, otrzymują 10 proc. nadwyżki tej płacy, jaką dotąd otrzymywali. Za akordową pracę otrzymują 10—15-proc. nadwyżki od dziennego zarobku.

W fabryce fajansu toczą się w dalszym ciągu pertraktacje, których zakończenie należy oczekiwać dziś lub jutro. W sobotę ogłosił burmistrz m. Chodzieży, p. Maron, wezwanie do robotników, ażeby opuścili fabrykę, gdyż w przeciwnym razie grozi wszystkim wypowiedzenie. Równocześnie burmistrz jako przewodniczący spółki dzierżawnej podpisał zobowiązanie co do warunków pracowników, z wykluczeniem jednak punktu drugiego, t. j. żądania pracowników pożyczki.

Tragiczne zaccadzenie całej rodziny

Troje dzieci zmarło, reszta rodziny przebywa w szpitalu

Więcbork (r). W miejscowości Więcbork zaccadła się cała rodzina drogomistrza wydziału powiatowego Augusta Liedtkego, składająca się z 7 osób. Nad ranem znaleziono troje dzieci już zatrutych. Dwoje wraz z rodzicami odstawiono w stanie bardzo cięż-

kim do miejscowego szpitala.

Zaccadzenie nastąpiło wskutek uszkodzonego pieca, z którego ulatniał się dwutlenek węgla.

Tragiczne zatrucie rodziny wywołano na całym Pomorzu wielkie wrażenie.

Nadużycia sekwestratora w Inowrocławiu

Dochodzenia trwają

Inowrocław (iw). Energiczne dochodzenia, prowadzone przez policję w sprawie nadużyć sekwestratora urzędu skarbowego w Inowrocławiu Jerczyńskiego wykazały, że suma nadużyć sięga kilku tysięcy zł.

Jerczyński pobrał mianowicie od właściciela ziemskiego w Brześciu p. Czesława Miecha 2.800 zł za podatki, używając pieniądze dla siebie. Poza tem sfalszował dwukrotnie tytuły za-

jęć za podatki u Wojciecha Miecha na sumę 4.150 złotych.

Po śmierci Wojciecha Miecha zwrócił się Jerczyński do brata zmarłego Czesława i domagał się uregulowania rzekomej pożyczki. Jak się okazało, Jerczyński na blankietach oderwał górną część tytułów zajęć, a na dolnej części, gdzie figurował podpis Wojciecha Miecha, wypisał sobie zaświadczenie, jakoby ten pożyczyl od niego wspomnianą sumę 4,150 zł.

Po sprawozdaniach członków zarządu i udzieleniu ustępującemu zarządowi absolutorjum, wybrano nowy zarząd, w skład którego wchodzi pp. Ignacy Bobkowski prezes, Wojciechowski wiceprezes, Nowaczyk sekretarz, Kuźniak skarbnik i Kubiak ławnik. Chorażym został p. Koczowski, asystentami pp. Rutkowski i Kroschel. Komisję rewizyjną tworzą pp. Dakowski i Bączny. Po zebraniu odbyła się pogawędka koleżeńską. (sc)

— CECH RZEŹNICKI. Cech rzeźniczy w Szamotulach odbył swe roczne walne zebranie w lokalu p. Sylwestra Gieremka. Nowy zarząd tworzą pp. Wincenty Mańczak starszy cechu, Leon Jadrzyk zast. starszego, Stanisław Gieremek sekretarz, Aleksy Przybylski skarbnik, Jan Pieszczola i Konstanty Woźnicki z Obrzycka radni. Budżet uchwalono w sumie 80444 zł. W przyszłą niedzielę urzęda czeładź rzeźnicza zabawę karnawałową. Po zebraniu odbyła się wspólna kolacja. (sc)

Kronika wolsztyńska

— Z SALI SĄDOWEJ. Na sesji wyjazdowej sądu grodzkiego z Wolsztyna w Rakoniewicach skazano czeladnika kominarskiego, J. Rzyckiego z Rakoniewic, za nielegalne pobieranie kominowego na szkodę mistrza Pflauma na 4 tygodnie aresztu z zawieszeniem na 2 lata.

— Z RUCHU TOWARZYSTW. Walne zebranie zawodowych ogrodników na powiat wolsztyński odbyło się dnia 10 b. m. w lokalu p. Schuetza, na którym wybrano nowy zarząd w osobach: pp. Nowacki z Gościszyna — prezes, Witczak z Wolsztyna — sekretarz, Heidler z Rakoniewic — skarbnik. Komisję rewizyjną tworzą pp. Dulat i Budniak z Wolsztyna. W roku bież. urządził towarzystwo wystawę ogrodniczo-rolniczą. Po wyczerpaniu porządku obrad przewodniczący zamknął zebranie. (wr)

— PRZEDSTAWIENIE. W ub. niedzielę urządziła ochotnicza straż pożarna w Wolsztynie w sali strzelnicy przedstawienie amatorskie p. t. „Próba ogniowa”. W przedstawieniu wzięł udział chór mę-

ski „Sokoła” pod batutą p. Matuszkiewicz. Po przedstawieniu odbyła się zabawa taneczna. (wr)

— WALNE ZEBRANIA „SOKOŁA”. Dnia 10 bm. odbyło się w Perkwowie walne zebranie „Sokoła” — W tym samym dniu odbyło się w Kaczorze walne zebranie Tow. gimn. „Sokół”. Ruchliwe towarzystwo utworzyło w roku bież. sekcję piłki nożnej i sekcję zapasniczą. Poza tem powołano do życia oddział żeński „Sokoła”.

Kronika zbąszyńska

— Z ŻYCIA K. S. M. Ostatnio urządziło Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży żeńskiej w Zbąszyniu w sali strzelnicy wieczorek taneczny, urozmaicony różnymi pięknymi niespodziankami. Wszystkim sąsiadom K. S. M. oraz gościom, którzy raczyli poprzeć naszą imprezę, składamy na tej drodze serdeczne „Bóg zapłać”. (zb)

— ZGUBA. W tych dniach na szosie Zbąszyn Przedmieście, Przyprostynia, Perzyny zgubiła pewna osoba zegarek męski. Uczciwego znalazcę prosi się o oddanie zegarka za wynagrodzeniem u p. organisty Lisiewicz w Zbąszyniu. (zb)

— ZAŁOŻENIE SEKCJI SZYBOWCOWEJ. W tych dniach zawiązała się przy Kolejowym Przeprosobieniu Wojskowym w Zbąszyniu Sekcja Szybownicowa. Do zarządu weszli pp. Siejkowski Jan, Kocielnny Stefan, Majerowicz Leon i Sawicki Otton. Zarząd urzęduje codziennie w biurze zawiadowcy odcinka drogowego II. Zbąszyn od godziny 15—17. W dniach od 11—26 bm. urzędują sekcja szybownicowa w Poznaniu kurs szybownicowy (teoretyczny) w Poznaniu od godz. 18—21. Zgłoszenia na kurs przyjmuje się od 8 bm. Czesne za kurs wynosi 6 zł dla członków K. P. W., a 8 zł dla osób prywatnych. (zb)

— WALNE ZGROMADZENIE WIERZCIELI BANKU LUDOWEGO. Dnia 1 marca rb. o godz. 10 przed południem w sali Sądu Grodzkiego w Zbąszyniu nr. 14 odbędzie się walne zgromadzenie wierzycieli masy upadłościowej Banku Ludowego w Zbąszyniu. Przedmiotem obrad będzie wybór nowego zarządu masy upadłościowej oraz odebranie sprawo-

zdania końcowego od ustępującego zarządcy notariusza p. Meysnera. Końcowe sprawozdanie oraz księgi, kwity i podkładki można przeglądać na 3 dni przed zgromadzeniem w pokoju nr. 16. — W dn. 25 stycznia rb. złożył zarządca masy upadłościowej Banku Ludowego w Zbąszyniu w Sądzie Grodzkim p. notariusz Meysner plan dopłat w myśl art. 93 i 94 Ustawy o Spółdzielniach. Termin rozprawy do zatwierdzenia tego planu został wyznaczony przez Sąd Grodzki w Zbąszyniu na dzień 29 marca rb. o godz. 10 przed południem w Sądzie Grodzkim w Zbąszyniu pokój nr. 14. (zb)

— ROZPOCZĘCIE PRAC POD BUDOWĘ DOMU KATOLICKIEGO. Prace przygotowawcze pod budowę Domu Kat. w Zbąszyniu już się rozpoczęły. Obecnie przystąpiono do rozbiierania budynku stojącego obok dotychczasowej salki parafialnej. Dom ten ma swoją historję. Nie wiadomo dokładnie, jaki wiek posiada ta stara budowla, lecz przypuszczać można, że pamięta czasy przedrozbiorowe. Na tem więc miejscu stanie obecnie piękny gmach, utrzymany w stylu nowoczesnym. (zb)

Rozwiązanie Zw. Tow. Przemysłowych i Rzemieślniczych

Jak nam donoszą, został Związek Tow. Przemysłowych i Rzemieślniczych w Poznaniu ostatecznie rozwiązany.

Do sprawy tej powrócimy.

Ujęcie fałszerzy monet

Przed kilkunastu dniami pojawiły się w Poznaniu fałszywe monety 5- i 10-złotowe. Jako podejrzanych o fałszerstwo ujęto niej. Jadwigę Bejmowicz i jej współnika Wacława Pawłowskiego z Poznania, którzy mieszkali na Wierzbicicach 27.

Przeprowadzona w mieszkaniu, zajmowanym przez fałszerzy, rewizja domowa, uwięźniona została dużym sukcesem. Znaleziono 93 fałszywe 10-złotówki i 41 5-złotówek. Ponadto był tam stop do wyrabiania monet, przede wszystkim antymon, cyjankali i rozmaite chemikalja.

Oboje fałszerzy odstawiono do więzienia sądowego. (kl)

Zgon ofiary bratobójczego strzału

Inowrocław (iw). Jak donosiliśmy, został śmiertelnie postrzelony z fuzji myśliwskiej przez własnego brata Czesława, w zatargu majątkowym rolnik Jan Zieliński z Przybysławia.

Przewieziony w beznadziejnym stanie do szpitala, zmarł w niedzielę, 10 b. m. wieczorem.

Aresztowanie urzędnika pocztowego

Inowrocław (iw). Dnia 11 b. m. aresztowała policja za fałszowanie od dłuższego czasu przekazów pocztowych kontrolera przekazów pocztowych urzędu pocztowego w Inowrocławiu Piotra Łysko.

Łysko pracował od szeregu lat w tut. urzędzie i cieszył się zaufaniem swych przełożonych.

Składki i pokwitowania

W administracji pisma naszego złożono no w dalszym ciągu:

Na pamiątkę Serca Jezusowego: I. M. z podziękowaniem św. Ekspedytowi za pomoc, udzieloną Zofji, 2 zł; — razem z poprzednio pokwitowaniami 149,15 zł.

Na zubożala Inteligencję: Dnia 11 2. 35 wypłacono Tow. Pomocy dla Inteligencji 45 zł.

KSIEGI STANU CYWILNEGO

Zgony:

Dnia 11 bm. zgłoszono: Michałina Gorzelańczykówna z d. Klonowska, wdowa, 76 l. Jan Kuźma, referendarz Min. Poczty i Telegr., 41 l. Ignacy Gibasiewicz, historyk, 59 l. Leokadja Szumnarska z domu Kamińska, 53 l. Alodja Gorzelanna 3 m. 27 d. Franciszka Sikorska z d. Fibichówna, wdowa, 67 l. Józefa Putzówna z d. Brodniewiczówna, wdowa, 78 l. Ireneusz Bolesław Kubicki 2 m. 24 d. Irena Cieśliewiczówna, bez zawodu, 19 l. Mieczysław Sypniewski, strzelec, 20 l. Jan Świątek 14 dni. Maria Benenowska, praczka, 45 lat. Zofja Konikowa z d. Krajewska, 25 l. Kazimierz Kasprzewicz 1 i ćwierć godz. Emma Hirt z d. Wanke, 35 l. Tadeusz Gensler 21 dni.

Jan Wroński — sekretarz, Janusz Zimek — zast., Tomasz Bromberek — skarbnik, Stanisław Śmigiełski — bibliotekarz. Do komisji rewizyjnej wybrano pp. Walentego Chudego, Wawrzyna Majchrzaka i Stanisława Moltkego. (ko)

— KRADZIEŻ. Franciszkowi Nowakowski z Chrustowa skradziono 25 ctr. żyta i pszenicy. — Budownicemu Marcinowi Sydowowi z Obornik skradziono z tartaku większą ilość desek. (ko)

— Z SALI SĄDOWEJ. Sąd grodzki w Rogoźnie zasądził Marcina Nochowicza bez stałego miejsca zamieszkania za włóczęgostwo na 6 miesięcy prac przymusowych w Bojanowie. — Za kradzież z włamaniem do zakładu Ks. Ks. Misjonarzy w Nininie zasądzono W. Wyrzykiewicza na rok więzienia, zaś J. Kaseje i J. Koniecznego każdego po 6 miesięcy więzienia z zaw. na 2 lata. — Czesława Szypurę, drogerzystę z Ostrowa, zasądzono za kradzież browninga na 6 miesięcy więzienia z zaw. na 2 lata. Oskarżony zgłosił apelację. (rm)

— Z URZĘDU STANU CYWILNEGO. W urzędzie stanu cywilnego w Rogoźnie zanotowano 14 urodzeń, 13 zgonów i 2 ślubu. (rm)

— Z RUCHU TOWARZYSTW. Dnia 17 marca urządził stowarzyszenie pań miłośniczek św. Winc. à Paulo przedstawienie p. t. „Klub kawalerów”. (rm)

— JARMARK. Dnia 14 bm. odbędzie się w Murowanej Goślinie jarmark ogólny. Spęd była i trzody chlewniej dozwolony jest tylko na targowicy miejskiej, natomiast kramny w Rynku.

Kronika pow. poznańskiego

— WALNE ZEBRANIE K. S. M. Z. Pod przewodnictwem ks. asystenta Wawrzyniaka odbyło się w Swarzędzu walne zebranie K. S. M. Z. Nowe kierownictwo stowarzyszenia tworzą pp.: J. Kurczewska — prez., M. Małczewska — sekr., S. Maciejewska — skarbn., B. Józwiakówna naczelniczka. (tz)

— SREBRNY JUBILEUSZ KAPŁAŃSKI. W dniu 30 stycznia rb. obchodził proboszcz parafji tuleckiej ks. Hipolit Gałdyński srebrny jubileusz święceń kapłańskich. Czcigodnemu jubilatowi „Ad multos annos”. (tz)

— SMUTNY KONIEC. Z dniem 1 lutego przestał wychodzić w Swarzędzu sanacyjny organ „Głos Swarzędza”. Piśmiemko to wychodziło zaledwie kilka miesięcy i, mimo poparcia miejscowych sfer sanacyjnych, wydawca musiał pismo zlikwidować. (tz)

— Z ŻYCIA „SOKOŁA”. Tow. gimn. „Sokół” w Januszewicach urządził dnia 17 bm. w sali Domu Katolickiego w Słupi przedstawienie amatorskie p. t. „Krakowiacy i Górale”. (sk)

— CIEIĘ O TRZECH NOGACH. W obozisku rolnika B. J. w Otuszu przyszło na świat cielę o trzech nogach. Trzecia noga zrosnięta była z nogami przednimi. Wybryk ten natury wzbudził we wsi sensację. (sk)

— KRADZIEŻE. Onegdaj włamali się nieznani sprawcy do zagrody nauczyciela p. Edwarda Jarosza w Lemsku pow. Nowy Tomśl. skąd skradli 10 rasowych kur oraz 3 ctr. węgla szkolnych. Sprawę zajęła się policja. — Robotnikowi Stanisławowi Pałchrowskiemu nieznani złodzieje skradli przed kilku dniami tucznika, którego ubili na miejscu. (sk)

— PLAGA WŁÓCZEGÓW. Dnia 29 stycznia zahotowano w Sapowicach 28 żebraków, którzy kolejno odwiedzali domy gospodarzy. Mimo wielkiej biedy jest to cyfra zastraszająca. (sk)

— Z ŻYCIA K. S. M. Kat. Stow. Młodzieży żeńskiej w Piekarach urządziło onegdaj kurs robót ręcznych pod kierownictwem p. Marii Stomczyńskiej. (sk)

— NIESUMIENNY KURATOR. Funkcję kuratora sądowego nad rodziną po zmarłym śp. Józefie Skórniaku z Sapowic pełnił do niedawna p. Stanisław Gursch ze Stęszewa, który przez okres kilka lat pobierał wsparcie, przeznaczone dla 4 sierot po zmarłym. Pan kurator, zamiast pobierane kwoty składać na księżeczkę oszczędnościową sierot, przywłaszczał sobie poszczególne kwoty, to też za okres 10 lat w księżeczce oszczędnościowej figuruje zamiast 3700 zł, tylko kwota 150 zł. Sprawę skierowano do prokuratora przy sądzie okręgowym w Poznaniu. (sk)

— JARMARK. Dnia 21 bm. odbędzie się w Swarzędzu jarmark ogólny.

Kronika szamotulska

— OFIARA GŁODU. Tragiczny wypadek wydarzył się w tych dniach w Szamotulach w domu p. Pastuszka przy ulicy Sukienniczej. Od dłuższego czasu zajmuje tam mieszkancko Michałina Greczkowa, upośledzona na umyśle. Sąsiadom podpadło, że Greczkowa od kilku dni mieszkania swego nie opuszczała. Wezwana policja wyważyła drzwi, zamknięte z wewnątrz na dwie kłódki. W łóżku leżała nieszczęśliwa kobieta już martwa. Na miejsce wypadku przybyła komisja sądowa - lekarska w osobach sędziego p. Szuberta i dr. Krukowskiego; stwierdzono śmierć z powodu wycieńczenia. Śmierć nastąpiła już przed kilku dniami. Smutny ten wypadek wywołał w mieście przykre wrażenie. Powyższy fakt świadczy o tem że nieszczęśliwa kobieta zmarła bez jakiegokolwiek opieki, mając na miejscu krewnych jak również towarzystwa charytatywnego. (sc)

— HALLERCZYCY. Walne zebranie Związku Hallerczyków odbyło się w Szamotulach w lokalu p. Girusa. Zebraniu przewodniczył p. Stanisław Musiał, do pióra powołano p. Nowaczyka, na ławników pp. Sulczyńskiego i Czarwińskiego.

Samochód wpadł na drzewo przydrożne

Katastrofa samochodowa na szosie z Pakości do Mogilna

Pakość (pw). W niedzielę wieczorem jechał z Pakości do Mogilna samochód osobowy, kierowany przez Stefana Pórolniczaka, wiozący jako pasażera administratora majątku Ludwinię, p. Müllera.

Samochód pędząc z szybkością 50

klm. na godzinę, wjechał w pewnym momencie na przydrożne drzewo. Kierowca i pasażer wyszli z wypadku wprost cudem bez szwanku, odnosząc tylko lekkie ogólne obrażenia.

Samochód został poważnie uszkodzony.

DZIAŁ GOSPODARCZY

RYNKI PIENIĘŻNE I TOWAROWE

Ziemiopłody

Ceny naszych głównych zbóż kształtowały się w ub. tygodniu następująco:

	4. 2.	5. 2.	6. 2.	7. 2.	8. 2.	9. 2.
Pszemica						
Warszawa	18,50	18,50	18,50	18,50	18,50	—
Poznań	15,75	15,75	16,00	16,00	16,00	16,00
Bydgoszcz	15,75	15,75	15,75	15,75	15,75	—
Łódź	—	17,75	—	18,00	18,00	—
Zyto						
Warszawa	15,00	15,00	15,00	15,00	15,00	—
Poznań	15,50	15,50	15,50	15,50	15,50	15,50
Bydgoszcz	15,50	15,50	15,50	15,50	15,50	—
Łódź	—	14,00	—	14,00	14,00	—
Jęczmień						
Warszawa	19,25	19,25	19,50	19,50	19,50	—
Poznań	20,75	20,75	20,75	20,75	20,75	20,75
Bydgoszcz	19,25	19,25	19,25	19,25	19,25	—
Łódź	—	16,00	—	16,00	16,00	—
Owies						
Warszawa	15,50	15,50	15,00	15,50	15,50	—
Poznań	15,75	15,75	15,75	15,75	15,75	15,50
Bydgoszcz	15,00	15,00	15,00	15,00	15,00	—
Łódź	—	14,50	—	14,50	14,50	—

Ceny na rynkach światowych wprawdzie wahały się raz w dół, raz w górę, jednak w ostatecznym bilansie niewątpliwie utrzymały się na dotychczasowym poziomie. Na rynkach panowała jednak większa płynność i większa chęć do zawierania transakcji. Popyt ze strony krajów kontynentu europejskiego wzrósł się nieco — za wyjątkiem Italii, która dość rygorystycznie ograniczyła import. Ze Stanów Zjednoczonych donoszą o dość poważnym uszkodzeniu zasiewów w zachodnich stanach z powodu suchego i mroźnego powietrza. Obecnie mniej słyszy się o akcji eksportowej Francji, która jak wiadomo, była źródłem dezorganizacji rynków zbożowych. Na giełdach polskich zanotować można niewielkie tylko zmiany. W Poznaniu cena pszenicy wzrosła o 25 gr., o tyle samo zaś obniżyła się cena owsa. Poza tem panowała na całej linii stabilizacja cen.

Nabiał

Sytuacja na rynku maslanym doznała w tygodniu sprawozdawczym dalszej poprawy. Wybitna poprawa na rynku angielskim stała się bodźcem do wznowienia eksportu, co nie tylko umożliwiło usunięcie zapasów, ale spowodowało wzrost cen krajowych. W Poznaniu notowano w dniu wczorajszym masło I gat. 2,50 zł za kg. loco stacja załadunku przy usposobieniu mocnym. Komisja nabiałowa w Warszawie podniosła ceny drobnego hurtu do 2,70 zł za kg. I gat.; za II gat. — 2,40 zł.

Kopenhaga podwyższyła notowanie rozliczeniowe w czwartek ub. tygodnia do 210 kor. za 100 kg. Tendencja rynku angielskiego jest nadal zdecydowanie mocna wskutek spadku przywozu masła z dominacji angielskich oraz państw bałtyckich, które w ostatnim czasie skierowały gros swej produkcji na rynek niemiecki.

Na krajowym rynku serów i mleka konsumcyjnego sytuacja niezmienną.

Jaja

Po chwilowej przerwie w dowozach nadeszły większe ilości jaj nowej produkcji, wskutek czego ceny uległy niższe. Ceny towaru świeżego, prześwietlanego wynoszą od 120 — 128 zł za skrzynię 24-kopowa. Za jaja konserwowane osiąga się 65 — 70 zł za skrzynię loco skład odbiorcy. Spadek podaży w związku z obniżeniem się temperatury jest prawdopodobny, jednak większej zwykłej cen nie należy oczekiwać. Z rynków zagranicznych donoszą o spokojnej tendencji.

Bydło i trzoda

Tendencja na rynkach zwierząt rzeźnych była w tygodniu sprawozdawczym naogół spokojna. Bydło rogate notowano bez zmiany, ceny cieląt zwykłych o 2—4 zł na 100 kg. Na rynku trzody chlewnej zanotowano drobne podwyżki, które jednak nie zmieniły ospałego nastroju. Wobec nadal trwających trudności zbytu trzody chlewnej i braku opłacalności tej gałęzi gospodarstwa obserwuje się wśród ludności rolniczej wzrost uboju świń oraz spadek spożycia mleka i masła.

Manufaktura

Pierwsze dni lutego na rynku włókienniczym Łodzi nie przyniosły po katastroficznej sytuacji styczniowej żadnej absolutnie poprawy. Ujemny wpływ art. 54 ordynacji podatkowej (o ujawnieniu odbiorców) na sytuację rynkową odczuć się daje w dalszym ciągu, gdyż odbiorcy miejscowi i prowincjonalni wstrzymują się z zakupami do czasu całkowitego wyjaśnienia przez czynniki miarodajne wszystkich spraw związanych z tym artykułem, oraz z przepisami o prowadzeniu ksiąg. Dotych-

czas nie została definitywnie wyjaśniona sprawa projektowanej kilkunastoprocentowej tolerancji nieujawnionych w księgach odbiorców gotówkowych, oraz sprawa rozszerzenia przymusu książkowego. Niezależnie od tego, zubożenie konsumentów również wpływa ujemnie na konunkturę rynku włókienniczego Łodzi, tak iż transakcje sezonowe w większości branz jeszcze się właściwie nie rozpoczęły.

Skóry

W czwartek 7 bm. odbyła się 54 licytacja skór surowych w Poznaniu, zorganizowana przez Syndykat dla skór surowych i odpadków poubojowych, oddział w Poznaniu.

Do sprzedaży wystawiono około 2000 skór bydlęcych solonych, bez rogów, bez czaszek, krótkonogich; 4100 skór cielęcych i 750 skór owczych wełnistych, półwełn. i golych.

Skóry bydlęce notowano za funt: Bukaty bez krwi do 39 ft. 0,54 — 0,55 zł Krowy od 50 ft. w zwyż 0,51 „ Wolce i jałówki od 50 w zwyż 0,51 „ Buhaje od 71 — 85 ft. 0,44 „ Buhaje od 85 ft. w zwyż 0,41 „

Skóry cielęce notowano za sztukę: od 7,5 ft. przecięt. 7,9 ft. 6,20 — 6,30 zł od 9 ft. w zwyż przecięt. 9,9 ft. 6,50 — 7,10 „ tuzone przecięt. 13,2 ft. 8 — „ oryginalne przecięt. 7,5 ft. 4,75 — 5,45 „ oryginalne przecięt. 5,12 ft. 3,50 „

Skóry owcze notowano za funt: oryginalne 0,50 — 0,52 zł

KRONIKA GOSPODARCZA

PODATKI I OPLATY

(p) **Kary za niewykupienie w terminie świadectwa przemysłowego.** Ministerstwo skarbu poleciło urzędowi skarbowym okólnikiem z dn. 31. 1. 1935 r. Nr. D. V. 1529/4/35 zaniechać wdrażania postępowania karnego przeciwko tym płatnikom, którzy świadectwa przemysłowe lub karty rejestracyjne na 1935 nabyli po upływie terminu wyznaczonego w art. 27 ustawy o państwowym podatku przemysłowym, lecz w okresie do dnia 15 stycznia 1935 r. włącznie. Wdrożone przeciwko powyższym płatnikom postępowanie karne względnie nałożone już kary pieniężne z art. 181 Ordynacji Podatkowej umorzą Izby Skarbowe (Urząd Wojewódzki Śląski) z urzędu we własnym zakresie działania na wniosek właściwych urzędów skarbowych.

Z KRAJU

(k) **Ewolucja form organizacyjnych życia gospodarczego.** Tak brzmi temat odczytu, jaki na zaproszenie oddziału poznańskiego Stowarzyszenia Polskich Dziennikarzy i Publicystów Gospodarczych wygłosi w Poznaniu b. minister skarbu, p. inż. Czesław Klarnier, prezes Związku Izby Przemysłowo-Handlowych R. P. oraz prezes Izby Przemysłowo-Handlowej w Warszawie. Odczyt odbędzie się w sali 43

Feljetonik podatkowy

Czy przedświt ery prawdomówności?

Podatki mają być wymierzone nie na podstawie fikcyjnych danych, lecz na konkretnym materiale, odtwarzającym prawdę materialną. Wymiar podatków ma być zgodny z rzeczywistym obrotem czy dochodem podatnika. Urzędnicy skarbowi, którzy nie podporządkują się temu poleceniu, będą połączni do odpowiedzialności dyscyplinarnej aż do zwolnienia ze służby włącznie...

Taki oto okólnik wydał w ostatnich dniach minister skarbu do podległych mu władz. Nareszcie zaczyna się trochę rozjaśniać na horyzoncie skarbowości Nareszcie i władze zaczynają dochodzić do przekonania, że dotychczasowa gospodarka podatkowa nie doprowadzi kraju do dobrobytu.

Rozważmy, jakie są perspektywy na przyszłość, jeżeli wspomniany okólnik wejdzie w życie? Otóż podniesie się w pierwszym rzędzie — położony na obie łopatki świadczeniami socjalnymi i przyciśnięty śrubą podatkową — polski przemysł. Ruszy się rzemiosło. Jaśniej na świat będzie patrzył kupiec, któremu we śnie oddech w piersiach tamowała zhora „wykazywania“ w urzędach skarbowych dochodów, których on na jawie nie widział od szeregu lat. Nowopowstające przedsiębiorstwa nie będą składały swych skromnych kapitałów do bezdennej beczki

Na skóry bydlęce tendencja w dalszym ciągu zupełnie słaba, a nawet słabsza od licytacji w styczniu. Podczas kiedy na aukcji styczniowej sprzedano około 25 proc. podaży, to na obecnej sprzedano skór bydlęcych zaledwie 5 proc. i to przeważnie bukaty mimo pewnego odchylenia cen z tendencją niżkową.

Na skóry cielęce tendencja była trochę więcej ożywioną — popyt miały przeważnie skóry średniej wagi, natomiast lekkie i ciężkie, mniej. Sprzedano około 80 proc. podaży.

Skór owczych sprzedano małe ilości, zainteresowanie słabe; ofiarowanych, niskich cen nie akceptowano.

Jakkolwiek aukcja nie daje dostatecznego obrazu położenia na krajowym rynku skór surowych, to jednak tak katastroficzne — zdaje się — ono nie jest. Mianowicie na aukcji styczniowej wystawiono do sprzedaży 3600 skór bydlęcych, podczas kiedy na obecnej licytacji podaż wynosiła niecałe 2000 skór. Jest to mniej więcej normalna ilość, wystawiana miesięcznie. Wynikałoby z tego, że pozostałe z poprzedniej aukcji około 2800 skór, sprzedane zostały przez aukcję — z wolnej ręki.

Niewątpliwie, istnieje w pewnych kołach garbarzy, łagodnie mówiąc, pewna niechęć do zorganizowanej sprzedaży skór surowych, lecz z drugiej strony, poszczególnie spółdzielnie może zbyt twardo obstają przy cenach, które zamierzały osiągnąć, nie bacząc na to, że i garbarze nie znajdują się w pomyślnym położeniu i z trudnością znajdują kalkulację.

Trzeba to w imię prawdy i w imię dobra producentów samych śmiało i bezstronnie powiedzieć. Trzeba też znaleźć drogę, ażeby i właściwy producent skór — rolnik — nie miał krzywdy. j. p.

Wyższej Szkoły Handlowej w czwartek, dnia 14-go bm. o godzinie 18-tej. Wstęp: 1,— zł; studenci 0,50 zł.

(k) **Rolnictwo pomorskie domaga się utworzenia spółdzielczego związku okręgowego w Toruniu.** Prace organizacyjne Związku Spółdzielni Rolniczych i Zarobkoko-Gospodarczych szybko posuwają się naprzód i aktualną staje się sprawa utworzenia oddziału tego Związku w Toruniu. Jak nas informują, utworzenie Związku Okręgowego dla Pomorza jest w tej chwili w stadium rozważań, gdyż wysuwane są projekty przyłączenia Pomorza do okręgu poznańskiego w obawie, że toruński nie będzie samowystarczający. W tej tak ważnej dla Pomorza sprawie rada Pomorskiej Izby Rolniczej na odbytem w dniu 29. 1. bieżącego roku posiedzeniu powzięła jednomyślną rezolucję, w której witała utworzenie nowego, jednolitego dla rolnictwa związku rewizyjnego, wyraża konieczność utworzenia autonomicznego Związku okręgowego dla Pomorza z siedzibą w Toruniu, gdyż o utworzeniu Związku okręgowego powinna decydować nie sprawa samowystarczalności, lecz przede wszystkim względy narodowościowe, państwowe i gospodarcze.

(k) **Kto zajmuje się transportem bekono- w z Wielkopolski?** Transportem bekono- w zajmują się firmy ekspedycyjne, akre-

dytowane przez Polski Związek Bekono- wy w Warszawie. Mimo, iż gros bekono- w wytwarza Wielkopolska, żadna z poznań- skich firm ekspedycyjnych nie widnieje na liście spedytorów, uznanych przez Pol- ski Związek Bekonowy. Fakt ten jest tem dziwniejszy, że Wielkopolska posiada do- brze zorganizowane firmy ekspedycyjne, z którymi bekoniarniom byłoby wygodniej pracować aniżeli z przedsiębiorstwami np. warszawskimi. (AZ)

(k) **W sprawie mechanicznej naprawy obuwia.** Związek Izby Rzemieślniczych R. P. zwrócił się do min. przemysłu i handlu z prośbą o interwencję w sprawie konkurencji, jaką wytwarzają rzemiosło szew- skiemu mechaniczne zakłady naprawy obu- wia. Wychodząc z założenia, iż naprawa obuwia jest częścią rzemiosła szew- skiego, względnie cholewkarskiego — Związek Izby Rzemieślniczych widział wyj- ście z trudnej sytuacji, w jakiej znaleźli się szewcy, w ustaleniu, iż prawo prowa- dzenia mechanicznych zakładów naprawy obuwia przysługuje wyłącznie szewcom. Związek Izby Przem. Handl. w opinii swej nie podzielił tego stanowiska, wskazując, iż przyjęcie zasady, że naprawa obuwia jest częścią rzemiosła szewskiego, względ- nie cholewkarskiego, nie przesadza spra- wy konieczności posiadania karty rzem- ieślniczej, a to w myśl art. 142 prawa przemysłowego, który przewiduje zalicza- nie poszczególnych zakładów do przemy- słu wolnego w wypadku, gdy zakład taki prowadzony jest sposobem fabrycznym. (l)

Z ZAGRANICY

(z) **Przydział dewiz na towary polskie we Włoszech.** Według oświadczeń czynni- ków oficjalnych włoskich, dekrety dewizo- we, obowiązujące obecnie we Włoszech, są pomyślane jako instrument ochrony waluty włoskiej przed spekulacją, nie mają natomiast na celu ograniczenia obrotów han- dlowych, zwłaszcza z krajami, z którymi wymiana towarowa Włoch nie napotyka na przeszkodę, jak np. z Polską. Przydział dewiz na pokrycie eksportu polskiego nie jest ograniczony i według zapewnień wło- skich nie będzie w przyszłości ograniczony; dewizy będą wydawane w kolejności zgło- szeń w bankach upoważnionych do opera- cji dewizowych. W praktyce przydział de- wiz dokonywany jest po przedstawieniu faktury, świadectwa pochodzenia oraz do- wodu wystawionego przez włoski urząd celny, stwierdzającego że towar zagranicz- ny wszedł na terytorium celne Włoch i że został ocalony.

(z) **Olbrzymi spadek przywozu jaj do Niemiec.** Ogłoszona ostatnio statystyka importu jaj do Niemiec podaje następują- ce ciekawe cyfry: gdy w 1932 r. sprowadzo- no z zagranicy 2,364 miliardów jaj, to wów- ten spadł w 1933 r. do 1,451, a w r. 1934 do 1,313 miliardów jaj.

(z) **Pogłoski o przystąpieniu Hiszpanji do bloku szterlingowego.** Od pewnego czasu krążyły pogłoski, jakoby peseta hiszpań- ska miała być w ten czy inny sposób zwią- zana z funtem. W związku z tem hiszpań- ski minister finansów zdemontował te po- głoski, zaznaczając wszakże, że jego współ- pracownicy studują problemy wpływu politycznych i finansowych zagranicy na pesetę. W odpowiednim momencie waluta hiszpańska zajmie stanowisko, które naj- bardziej będzie odpowiadało interesom go- spodarczym i finansowym kraju.

dzi i biednych zwierząt, które na ich widok dostawały apopleksji.

Epoka bez kłamstwa i bez obłudy, zapoczątkowana przez urzędy skarbo- we, przejdzie niewątpliwie do historii, jako jedna z jasniejszych chwil czasów obecnych, jako przedświt lepszego ju- tra.

Zachęcone dobrym przykładem ur-zędów skarbowych pójdą w ich ślady i inne urzędy oraz instytucje, przyjmując w poczet swoich pracowników lu- dzi prawdomównych, odrzuciwszy obłudników, lizusów, protegowanych i karierowiczów.

W każdym razie całe życie społecz- ne może potoczyć się zupełnie innym, niż dotychczas, torem, bo w atmosferze prawdy matki będą mogły wychowy- wać swe dzieci, nie spotykając się na każdym kroku w życiu z uwłaczającymi prawdzie, bezprzykładnymi fakta- mi kłamstwa i fałszu. W tej atmosferze prawdy wzrastać będzie mogło no- we polskie pokolenie.

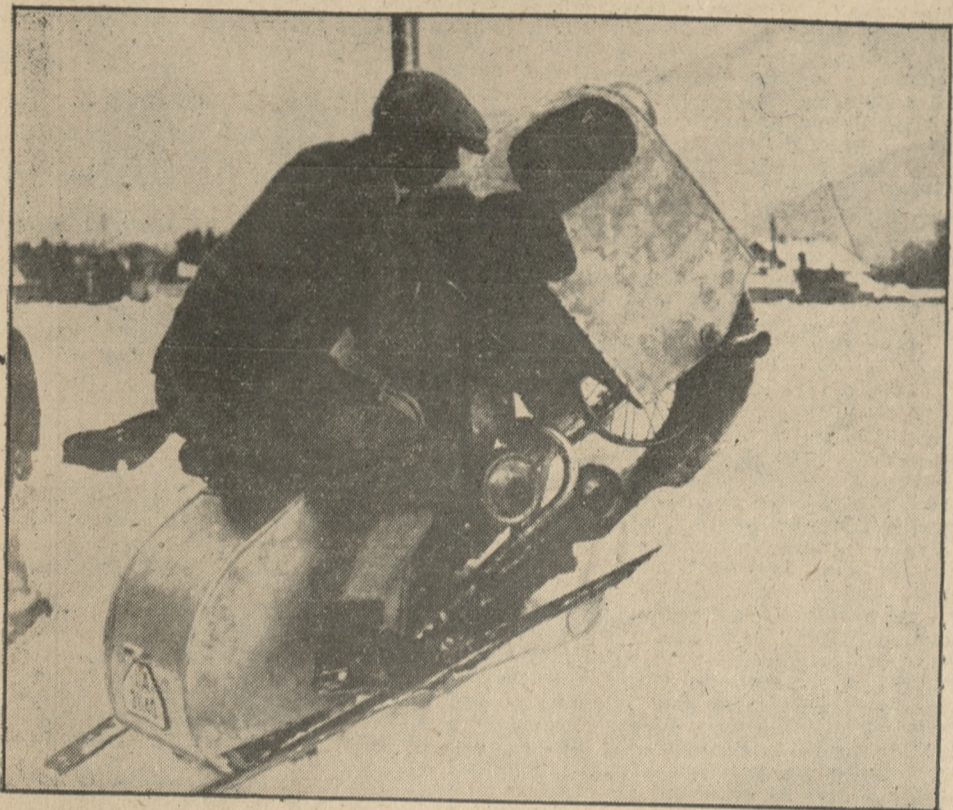
Perspektywy roztaczają się przed nami wspaniałe. Oby okólnik ministra skarbu usunął źródło obłudy i fałszu! Oby był zapoczątkowaniem nowej ery, ery prawdomówności i prawości społecznej i moralnej!

Lecz czy rzeczywistość rzeczywisto- nie przekreśli tych nadziei? Czy nie za- późno o kilka lat taki okólnik urza- światło dzienne? Optymiści mówią: lepiej późno, niż wcale. Uzbrojmy się zatem w cierpliwość i czekajmy!

Dla dzieci specjalna, pomarańczowa, smaczna pasta do zębów Bebedont-Szofmana

PRZEWROT W HYGIENIE DZIECKA

ng 6109



Motocykl na nartach

Inżynier niemiecki dr. Riemerschmidt przeprowadza próby z skonstruowanym przez siebie motocyklem, którego koła oparte są na taśmie podobnej do „gąsienicy” u tanków. Z łatwością pokonuje nierówny teren śnieżysty.

Pięć minut w krainie śmierci

John Puckering liczył 58 lat w chwili, gdy dostał się na stół operacyjny w szpitalu w Birmingham. W czasie operacji, pod narkozą, Puckering zmarł. Serce przestało bić, puls zamarł, ciało zesztyniało. John zmarł według wszelkich prawideł wiedzy medycznej. Operację przerwano, chirurg odłożył lancet. Wskazówka zegara posuwała się minuta za minutą. Uplynieło trzy, cztery, pięć minut... Ciało operowanego leżało martwe na stole.

Profesor Percival Mills sięgnął po strzykawkę Pravaza. W jego oddziale robiono kilkakrotnie próby przywracania do życia zmarłych, lecz stale bez rezultatu... Kto wie, może uda się teraz?...

W szybkich iniekcjach wstrzyknął profesor Mills kolejno wprost w serce strychninę — koraminę — adrenalinę. Wskazówki zegara posuwają się w odmierzone tempie. Mija minuta, dwie... Wtem pojawia się lekki odruch mięśnia sercowego. Jeszcze minuta i serce zaczyna bić regularnie, oddech z wolna unosi piersi zmarłego.

W godzinę później John Puckering był zupełnie przytomny, a w trzy tygodnie później opuścił szpital, zdrow i wesół. Jedyny to wypadek w dziejach medycyny, że człowiek, który był już trupem, ożył i wrócił między żywych na stałe.

Ten prawie cud jest jednak niczem w porównaniu z cudami powrotu do życia stworzeń zimnokrwistych, które mogą trwać dzień, dwa, a nawet znacznie dłużej w stanie śmierci. Można więc uwięzić w

bryle lodu żabę; przy temperaturze 30 stopni niżej zera wszystkie funkcje życiowe zostały wstrzymane w tem stworzeniu. Ale gdy po kilku godzinach sztuczne wzięcie — bryła lodu — zostanie rozbita, gdy żaba poleży w ciepłe, ożyje nieboszczyk i zacznie wycyzniać, wpuszczony do wody, wesołe skoki. To samo doświadczenie można przeprowadzić z tym samym rezultatem z żółciami, raki i żaby. Wskazują z łatwością okres tygodniowej śmierci przy temperaturze do stu stopni zimna.

Prawdziwymi jednak fakirami w sztuce powrotu do życia są bakterie. Uczony francuski, Paul Becquerel, poddał zamrożeniu w fantastycznej temperaturze 250 stopni poniżej zera bakterie paciorkowca, gronkowca i innych odmian. W laboratorium uniwersytetu w Leydzie, gdzie przeprowadzał Becquerel swe doświadczenia, wypompowano z kuli szklanej, gdzie znajdowały się bakterie, powietrze tak, iż pozbawione one były wody, powietrza ciepła — tych trzech czynników ich rozwoju. Bakterie — trupy pozostawały w kuli — trumnie przez trzy tygodnie. Gdy po tym czasie Becquerel przywrócił bakteriom normalne warunki bytowania i wziął kolonie ich do zbadania pod mikroskop, okazało się, że mikroby zmartwychwstały, żyją, mnożą się, jakgdyby nie miały za sobą trzy tygodniowego okresu niebytu. Bakterie są zatem silniejsze i wytrzymalsze od wszystkiego, co żyje życiem organicznym na powierzchni naszego globu.

M. K.

Angielski minister skarbu czeka na śmierć milionerów

Czy rok 1935 będzie dla kasy skarbowej pomyślny? Czy w roku tym umrze wielu milionerów? Oto pytania, które niepokoją w tej chwili najbardziej kanclerza skarbu w Anglii.

Jak wiadomo bowiem, angielskie kasy państwowe pobierają od każdego spadku, pozostawionego po zmarłym, bardzo znaczny procent. Gdy zatem w jednym roku umrze kilku bogaczy, to fakt ten może zmienić zasadniczo oblicze kas państwowych. I dlatego też każdy kanclerz Anglii co roku przed rozpoczęciem roku budżetowego każe sobie sporządzić listę takich milionerów, którzy wedle wszelkiego prawdopodobieństwa przeniosą się w tym roku w zaświaty.

Największym curiosum w tym osobliwym, jedynym chyba na świecie zwyczaju, jest to, że uprawia się go zupełnie oficjalnie i otwarcie. W tym roku też, jak zwykle ogłaszają wszystkie gazety angielskie łaconiecznie, iż kanclerz skarbu zamówił znowu swoją „listę zmarłych”. Istnieje bardzo wyrafinowany system zdobywania najdokładniejszych danych ze wszelkich możliwych i niemożliwych źródeł. Wielkie angielskie towarzystwa ubezpieczeniowe na życie są pod tym względem najwierniejszymi współpracownikami kanclerza skarbu. Interesy tych towarzystw idą najczęściej po linii interesów i korzyści kanclerza skarbu. Także i te towarzystwa bowiem muszą wiedzieć mniej więcej, który z ich klientów przeniesie się do „chwały niebie-

skiej”, fundusze ich bowiem na odnośny rok uległyby gwałtownej zmianie, gdyby wypadło wypłacić ubezpieczenie na życie jednego czy też kilku milionerów.

Wedle ostatniej statystyki istnieje obecnie w Anglii 897 milionerów. Niektórzy z nich wedle rozmaitych obliczeń umrą w bież. roku. Na końcu 1935 r. będą mogli podatnicy angielscy ustalić, czy program budżetowy kanclerza skarbu był słuszny, o ile chodzi o rubrykę podatków od spadków.

S. F.

Pielgrzymki w Indjach są kosztowne

Bogaty kupiec hinduski z Ahmedabad zorganizował pielgrzymkę do miejscowości Palatana, uświęconej pobytom cudotwórców i fakirów z sekty Jainów. Koszty tej pielgrzymki wyniosły przeszło milion rupii. Karawana wędrowała z Ahmedabad przeszło 6 tygodni. Liczyła ona 5.000 ludzi, dwa słonie, 590 mułów. Pielgrzymom towarzyszyło 250 zbrojnych, 50 policjantów. Sam kupiec jechał w karecie zdobnej w złote i srebrne okucia. Posągowi bóstwa z Palatana złożono w darze łańcuch diamentowy wartości 100.000 rupii i koronę z szmaragdów i rubinów. Podczas noclegów rozbijano 11a karawany 800 namiotów. W dziejach pielgrzymek w Indjach nie zanotowano już od 800 lat podobni wielkiej i wspaniałej karawany.

Miljon dzieci abonuje własne pismo

W Stanach Zjednoczonych dzieci korzystają z daleko idącej swobody, którą młodzi obywatele wykorzystują w różny sposób. Samodzielność młodzieży szkolnej wyraża się np. w Stanach Zjedn. w redagowaniu i utrzymaniu pism własnych. Największą poczytnością cieszy się tam pismo „Młodzież i Szkoła”, wydawane w Nowym Jorku, redagowane przez najmłodszych redaktorów na świecie (od 10 do 16 lat), z imponującym nakładem miliona egzemplarzy. Treści pisma nie wyczerpują bynajmniej kwestje szkolne, ale znajduje tu odbicie wszystko, co interesuje młodzież w tym wieku. Niezwykle ciekawe natomiast i charakterystyczne dla nastawienia businessmenów amerykańskich jest to, że liczne firmy nowojorskie posługują się pismem młodzieży szkolnej jako pismem inseratowym, dają doń ogłoszenia, licząc na to, że pismo czytane jest nie tylko przez młodzież, ale i przez rodziców. Wpływy z ogłoszeń zasilają w takim stopniu kasę pisma, iż redakcja może wypłacać swoim współpracownikom honoraria. Tak więc wydarza się, iż w pewnych miesiącach dwunasto- i trzynastoletni „redaktorzy” i „autorzy” otrzymują honoraria mało co mniejsze od zarobków swoich rodziców.

Ekspresem pod biegun północny

Podróż do Laponii nie jest już dzisiaj ekspedycją, jak zaledwie 20 lat temu, kiedy podróżnicy z olbrzymimi zapasami żywności torować musieli sobie drogę przez śniegi i lody na saniach, ciągniętych przez psy. Przez okna wygodnego ekspresu lapońskiego, wygląda się dzisiaj na śniegiem pokryte przestrzenie, widzi się uciekające stada reniferów przed potworem ręki ludzkiej i czyta się w prospekcie, że kolej ta powiezie podróżników jeszcze 500 klm poza koło podbiegunowe. Ekspres daje turystom sposobność zatopienia się w widoku tego gigantycznego krajobrazu.

Kiedy budowano kolej, przyroda wszelkimi sposobami usiłowała przeszkodzić w wykonaniu tego dzieła. Wilki rozszarpały dwudziestu robotników, lawiny pozasypywały tor i spowodowały budowę sztucznych tuneli. Dzisiaj pociąg wyjeżdża zgodnie z planem jazdy z Sztokholmu i przewozi podróżników do najbardziej na północ położonych miast i wsi świata.

WiP

Nadawcze aparaty radiowe w kopalniach angielskich

W dwóch wielkich angielskich kopalniach węgla założone zostały ostatnio aparaty radiowe w poszczególnych szybach celem umożliwienia szybszej pomocy w razie jakiegos wypadku. Przy wyjściu do szybu głównego umieszczona została radiowa stacja nadawcza, a stacje odbiorcze w galeriach pozwolą na szybkie przesyłanie rozkazów podczas prowadzenia akcji ratowniczej. Ponadto wewnątrz kopalni znajdują się będzie w różnych punktach szereg stacji nadawczych, za pomocą których można będzie szybko ostrzec posterunki na powierzchni ziemi o zagrażającym niebezpieczeństwie. Zarząd kopalni angielskich przypuszcza, iż tego rodzaju instalacje radiowe pozwolą w wielu wypadkach uniknąć katastrofy, a w każdym razie przyczynią się do złagodzenia jej skutków. (c)

„Zebranie towarzyskie”

W środę, 13 lutego o godz. 17 w kawiarni „IKSU”, pl. Wolności 14a, odbędzie się „zebranie towarzyskie” Pań Wincentek dzielnicy św. Łazarzkiej, na cel dobroczynny.

Znane i cenione artystki pp.: Halina Dudiczówna i Włodzimiera Jarochońska, przyrzekły łaskawie swój udział. Atrakcja ta przyciągnie niezawodnie wielbicieli i amatorów pięknego śpiewu. Korzystając z tak miłej rozrywki, łatwo można spełnić dobry uczynek, zasilając fundusz zapomogowy stowarzyszenia.

Wstęp bezpłatny. Dobrowolne ofiary na ubogich.



Włodzimiera Jarochońska, śpiewaczka estradowa i Halina Dudiczówna, artystka opery warszawskiej i poznańskiej, wystąpią na „Podwieczorku artystycznym” w „IKS-ie” 13. bm. Przy sposobności przypominamy, że p. Jarochońska wystąpi 21. bm. przed mikrofonem rozgłośni poznańskiej.

Zyłka kupiecka angielskiego następcy tronu

(WiP) Pisma angielskie ogłaszają wymianę listów jaka nastąpiła swego czasu między ówczesnym następcą tronu angielskim, ks. Jerzym, a jego babką królową Wiktorją, w roku 1875. Korespondencja ta brzmi następująco:

1 kwietnia 1875

Kochana Babuniu. Widziałem wczoraj pięknego konika w składzie zabawek. Chciałbym go chętnie nabyć, ale nie mam pieniędzy. Czy byłabyś tak uprzejma i zrobiła mi mały prezent? Proszę bardzo o to, kochana Babuniu.

Twój kochający Cię wnuk Jerzy.

2 kwietnia 1875

Moje kochane Dziecko. Zmartwiłam się, dowiedziawszy się, że nie umiesz trzymać pieniędzy przy sobie. Twój ojciec mówił, że całe kieszonkowe wydajesz od razu, skoro je tylko otrzymasz. Wydajesz za wiele na zabawki. Byłby powoli czas, ażebyś nauczył się cenić wartość rzeczy. Popraw się.

Twoja kochająca Cię babunia Victoria

3 kwietnia 1875

Kochana Babuniu. Byłem bardzo uradowany, kiedy otrzymałem ostatni Twój list i dziękuję Ci bardzo za niego. Sprzedałem go antykwariuszowi za pięć funtów. Widzisz zatem, że umiem cenić wartość rzeczy.

Twój kochający Cię wnuk Jerzy.

Gruźlica płuc jest nieubłagana i corocznie, nie robiąc różnicy dla płci, wieku i stanu, pociąga bardzo wiele ofiar.

Przy zwalczaniu chorób płucnych, bronchitu, grypy, uporczywego, męczącego kaszlu itp. stosują pp. Lekarze

„BALSAM THICOLAN AGE”

który, ułatwiając wydzielanie się plwociny, usuwa kaszel, wzmacnia organizm i samopoczucie chorego. Sprzedają apteki.

ng 6191



Ladne to zdjęcie przedstawia nam młodego więźnia ogrodu zoologicznego w Whipsnade (Anglia), cieszącego się z łagodnej zimy, która mu pozwala codziennie na spacer w słońcu.

23. II. — 4. III.
WYCIECZKA DO

WIEDNIA 115,-

Cena
Zł

wraz z paszportem i wizami. Zapisy:
WAGONS — LITS/COOK
Poznań, Br. Pierackiego 12
Tę 204

Izba Rzemieśnicza — prasa a rzemiosło

Poznańska Izba Rzemieśnicza ogłasza ostatnio komunikat następującej treści:

„Ministerstwo Przemysłu i Handu pismem z dnia 23. 1. 1935 r. (Nr. PA. IV. 15/39) zawiadamia, że wysokość taksy egzaminacyjnej mistrzowskiej pozostaje bez zmiany, tj. wynosi ona w dalszym ciągu zł 90.

W wypadkach, zasługujących na uwzględnienie, prezesowi Izby służy prawo stosowania indywidualnych obniżek taks egzaminacyjnych tak czeladniczych jak i mistrzowskich a to zgodnie z obowiązującymi regulaminami komisji egzaminacyjnych.

Podając powyższe do wiadomości, Izba Rzemieśnicza zaznacza, że prezes Izby będzie korzystał z przysługujących mu praw obniżenia taksy egzaminacyjnej mistrzowskiej do normy 60 zł jedynie dla tych kandydatów, którzy przy podaniu o dopuszczenie do egzaminu mistrzowskiego będą mogli się wykazać świadectwem, odbytego kursu mistrzowskiego - przygotowawczego. Kursy takie teoretyczne względnie praktyczne zostały zorganizowane w ub. roku jak i są organizowane w bież. roku we wszystkich miejscowościach województwa poznańskiego pod protektorem Izby przez Instytut Rzemieśniczo-Przemysłowy w Poznaniu.

W miejscowościach, gdzie wspomnianych kursów niema, a zgłosi się w celu odbycia takiego kursu przynajmniej 20 kandydatów, Izba odnośny kurs przy współpracy z Instytutem Rzemieśniczo - Przemysłowym zorganizuje.

Zgłoszenia w tej sprawie należy kierować bezpośrednio do Izby Rzemieśniczej w Poznaniu.

Zamieszczając powyższy komunikat, który otrzymaliśmy ze strony zupełnie prywatnej, zmuszeni jesteśmy — pisać „Orodownik” — poruszyć przy tej okazji sprawę niezbyt przyjemną, a jednak pełną wagi i znaczenia dla szerokiego kręgu rzemiosła wielkopolskiego.

Od dłuższego już czasu, a mianowicie od ostatniego ukształtowania się zarządu Izby Rzemieśniczej, pomija się jakby z rozmysłem prasę codzienną, nie nadysyłając jej komunikatów i wiadomości, z którymi jak najszersze koła rzemieśnicze zaznajamiać by powinny. Nie było tego nawet za czasów rządów komisarycznych w Izbie, gdzie komunikaty takie zazwyczaj prasie przysyłano.

Nie może tu być wystarczającym ogłoszenie w takim n. p. „Głosie Rzemieśniczym”, w piśmie drogiem, jak na zbyt ubogą treść, jak również nie wystarczy ogłoszenie komunikatów w takim czy innym piśmie zawodowym. Jeśli komunikaty mają odnieść pożądanego skutku i przynieść rzemiosłu należyte korzyści, winna Izba Rzemieśnicza starać się o ich jak największe rozszerzenie. Do tego w dużej mierze może przyczynić się prasa codzienna, czytana — jak n. p. pismo nasze — przez tysiące zainteresowanych pociągnięciami Izby.

Postępowanie poznańskiej Izby Rze-

mieśniczej w ostatnich czasach jest tembardziej zadziwiająca, że jej wiceprezesem (czy wiceprezydentem) jest przecież nie kto inny, a dotychczasowy wiceprezes Zw. Tow. Przemysłowych i Rzemieśniczych, który wszedłszy w skład Izby (wprawdzie drogą nominacji) tembardziej winien mieć to zrozumienie, że szerokim kołem rzemiosła należą się jak najdalej idące informacje spraw rzemiosła dotyczące.

Poruszamy dziś tę sprawę ze względu na liczne głosy z kół rzemieślniczych, które — miejmy nadzieję — przez czynniki Izby należyte zostaną zrozumiane. Rozumie się, że nie chodzi w tym wypadku o jakieś korespondencje czy polemiki natury osobistej, lecz o rzeczy treści oficjalnej, rzeczowej, dla dobra wielkopolskiego rzemiosła.

Może artykuł niniejszy spowoduje pożądaną zmianę i naprawę na przyszłość. Wiadomo przecież, że nie istnieje rzemiosło dla Izby, a Izba dla rzemiosła, jeśli chce ostatniemu oddać należyte usługi.

Z Towarzystwa Krawców

Obchód 50-lecia przypada w lecie br.

Doroczne walne zebranie członków Tow. Krawców w Poznaniu odbyło się w niedzielę wczorajszą w sali p. Gaworskiej. Obrady zajął jako prezes p. Niewiada, na przewodniczącego zgromadzenia powołano p. Klensporfa, do pióra p. Borowskiego.

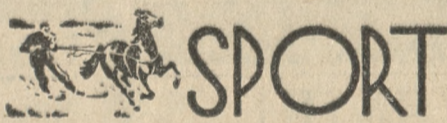
W toku zebrania przyjęto uchwałę zawarcia ubezpieczenia grupowego na życie w Zakładzie Ubezpieczeń Wzajemnych w Poznaniu. W roku bieżącym Tow. Krawców obchodzi 50-lecie istnienia. Urządzenie uroczystego obchodu przewiduje się na dzień 7 lipca. Zebranie uczciło długoletnią pracę organizacyjną pp.: Nowickiego, Duczmała i Urbańskiego, mianując ich członkami honorowymi. Na wniosek p. Koski, poparty przez innych zebranych, zarząd wybrano ponownie w niezmiennym składzie. W nowym zarządzie prezesem jest p. Franciszek Niewiada, sekretarzem p. Broda, skarbnikiem p. Klupieć, bibliotekarzem p. Spychalski, wiceprezesem p. Nowicki. Ponadto wchodzi jako lauryci pp. Szwarc, Świętlik, Kołodziejczak i Oliński. W skład pocztu sztandarowego wchodzi pp.: Napierała, Domagała, Nowicki i Kasprzak.

Należy nadmienić, że do organizacji, która w roku bież. obchodzić będzie półwiekowy jubileusz swego istnienia, należy przeszło 100 członków. (kl)

Trzeba przyznać, że dzięki zamieszczanym przez nas kuponom ulgowym zwolennicy sztuki cyrkowej mieli możliwość podziwiać wspaniały program Music-Hallu Staniewskich, który jak wiadomo jest najwięcej atrakcją naszego miasta. Ponieważ fenomenalny program już za 4 dni schodzi z afisza radzimy wszystkim, by jeszcze dziś zaspotrzebali się w kupon ulgowy i odwiedzili Music-Hall, którego program jest prawdziwą atrakcją. A więc podziwiać fenomenalnego Nicola Lupo, brawurowego człowieka bez nerwów Adi Carlo, ekscentrycznych Nomet-

hys, fenomenalnych Raja en Ranjo, oraz cały szereg atrakcyj nad atrakcjami.

n 5437/8



Hokej na lodzie

Turniej POZHL o miano przodującej drużyny w B-klasie okręgu rozpoczyna się we wtorek na Przepadku i potrwa do piątku. Dziś o godz. 15.30 grają: „Czarni” i „Warta” II. W środę o godz. 15.30 „Pogoń” walczy z „Lechją” II. W czwartek spotykają się o godz. 14.30 „Warta” II i „Lechja” II, a o godz. 15.45 „Czarni” i „Pogoń”. W piątek grają: o godz. 14.30: „Pogoń” i „Warta” II oraz o godz. 15.45: „Czarni” i „Lechja” II.

Na Przepadku rozpoczęły się w poniedziałek międzyszkolne zawody hokejowe. Gimn. Bergera pokonało gimn. J. Kantego 3:0 (0:0, 0:0, 3:0). Bramki uzyskali Wójcik dwie i Czarnecki z przeboju. W drugim spotkaniu gimn. Czajkowskiego zwyciężyło gimn. Mickiewicza 5:0 (0:0, 3:0, 2:0). Wyroził się Durzyński, który strzelił cztery bramki, piątą strzelił Górczyk. Dziś spotykają się: o godz. 14.30: Gimn. Marji Magdaleny i Mickiewicza oraz o godz. 15.30: Gimn. Bergera i Marcinowskiego. W środę gimnazjum Czajkowskiego spotyka się z gimn. Marji Magdaleny o godz. 14.30, a o godz. 15.30 grają „Jan Kanty” z „Marcinkowskim”. Finał odbędzie się w czwartek o godz. 14.30.

Pięściarstwo

Bilans międzypaństwowych meczów. Dotychczas Polska rozegrała 25 spotkań, z tego z 6 z Niemcami, 5 z Austrią, Czechosłowacją i Węgrami, 2 z Szwecją, 1 z Ameryką i 1 z Włochami. Ogółem odnieśliśmy 10 zwycięstw, zremisowaliśmy 6 razy i przegraliśmy 9 razy. Stosunek pkt. wynosi 196:204 na naszą niekorzyść. Z Węgrami walczyliśmy 5 razy. Stosunek punktów wynosi 42:38 na korzyść naszych przeciwników. Wyniki naszych pięściarzy z Węgry mi przedstawiają się kolejno następująco: 5:11, 8:8, 10:6, 6:10 i 9:7. (PAT)

Łyżwiarstwo

Miedzyszkolne zawody. Stanęło ogółem 600 uczniów. Zawody odbyły się pod kierownictwem instruktora okręgowego p. Elsbrönnera i instr. wydz. wych. fiz. magistratu p. Wasiaka. Wyniki były następujące: Publiczne szkoły powszechne: Chłopcy 300 m: 1. Przesmycki 58 sek. (6 szkoła), 2. Sworowski 58.2 (5 szkoła), 3. Małecki 59.8 (39 szk.). 500 m: 1. Chalupka 1:21.2 (4 szk.), 2. Tloczyński 1:23 (35 szk.), 3. Grzybowski 1:24.2 (35 szk.). Dziewczeta — 300 m: 1. Krąjewska 1:08 (1 szk.), 2. Ziemińska 1:08.2 (1 szk.), 3. Nowakowska 1:10 (1 szk.). 500 m: 1. Drzymalska 1:51 (40 szk.), 2. Tomaszewska 1:52 (4 szk.), 3. Florczakówna 1:52 (34 szk.). Prywatne szkoły powszechne: Chłopcy: 300 m: 1. Majchrzak 58.8, 2. Kotkowiak 60 (Marc), 3. Janiszewski 62. — 500 m: 1. Majchrzak 1:35 (Czajk.), 2. Strojny 1:35 3 Jasiak 1:39 (oba ze szk św. Kazimierza). Dziewczeta — 300 m: 1. Klabecka 1:02, 2. Zagaska 1:10 (obie Urszulanki), 3. Godlewska 1:16.2 (Stan. Kostki). Jazda figurrowa unieważniono z powodu braku kompletu sędziowskiego i przelożono na sobotę. Do zawodów stanęły 43 szkoły powszechne - publiczne i 20 prywatnych.

Szkoły średnie: Jazda szybka — chłopcy 500 m: 1. Sokolowski 1:13.6 (Czajk.), 2. Wilicki 1:16.8 (M. Magd), 3. Czabajski 1:17.9 (IV Wydz.). 1000 m: 1. Wusza 2:40.7 (Berg.), 2. Nowicki 2:46 (Lic. Handl.), 3. Pluciński 2:49.2 (Mick.), 4. Godowski (Czajk.). Dziewczeta — 300 m: 1. Wieruszówna 1:08 (gimn. Słow.), 2. Felnerówna 1:11 (Zam.), 3. Gottschalkówna 1:18.8 (Zam.). 500 m: 1. Kujawska 1:54.8 (Słow.), 2. Berkowska 2:04 (Stw.), 3. Kręglewska 2:09 (Zam.). Jazda figurrowa — dziewczeta: 1. Felnerówna 62 punkt. (Zam.), 2. Bąkowska 58.1 (Słow.), 3. Mostowska 56.5 (Zam.). Chłopcy: 1. Sieradzon 162.5 p. (M. Mag.), 2. Borowicz 145 pkt. (Lic. Handl.), 3. Konieczny 94 pkt. (sem. naucz.), 4. Kurpiś 73.5 pkt. (Kant.), 5. Lesiński 69 pkt. (Czajk.), 6. Jakubowski 63.4 (Berg.). Nagrodę zespołową w jeździe figurowej zdo było gimn. Marji Magdaleny uzyskując 206.1 punkt. przed Sem. Nauczycielskim 127.2 pkt., gimn. Bergera i Mickiewicza. U dziewcząt pierwsze miejsce zajęło gimn. im. Zamojskiej 113.3 pkt. przed gimn. Schillera i K. Jadwigi oraz sem. im. Słowackiego. Nagrodę przechodnią miejskiego kom. w Poznaniu zdobył gimn. Marji Magdaleny. (wz)

Kino Oświatowe T. C. L. PRAPREMJERA

Dziś poraz pierwszy śpiewa Ryszard Tauber w przepięknym melodyjnym filmie

„Kraina wiecznego uśmiechu”

Wśród zawodowców

Mistrz świata w wadze piórkowej Freddy Miller pokonany został w poniedziałek w Paryżu przez Francuza Maurice Holtzera w 10 starciach na punkty. Na tych zawodach Hiszpan Ignacio Ara zwyciężył Francuza Candela na punkty. (tel. wł.)

Korespondencja z Czytelnikami naszymi

Stały Czytelnik. Oplatę stempłowa na miesięcznych kwiatkach komornianych opłaca zasadniczo właściciel domu jako kwitujący. Jeżeli jednak w umowie najmu lokator się zobowiązał ponieść wszelkie opłaty stempłowe, ze stosunku najmu wynikające, natenczas musi on je w myśl umowy ponieść. Do założenia prądu elektrycznego właściciela domu zmusić nie można, natomiast jest on zobowiązany do naprawy ściany. Należy zwrócić się z tem do policji budowlanej która dalsze kroki poczyni. (Kgz)

Za ogłoszenia i reklamy odpowiada administracja w osobie Antoniego Leśniewicza w Poznaniu.

DO WSZYSTKICH!

Zwracamy uwagę Sz. Czytelniczek (ków), iż wszyscy interesujący się kursem masażu, poszczególne lekcje którego ukazują się stale w naszym piśmie, mogą otrzymać bezpłatnie broszurę, w której wyłożony jest przystępnie całkowity kurs masażu. W tym celu należy przesłać 1 egzemplarz naszego pisma, w którym wydrukowana jest choć jedna lekcja masażu pod adresem: **Laboratorium „Perfection”, Warszawa, Śniadeckich 16**, z dokładnym podaniem własnego adresu.

zg 10 450

Już tylko 4 dni potrwa wspaniały program Music-Hallu Staniewskich

Trzeba przyznać, że dzięki zamieszczanym przez nas kuponom ulgowym zwolennicy sztuki cyrkowej mieli możliwość podziwiać wspaniały program Music-Hallu Staniewskich, który jak wiadomo jest najwięcej atrakcją naszego miasta. Ponieważ fenomenalny program już za 4 dni schodzi z afisza radzimy wszystkim, by jeszcze dziś zaspotrzebali się w kupon ulgowy i odwiedzili Music-Hall, którego program jest prawdziwą atrakcją. A więc podziwiać fenomenalnego Nicola Lupo, brawurowego człowieka bez nerwów Adi Carlo, ekscentrycznych Nomet-

hys, fenomenalnych Raja en Ranjo, oraz cały szereg atrakcyj nad atrakcjami.

KUPON ULGOWY DO MUSIC-HALLU STANIEWSKICH Ratajecka 21

Ważny na wszystkie przedstawienia we wtorek, 12 i w środę, 13 lutego. Okazie nin. kuponu otrzyma w kasie i wykupieniu jednego biletu za normę na oplatę, drugi równorzędny BEZPŁATNIE.

W wdzięcznej pamięci Odrodzenia Ojczyzny

na Pomnik Najśw. Serca P. Jezusa w Poznaniu w dalszym ciągu złożyli do dnia 31 stycznia 1935 r.

Ze Skarbnicy przy Pomniku wybrano:	J. Zukowska, Skalat 2.-	G. Matuszakówna, Ostrów 5.-
26. 1. 35 7.18	Ks. P. Zwierz, Stoczek 2.-	M. Skrzyhuniec, Jabłonów 5.-
27. 1. 35 10.13	J. Tomaszewska, Jarostaw 2.-	J. Łaszczyk, Zakliczyn 1.00
28. 1. 35 6.35	K. Janiszewski, Zloczew 5.-	J. Splichalówna, Kraków 1.-
29. 1. 35 8.25	M. Rybińska, Warszawa 18.-	Ks. W. Madej, Szczecin 1.-
30. 1. 35 7.11	K. Jasińska, Zwierzyniec 1.50	K. Ulatowska, Porabka 5.-
31. 1. 35 14.05	J. Bodzioch, Zarzecze 1.-	St. Osiecki, Lipnica Wielka 5.-
A. Peikert, Poznań 2.-	M. Ziemińska, Lublin 2.-	St. Osiecki, Lipnica Wielka 5.-
W. R., Poznań 5.-	Fr. Dudziński, Janowiec 2.-	Dom Pracy, Kraków 3.-
A. Kacmarek, Poznań 2.-	R. Dochniak, Kazanów 2.-	B. Zubrzycka, Goszcza 1.50
A. K., Poznań z podz. za odebr. l. z pr. o dalsze 5.-	Z. Kozierekiewicz, Kielce 2.-	Z. Iwaszkiewiczówna, San. Ruda 2.-
A. Schreivogel, Warszawa 10.-	J. Kozikowa, Zamość 1.-	M. Dziechcińska, Zychlin 5.-
SS. Służebniczeki N. M. P., Kraków 1.-	Ks. Al. Kamiński, Włodzimierz 5.-	Klasztor SS. Bernardynek, Wielun 5.-
Fr. i J. Snochowscy, Włocławek 5.-	A. Bielińska, Włocławek 3.-	B. S. Mirska, Stara Miłostowa 5.-
Wł. i A. Pierchalscy, Włocławek 5.-	Z. Bodakowska, Truskawice 3.-	J. Czabaji, Wola Osowińska 2.-
Fr. Chmielnicza, Włocławek 1.-	SS. Józefitki, Kalusz 3.-	B. Jakubowska, Stachówka 3.-
St. Szarek, Kraków 4.-	Oddział Związku Strzeleckiego, Chryplin 12.-	Z. Samurlo, Lublin 2.-
S. Apolonja, Kortynica 1.-	M. Ekiert, Łódź 1.50	Al. Roszkiewicz, Podpniewki 5.-
R. Blum, Młodzież Zjednoczenie Kolejozców Polskich, Zagórz 10.-	W. Mixstacka, Zakopane 2.-	SS. Miłosierdzia T. Weber, Kalisz 5.-
Ks. T. Wasiak, Prob., Międzybórz 1.-	Ks. K. Misiorowski, Wisłica 3.-	SS. Miłosierdzia, Góra Kalwarja 7.50
Z. Krausowa, Jasło 3.-	R. Chrapkówna, Przybradz 1.-	Ks. P. Andryka, Myszkówka 2.-
M. Smietanówna, Jasło 2.-	K. S. M. Zeńskie, Smieszakow 2.25	L. Luzynówna, Poznań 4.-
M. Waliszewska, Zabłocie 3.-	R. Drynkowski, Kurzajama 2.-	Apt. M. Steczkiewski, Strzelno 10.-
Wł. Stodownik, Warszawa 2.-	J. Okulicz, Swislocz 2.-	H. Wójcówna, Warszawa 5.-
J. Poltorak, Lwów 2.-	Zeńsk. Tow. Gimn. „Sokol” Ostrów 7.-	Ks. T. Sieniński, Ustobna 2.-
M. Bojarczyk, Wilno 3.-	F. Zbroja, Kraków 2.-	Z. Łysakowski, Pruszków 1.-
St. sierz. B. Przybylski, Słonów 5.-	I. Zelazkówna, Opoczno 2.-	F. Widel, Ławoczne 3.-
St. sierz. St. Wacławski, Brześć 10.-	M. Szawłowski, Złote 5.-	A. Kurtz, Warszawa 2.-
Fr. Łagiewska, Gniezno za uzysk. prośbę 10.-	J. Wartanowicz, Dzwiniacz 2.-	Ks. R. Rutkowski, Pogorzela 1.-
S. Gniećkoszek, Kazimierz Biskupi 1.-	J. Wójcikiewicz, Stanisławów 2.10	L. Okuska, Ilów 2.-
L. Chropiechowska, Kielce 4.-	F. Sobania, Warszawa 1.-	Kolo Gospodyn Wiejskich, Szymbark 2.50
T. Malysa, Wadowice 3.-	SS. Miłosierdzia, Kraków 7.-	Cz. Wrońska, Plock 5.-
Fr. Sierzeja, Brzozów Studnicka 1.50	Z. Kosłowski, J. Wagner, St. Andrzejewski, Malaków 6.25	J. Zamojski, Bilgoraj 5.-
K. Zwierkowska, Stubno 1.50	M. Konopczyńska, Młynnik 6.-	Z. Targowska, Zwola 5.-
S. Lorenecowa, Kamień Koszaryski 1.-	M. Zarebska, Głogów zerbrane 5.-	Pl. Hollolowa, Wapienica 3.-
L. Paszkiewicz, Włocławek 1.50	St. Zaliz, Mala Glusza 1.-	St. S. Smigiel z prośb. w pew. int. 2.-
S. Z. Gajewska, Warszawa 5.-	M. Szalajdowiczowa, Sohryń 4.-	M. Słeboda, Fordon 3.-
T. Palejko, Rozwadówka 10.-	B. Tomezykówna, Żywiec 1.-	J. Łykowski, Łódź 2.-
Ks. A. Zmysłowski, Wąsńów 2.-	Ks. J. A. Knopiński, Lwów 2.-	K. Seemannowa, Żywiec 5.-
	J. Jerzyk, Skrwilno 10.-	Al. Szymbalski, Wadowice 1.-
	A. Makowski, Grudziądz 4.-	Z. Piotrowicz, Sosnowiec 3.-
	J. Wesolek, Grudziądz 3.-	
	W. Walendowska, Jarocin z podz. za sześcił. przebieg operacji z pr. o zdr. 10.-	

Konto P. K. O. nr. 207 470. — Sekretariat św. Marcin 69 m. 17.

zg 10 516/7



W niedzielę, dnia 10 lutego 1935 r. o godz. 11,30 w nocy, zasnął w Bogu, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony kilkakrotnie Sakramentami św., mój najdroższy, ukochany mąż i syn, nasz kochany i dobry brat, szwagier i wuj, ś. p.

Jan Kuźma

referendarz Min. Poczty i Telegrafów w Warszawie

przeżywszy lat 41. Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 13. bm. o godzinie 4 po południu z kaplicy przedpogrzebowej przy Walach Jana III na cmentarzu św. Marcińskiego przy ul. Bukowskiej.

Msza św. żałobna za duszę drogiego Zmarłego odprawi się w czwartek, dnia 14. bm. o godz. 8,30 rano w kościele św. Marcina.

Pz 2675-7.10

W ciężkim smutku pograżeni
żona i ojciec z rodziną.

Poznań, ul. Fr. Ratajczaka 14, Warszawa.

Osobnych zawiadomień nie wysyła się.



Ze słowami „Matuś jam Twoja, zabierz mnie do Siebie”, odeszła od nas, ś. p.

Irena Cieślęwiczówna

była prezydentka Sodalitacji Marjańskiej.

Dziewiętnaście lat Swego życia przeżyła po bożemu. Cichość i pokora to spadek duchowy, który nam został po Niej. Żegnamy Cie, Druż, naszym sodalityjnym pozdrowieniem „Cześć Mariji”.

zg 10 518

Sodalitacja byłych uczniów gimn.
im. gen. Zamoyskiej w Poznaniu.

Pogrzeb odbędzie się w środę, 13. bm. o godz. 15 z domu żałoby przy ul. Matejki 59.



Dnia 9. bm., zmarł członek Towarzystwa naszego, ś. p.

Ignacy Gibasiewicz

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 13. bm. o godz. 16 z domu żałoby, ul. Mostowa 4a na cmentarzu par. farnej przy ul. Bukowskiej.

Tow. „Pielgrzym” pod wezw. Matki Boskiej
Wypadek 327 w Poznaniu. zg 10 515

W pierwszą bolesną rocznicę śmierci, ś. p.

Józefa Plucińskiego

odprawiona zostanie w kościele Ks. Ks. Salezjanów

msza św.

w czwartek, 14 lutego 1935 r. o godz. 8, o czym zawiadamia
zg 10 514 **żona.**

W pierwszą bolesną rocznicę zgonu najdroższego, najukochańszego syna mego, ś. p.

Przemka Wilkońskiego

b. stud. U. P.

odprawia się dnia 14. bm. w kościele parafialnym na Jeżycach

msze św.

o godz. 7,30 i 9, o czym Krewnych, Kolegów i Życzliwych zawiadamia
zg 10 513 w ciężkim smutku pograżona
Ul. Dąbrowskiego 15. **matka.**

Za okazane dowody współczucia i nadesłane wieńce oraz udział w pogrzebie ś. p. żony mojej

Łucji Banaszekiewiczowej

składam na tej drodze serdeczne

Bóg zapłać!

Pg 2667-7.4

Banaszekiewicz.

Najst. Zakł. Pogrz. P. Piasecki, Klasztorna 14. Tel. 27-69.

Nagłówkowe słowo (tłusto) 25 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy, 5 liczb = jedno słowo. i. w. z. a = każde stanowi 1 słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 100 słów, w tem 5 nagłówkowych.

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych:

1-linowy milimetr 50 groszy

Znak oferty naprzykład: n 3695, z 21 025, d 1811

i t. d. = 1 słowo.

Drobne ogłoszenia w dni powszednie przyjmuje się do godz. 11,30, w soboty i dni przedświąteczne przyjmuje się do godz. 11,15.

1. KAMIENICE

Administracje

kamienice, fachowo tanio załatwia Gruszczyński, Poczta 30. zg 53 539

Administracje

kamienice załatwia fachowo, tanio właściciel domu. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zg 54 395

4. OSOBISTE

Wtorek

= to już inni - przychodzi tam gdzie dobra kawa - wszak mam rację! na Hitlera!

kawal

tylko u Webera (Nowa 4). ng 4 497

I. W.

Proszę podać spotkanie Kurjer Poznański zg 54 479

Zainteresowany

prosi o podanie adresu - pania będąca w towarzystwie brunetki oraz pana w okularach w Teatrze Polskim w niedzielę po południu pod zg 54 263

Deklaracja

Podpisany Lieber Seifert, agent handlowy w Białej, ul. Piłsudskiego nr. 26 przeprosza niniejszym p. Juliusza Herbsta, przemysłowca w Białej, ul. Sukienicza o to, że wobec wielu osób posadził p. Juliusza Herbsta o fałszowanie pieniędzy. Podpisany Lieber Seifert oświadcza niniejszym, że powyższe jego twierdzenie jest w zupełności zmyślane, temsamem nieprawdziwe. Lieber Seifert mp. Biała, dnia 2 lutego 1935 r. zg 54 329

2. PIENIĄDZ

600 zł

poszukuje zastaw gospodarstwo. Oferty Kurjer Pozn. zg 54 530

5 000 zł

I hipoteka pierwszorzędna gospodarstwa rolnego, korzystnie sprzedam z powodu wyjazdu. - Oferty Kurjer Pozn. zg 54 404

6. OŻENKI

Kawaler

lat 33 właśc. dobrze prosperującego młyna i piekarni poszukuje panny z majątkiem od 10 tysięcy złotych. Cel matrymonialny. Oferty do Kurjera Poznańskiego zg 54 252

Magister praw

porucznik rezerwy poszukuje towarzyszy życia. Cel poważny. Zgłoszenia Kurjer Poznański zg 54 174

Urzędnik

stały, lat 28, inteligentny, niebrzydki szuka żony, kobiety uczciwej, zgrabnej do lat 30. Zgłoszenia Kurjer Poznański zg 54 416

Dobrze

zbudowana poślubi natychmiast biedny nauczyciel bez posady. - Zgłoszenia Kurjer Poznański zg 54 194

Która

z pań materialnie niezależna odda serce biednemu 26-letniemu. Cel matrymonialny. Oferty Kurjer Poznański zg 54 261

7. SPRZEDAŻE

Meble

także wyścielane. Fabryka Mebli. Rynek Śródecki. skład Żydowska 4. zg 51 628

Sypialnie

pierwszorzędne najtaniej Dąbrowskiego 79. Bocheński. zg 53 827

Również Pan

winię się przekonać że materiały na ubrania, płaszcze, najkorzystniej w fabryce konfekcyjnej Edmunda Grzeszkowiaka. Stary Rynek 83. Pz 2 072-13,81

KAMIEN NAZĘBNY ZAGRAŻA ŻYCIU ZĘBÓW



PASTA DO ZĘBÓW I ELIKSIR VADEMECUM NISZCZA KAMIEN NAZĘBNY



RATUJECIE ZDROWIE!

CHORY ŻOŁĄDEK JEST NIERAZ POWODEM POWSTAWANIA NAJROZMAITSZYCH CHOROÓB. ZIOŁA Z GOR HARCU Dra LAUERA

są dobrym środkiem dla uregulowania żołądka, usuwają obstrukcję, są łagodnym naturalnym środkiem przeczyszczającym, usuwają substancje gnilne, zatrzymujące organizm. ZIOŁA Z GOR HARCU Dra LAUERA

stosowane również przy cierpieniach wątroby, nerek, kamieni żółciowych i hemoroidach są chętnie przyjmowane przez chorych.

Szanownym Paniom ku łaskawej uwadze!

Z dniem 12. bm. wypuszczamy do handlu mleko z wszystkimi szlachetnymi składnikami mleka najprzedniejszego, częściowo tylko odtłuszczonego. Mleko sprzedawać będziemy według przepisów prawnych jako **mleko chude w butelkach** z niebieską opaską po cenie **15 groszy za litr**. Posiadać jednak ono będzie te same składniki wartościowe jak mleko pełne, znajdujące się już w handlu. Prosimy łaskawie próbować to mleko a zareczamy, że próba ta skłoni do stałego odbioru, gdyż mleko to ma pierwszeństwo od złego mleka pełnego.

Nabywać można w naszych składach i wozach mleczarskich.

MLECZARNIA POZNAŃSKA

SP. Z O. O.

TEL. 33-44

OGRODOWA 14

DNIA 12 LUTEGO OTWARCIE Probierni — Sniadalni „KROPELKA“

Wytwornie i gustownie urządzonego lokalu przy **UL. PODGÓRNEJ 10**

Tel. 22-98

zdg 10 511

Tel. 22-98

OGŁOSZENIE!

Osiągnięta nadwyżka

ze zlicytowanych zastawów do Nr. 97.288 i ze zlicytowanych prolongat do Nr. 233.144

wypłacać będziemy w Lombardzie Miejskim za przedłożeniem Dowodu zastawu w czasie

od 15 lutego do 15 marca 1935 r.

Po upływie wyżej wymienionego terminu upadają wszelkie pretensje do nadwyżek. ng 6199/200

ZARZĄD MIEJSKI W POZNANIU — LOMBARD MIEJSKI ul. Sieroca nar. Nowej.

Polska Odlewnia Dzwonów założ. 1808 r.

Braci Felczyńskich w Kaluszu Ludwika Felczyńskiego i S-ki w Przemysłu dostarcza

DZWONY

w różnych wielkościach i tonach. SPAJA rozbite stare dzwony własnym wynalazkiem. Adres telegr. Felczyński Kalusz — Felczyński Przemysł.



Losy

do 1 kl. kupić trzeba w Kolekturze szczęśliwej **Wład. Billerta** Poznań, - św. Marcin 19 na rożnik Ratajczaka. 1/4 losu 10,- dg 960

Sklep kolonjalny

wina, wódki, dobrze prosperujący okazynie do sprzedania. Pawlińska, Zakopane, Nowotarska. zg 54 150

Nowy dom mieszkalny z sypialniami, ogrodem i zaprowadzonym interesem zbożowym w małym mieście korzystnie na sprzedaż. Zgłoszenia Kurjer Poznański zg 53 563

Skład

kolonjalno spożywczy dobrze prosperujący. Klientela gotówkowa. 2 pokoje kuchnia, magiel. Wska. Kurjer Poznański zg 54 218

Zamiana w Zakopanem

większe przedsiębiorstwo przemysłowe dobrze prosperujące o obrocie ponad pół miliona zł rocznie, spowodu choroby właściciela i przymusowego opuszczenia Zakopanego na zlecenie lekarzy, jest do wydzierżawienia, sprzedania lub zamiane za dopłatą na kamienie czyszczowe, pensjonaty lub majątek ziemski. Listy kierować: Zakopane H. Amirowicz skrytka pocztowa 97. zg 50 947

„Alfa” Szkoła 10

narożnik Jaskółczej na bal biżuterja kłamry, klipsy, kwiaty, maski, puercniczki dg 654

Pian'no

pierwszorzędne tanio. Dominikańska 1, Michalak. zg 54 163

Fryzjerie

Poznań tanio sprzedam. Oferty Kurjer Poznański zg 54 188

Jadalnia
stylowa Mahoń, inkrustowana, Stolarska Bukowska 9, zdg 54 173

Masło
delikatose nie solone w dom. — Majetność Strumiany, Kostrzyn, zdg 54 223

Lustro
tremfo, stół czworokątny, krzesła, tano, Lodowa 1 m. 6 (Rynek Łazarski), zdg 54 258

Maszyny do pisania
małe i duże nowe i używane, najkorzystniej: Skóra i S-ka, Poznań, Aleja Marcinkowskiego nr. 23, zdg 4646

Skład
konfekcji damskiej, towarów krótkich artykułów męskich, dobrze zaprowadzony miesięc i o-wiatowem sprzedam, Informacje Aleja Wielkopolska 12, zdg 54 189

Skład kolonialny
mieszkaniem, objęcie 1.500, — Blech, Aleja Marcinkowskiego 15, zdg 54 191

Skład
bielizny damskiej, robotek ręcznych sprzedam, Dąbrowskiego 12, zdg 54 199

Łóżko
żelazne, wózek dziecięcy tano sprzedam, Szamarzewskiego 16, m. 17, zdg 54 258

Przyjaciela ludu
sprzedam, Adres Kurjer Pozn., zdg 54 272

Korzystnie
czarna jedwabna wieczorowa suknia średnia figura, Al. Marcinkowskiego 17 m. 8, zdg 54 311

Dog rasowy
2-letni arlekin w dobrej racy korzystnie do sprzedania, Walski, plac Wolności 7, zdg 54 306

Skrzypce
i szafki sprzedam, Zgłoszenia od godziny 5, Dominikańska 5 m. 12, dg 962

Meble
najtaniej poleca **Baranowski** Poznań, Podgórna 13, Pz 2513/14-48.1/2

Białe Towary
kupisz **Najtaniej** w firmie **Marjan Dobrowolski** Poznań, Pocztowa 4, dg 916/7

Fryzjerie
solidnie urządzona śródmieście, ruchliwy punkt sprzedam, Oferty Kurjer Poznański zdg 54 288

Skład kapeluszy
w centrum do oddania, — Oferty Kurjer Pozn., zdg 54 419

Łóżko
materacami tano, Jasna 6/7 — 8, zdg 54 416

Maszynę
pisaną, prawie nową, sprzedam, Marcina 15 — 5, zdg 54 412

Parcela
932 m. kw., Marszałka Focha 125, tano na sprzedaż, Urbanowicz, Śniadeckich 30, zdg 54 400

Jadalnie — sypialnie
tapczany, kanapy, leżanki, klubowe garnitury, alabastry, biurka najtaniej, Dom Komisowy, Wroniecka 6/8, z dg 54 292

Łóżko
metalowe, szafa, umywalnie, Za Bramka 12 b, m. 8, zdg 54 443

Restaurację
bankotkowniczą, w rynku, salka, mieszkanie, koncesja sprzedam korzystnie, Oferty Kurjer Pozn., zdg 54 441

Lampy
elektryczne, stylowe — najtaniej wprost wytwórni, Masztalarska 7, zdg 54 436

Koszule
wieczorowe szt. 6,00, cena wyprzedzająca, Rakowska, Pocztowa 1, zdg 54 458

Koźnierzyki
dla Wiel. Duchowienstwa szt. 75 gr. mankiety płócienne, gumowe para 40 gr. koźnierzyki płócienne 20 gr. gumowe 40 gr. ceny wyprzedzające, Rakowska, Pocztowa 1, zdg 54 459

Białą porcelaną
najkorzystniej firmie **Hurt Porcelany** Wroniecka 24 podwórze, zdg 54 465

Pianino
Haugspiel-Dresden — korzystnie, 27 Grudnia 9 m. 3-1-3 i 6-9, zdg 54 320

Elegancki
frak, smoking, średnia figura, Przechnica 10 m. 1, zdg 54 454

Buty
łyżwiarskie, bokserskie, sanki tano, Pocztowa 20 m. 5, zdg 54 450

Skład porcelany z dużą
składnicą i pokojem centrum, tano sprzedam, dzierżawa 65 zł, Oferty Kurjer Poznański zdg 54 350

Diesel
gazowy 120 k m. i „Pertun” ropowy 40 k m. prawie nowe do sprzedania, Strabiski, Milanówek, zdg 54 332

Maszyna
damska Singera tano, Słowackiego 29 — 10, zdg 54 468

Zamienie
masywna willa z ogrodem około 1500 metrów kwadratowych, wykończona w roku 1925, położona w Junikowie przy dworcu, na plac budowlany w kierunku Jazyc, lub na kompletne mieszkanie na Jazycach, 3 pokoje i kuchnia, Oferty proszę do Kurjera Pozn., pod zdg 54 430

Konia
sprzedam, Dąbrowskiego 100, — Węgle, zdg 54 366

Maszyna
do sycia, kanarki, rower, Aders Kurjer Pozn., zdg 54 356

Maszyna
piszcząca, Szkolna 7/8 — 8, zdg 54 340

National
rejestracyjna tano, — Szkolna 7/8 — 8, zdg 54 339

Wózek
biały i lśnący jak nowe, Wierzbicice 31a, m. 11, zdg 54 323

Maszynę
zamykania konserw ogórków uniwersalną tano sprzedam, Zgłoszenia Kurjer Pozn., zdg 54 480

Singera
damska nowa, Grobla 20 m. 4, zdg 54 473

Pianina
nowe i okazynie najkorzystniej, Dom Komisowy, Podgórna 10a, zdg 54 497

Maszynę
damską okragłą sprzedam, Ulica Ostrówek 15 m. 13 (Śródka), zdg 54 492

Parcelę
Aleja Reymonta za gotówkę sprzedam, Adres Kurjer Pozn., zdg 54 318

Magiel
dobra korzystnie zaraz, Oferty Kurjer Poznański zdg 54 314

Sypialnia
mahoniowa, nowa, polerowana, okazynie 475 zł, Sienna 2 — mieszkanie 8 (Chwaliszewo), zdg 54 391

Pianino
dla znawcy zagraniczne, Sw. Józefa 2-4, zdg 54 330

Singera
wpuszczana, nowoczesna, Waly Kościuszki 3, m. 5, III, zdg 54 388

Sprzedam
skład spożywczy, Żydowska 31, zdg 54 384

Dywan
350x2505, chusta turecka, bilim sprzedam, Ratajecka 20, m. 4, zdg 54 377

Domem
okrągłym 1.000 m², za 3.200 w Poznaniu sprzedam, Oferty Kurjer Poznański zdg 54 376

11. KUPNA
Antyki
przedmioty okazynie kupuje — sprzedaje, przyjmuje komis „Lamus”, Strzelecka, Pz 2517-53,272

Pianino
orzeczone do zł 500, — kupie, Oferty listownie Kochanowskiego 17, m. 15, zdg 53 961

Kwity
lombardowe kupuje, place najwiecej, Dominikańska 1, Michałak, zdg 54 162

Głośnik
baterijny, cena, kupie, Oferty Kurjer Poznański zdg 54 204

Wózek
dziecięcy nowoczesny kupie, — Oferty Kurjer Pozn., zdg 54 208

Skład fryzjerski
kupie, Oferty Kurjer Poznański zdg 54 338

Kupię
męski pokój dobrze utrzymany, — Oferty Kurjer Pozn., zdg 54 418

Lodownię
domową kupie, Wroniecka 17 m. 4, Tel. 12-42, zdg 54 463

Maszynę
damską kupie, Oferty Kurjer Poznański zdg 54 453

Magiel
za gotówkę, Oferty Kurjer Poznański zdg 54 452

Maszynę
damską starą kupie, Oferty Kurjer Poznański zdg 54 445

Wiejnik
do zboża w dobrym stanie kupimy, — Oferty Kurjer Poznański zdg 54 366

Piec węglowy
wanne emalowana dobrym stanie kupie, Oferty Kurjer Poznański zdg 54 353

12. DO WYNAJECIA
Czteropokojowe
wolne, Przemysłowa 41, stróż, zdg 54 176

4
pokoje, rok zgóry, Dąbrowskiego 60, zdg 54 190

Pokój
kuchnia rok zgóry 500 zł, Łazarz, Oferty Kurjer Poznański zdg 54 270

4 pokoje
przynależności, Strusia, I piętro, 90 zł, 1 marca wynajmie gospodarz, Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 54 304

Czteropokojowe
nowoczesne mieszkanie willi słoneczne, okolica gimn. Mickiewicza wydzierżawi gospodarz, Kaz. Jarochońskiego 56, zdg 54 461

Sześciopokojowe
komfortowe, słoneczne, II piętro, centrum, Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 54 364

3
pokoje komfortowe Rynek Willedecki, Rutkowski, Półwiejska 5 m. 7, zdg 54 469

Pięciopokojowe
komfort Jackowskiego 41 m. 3, Informacje Spokojna 31 m. 4, zdg 54 477

13. SZUKA MIESZK.
Szukam
dwa pokoje kuchnia lub bez centrum najwyższe II p. od zaraz, — Oferty Kurjer Poznański zdg 54 087

Trzypokojowe
Jeżyce — śródmieście szuka etatowy urzędnik, Oferty Kurjer Poznański 54 145

2 pokoi, kuchni
zaraz od gospodarza szuka w pobliżu śródmieścia urzędnik państwowy, dzierżawa miesięcznie, Oferty Kurjer Poznański zdg 54 164

2
pokoje z kuchnią na Łazarzu, — Oferty Kurjer Pozn., zdg 54 237

2-3
przynależnościami centrum poszukuje starsze małżeństwo, Czynsz zgóry, Oferty Kurjer Poznański zdg 54 241

4-6
pokojowego mieszkania z przynależnościami, słoneczne, pięcioletnie II. piętra w śródmieściu lub willi z użytkowaniem ogrodu poszukuje, Warunki i wysokość czynszu do ekspozycji Kurjera Poznańskiego zdg 54 198

Mieszkania
dwa ewentl. 3-pokojowego z kuchnią poszukuje od 1 kwietnia lub później wprost od gospodarza za czynszem miesięcznym do zł 40, Poznań, Oferty dokładne i ostateczna cena tylko od właścicieli Kurjer Poznański zdg 52 710.

Pokoju
kuchnia centrum gospodarza poszukuje, Oferty Kurjer Poznański zdg 54 467

Emerytowany oficer
poszukuje dwóch pokoi z kuchnią wprost od gospodarza, Warunki, oferty Kurjer Pozn., zdg 54 345

Trzypokojowego
urzędnik etatowy, Oferty Kurjer Poznański zdg 54 32

Dwupokojowe
komfortowe, solidny płatnik, — Oferty Kurjer Pozn., zdg 54 481

Mieszkanie
parterowe lub I piętro 4-5 pokoi poszukuje, Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdg 54 494

Dwupokojowego
kuchnie od gospodarza, centrum szuka dobra płatniczka, Oferty Kurjer Poznański zdg 54 313

15. POKOJE UMEBL.
Skryta
7, mieszkanie 7, Pana wspólny, dr 1008

Śródmieście
elegancki utrzymaniem, bez, Waly Jana 11 — 2, zdg 53 224

Centrum
dwa łącznie komfortowe, Nowomiejski 5a — 9, zdg 53 307

Frontowy
niekrepujący, Chwaliszewo 53/54 m. 4, zdg 53 948

Niekrepujący
dwuosobowy, Śniadeckich 30 m. 9 zdg 54 202

Duży
elegancko umeblowany, Matejki 2 m. 7, zdg 54 207

Czesława
17a m. 16 parter, zdg 54 216

Komfortowy
I piętro ogrzewanie wynajmie, Matejki 49 m. 2b, zdg 54 238

Jednosobowy
Ogrodowa 13 — 15, zdg 54 251

Łakowa
14 — 7 dwóch, zdg 54 229

Dworcu
Focha 27, front II, Sypniewska, zdg 54 197

Umeblowany
wygody, telefon, Lihelta 3, m. 2, zdg 54 257

Elegancki
z wygodami, Jasna 5 — 9, zdg 54 264

Dwuosobowy
pokoje, I piętro komfort, centralne ogrzewanie, ul. Fredry od front, elektryczność, pościel, 1 kwietnia dla lekarza, notariusza lub na biuro, Oferty Kurjer, Rom, Szymańskiego 9 m. 8, zdg 54 300

Elegancki
panu, Młyńska 3 — 10, zdg 54 267

Pokoik
pani, Sw. Wojciech 5 — 8, zdg 54 310

1-2
osobowy, Poznańska 28/30, m. 9, zdg 54 294

Inteligentnemu
umeblowany wynajmie, Waly Jagielly 18, m. 10, zdg 54 291

Lepszemu
panu, Ogrodowa 19 — 3, zdg 54 287

Maleńki
pokoik tano, Górna Włda 17, I. Lewo, zdg 54 414

Próżny
duży, frontowy, ewentualnie dwa, oddam na biuro, Marcina 15 — 5, zdg 54 413

Małżeństwu
używanem kuchni, Ślusarska 2 — 13, zdg 54 408

Śniadeckich
30, m. 4, zdg 54 309

Kwiatowa
9, m. 12, zdg 54 397

Elegancki
niekrepujący, Telefon 60-75, zdg 54 440

Dwuosobowy
panom na stanowisku, Dąbrowskiego 24 — 11, zdg 54 438

Dwuosobowy
Orzeszkowej 5, zdg 54 437

Pokoik
Waly Królowej Jadwigi 2 — 3, zdg 54 435

Pokój
klatki Pierackiego 8 — 12, zdg 54 466

Panienkę
na wspólny 10 zł Zielona 3 m. 30, zdg 54 457

Dwuosobowy
małżeństwu, Łakowa 10, m. 9, zdg 54 434

Słoneczne
Działyńskich 2, m. 7, zdg 54 432

Klatka
komfortowy, centralne, Masztalarska 7 a — 5, zdg 54 423

Chwaliszewo
73 — 7, zdg 54 422

Frontowy
Długa 11 — 8, zdg 54 365

Lepszy
panu 15, Śniadeckich 13 — 5, zdg 54 362

Pokoik
panience, Skryta 1 — 5, zdg 54 358

Pokój
biała sypialnia dla małżeństwa, Wierzbicice 31a, m. 11, zdg 54 322

Dwuosobowy
elegancki, frontowy, pierwszorzędem utrzymaniem, Pierackiego 9, m. 6, zdg 54 347

Ogrodowa
5, m. 18, dwuosobowy, zdg 54 346

Marcina
14, m. 8, niekrepujący, zdg 54 341

Dwuosobowy
obok Zamku, Marcina 39 — 6, zdg 54 282

Eleganckie
Kwiatowa 6, mieszkanie 5, zdg 54 280

Półwiejska
38a, — 17, 2-3, zdg 54 277

Centrum
student medyk poszukuje kolegi, wspólny pokój, Skłodowska 1, m. 6, zdg 54 275

Pokój
ewtl. użytkowaniem kuchni, Grunwaldzka 25 — 17, Pz 2669-53,285

Centrum
lepszem panu panom, Szkolna 13 — 3, zdg 54 326

Dwuosobowa
sypialnia, łazienka, utrzymaniem wyście klatka schodowa, 2 panie lub 2 panów, Żydowska 33, zdg 54 316

Pokój
inteligentnemu panu, Dąbrowskiego 10 — 15 front, zdg 54 486

Niekrepujący
utrzymaniem, bez, elektryczność, Sienkiewicza 14 — 1, zdg 54 485

Dwuosobowy
całodziennym utrzymaniem 1-go marca, Zablocka, Marcinkowskiego 1, zdg 54 484

Pokój
frontowy, słoneczny utrzymaniem bez, Bukowska 11 — 6, zdg 54 478

Pokój
komfortowy łazienka telefon panu (stanowisku), Marcina 38 — 4, zdg 54 474

Pokój
frontowy, Maleckiego 13 m. 5, zdg 54 493

Słowackiego
25-12 elegancki, solidnemu, zdg 54 317

Kantaka
7, m. 10, pokój, zdg 54 392

Elegancki
1-2 panom utrzymaniem, Marcina, Adres Kurjer Pozn., zdg 54 389

Pokój
1 lub 2 osobowy, Kochanowskiego 5, m. 6, zdg 54 357

Wielka
13-12 a, kulturalnym, ewtl. małżeństwu, zdg 54 387

Pokój
dwuosobowy, słoneczny I piętro, telefon, Matejki 61, m. 6, zdg 54 389

Pokój
utrzymaniem — bez, Plac Bernardyński 1, m. 5, zdg 54 381

Pokój
Śniadeckich 6a, m. 4, zdg 54 379

16. SZUKA POKOJU
Pokoju
bardzo spokojnego najlepiej z klatki schodowej szukam ewentl. z utrzymaniem, Oferty Kurjer Poznański zdg 54 153

Pokoiku
do 30 zł student, Oferty Kurjer Poznański zdg 54 210

Wspólnego
najchętniej próżnego śródmieściu Oferty Kurjer Pozn., zdg 54 218

Pokoik
student, Oferty Kurjer Poznański zdg 54 221

Niekrepującego
najchętniej z klatki centrum, telefonem od 1. 3. Oferty z ceną do Kurjera Pozn., zdg 54 240

Pokoiku
z pościelą do 15, —, Oferty Kurjer Poznański zdg 54 248

Studentki
pokoju jasnego ciepłego od 15-go Oferty cena Kurjer Pozn., zdg 54 231

Pokoju
z użytkowaniem kuchni Górna Włda, rynek poszukuje, Oferty Kurjer Poznański zdg 54 801

Pokoju
próżnego, niekrepującego na biuro zaraz, Oferty Kurjer Pozn., zdg 54 369/70

Samotna
osoba pokoju próżnego cena, — Oferty Kurjer Pozn., zdg 54 456

Małżeństwo
skromnie umeblowanego poszukuje, Oferty Kurjer Poznański zdg 54 367

Pokoju
śródmieściu, czystego, ciepłego od 15-go, Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 54 343

Małżeństwo
używanem kuchni śródmieściu, czysty od zaraz, cena, Oferty Kurjer Poznański zdg 54 279

Szukam
próżnego pokoju zaraz, Oferty Kurjer Poznański zdg 54 373

17. LOKALE
Składnica
Wielkie Garbary 48, zdg 54 053

Ubikacyj
na warsztat rzemieślniczy, stajnie i mieszkanie poszukuje, Zgłoszenia Kurjer Pozn zdg 54 075

Ubikacje
nadające się na garaż warsztat itp. do wynajęcia, cena przystępna, Wiadomość Zak. Rozm. na 1

Szkoła tańców Szczerkówny
Wrocławska 14. zdg 54 244

Lekcyj
odzieży student, specy. lacin, greka, matematyka, wzamian za obiady. Oferty Kurjer Poznański zdg 54 396

Nauka kroju
jest najlepszym systemem prof. Lewańskiego. Tomaszewski ul. Poczta 1. dg 914

25. MUZYKA

Józef Ihm
bezkonkurencyjny kapelmistrz-skrzypek, dostarcza najlepsze zespoły na wszelkie imprezy pod osobistym kierownictwem, także na prowincję. Zgłoszenia ulica Kreta 5, m. 13 (parter), telefon 12-95.

Strojenia
naprawy fortepianów fachowo tania mistrz budowy fortepianów Drygas, Podgórna 10a. zdg 54 495

Pianina
transportuje z 8.— Drygas, Podgórna 10a.

26. SZUKA POSADY

Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej cenie drobnych.

Posługaczka
poszukuje posługi na popołudniu na Łazarz. Oferty Kurjer Poznański zdg 54 133

Poszukuje
posługi z praniem, gotowaniem od 15 lub 1. Oferty Kurjer Poznański zdg 54 091

Panna
sumienna, pracowita, dobre świadectwa, szuka posady wyryczytelki domu lub bony. Łaskawe oferty Kurjer Poznański zdg 53 605

TEATRY

Poznań, wtorek, 12. 2.

TEATR POLSKI: — Dziś „Rozkoszna dziewczyna”.

Środa, 13. 2. „Szwedzka zapalka”.

TEATR WIELKI (Opera): „Wilhelm Tell”.

Środa, 13. 2. „Don Juan” z wyst. Zenona Dolnickiego.

Czwartek, 14. 2. „Paganini” po cenach popularnych od 50 gr. do 2,— zł.

TEATR NOWY: Dziś: — „Hurra! — jest chłopczyk”.

Środa, 13. 2. „Mistrz Twardowski”, premiera.

Czwartek, 14. 2. „Mistrz Twardowski”.

MUSIC-HALL STANIEW-SKICH: Wtorek, 12. 2. — dwa przedstawienia o 6 i 8,30.

KINA APOLLO i METROPOLIS
NASZE PROGRAMY
KINA PROGRAMY NAJTANSZE NAJLEPSZE
nr 4242

KINA
Poznań, wtorek, 12. 2.

APOLLO: „Piotruś”.

CORSO: „Tajemnica Sekwany”.

EUROPA: „Conrad Veidt jako Rasputin”.

GWIAZDA: „Dama od Makeyama”.

METROPOLIS: „Piotruś”.

MOJE: „Miłość na rozkaz”.

ORZEL: „Człowiek z doliny śmierci” i „Jeźdźcy z Rio Grande”.

OSWIATOWE T. C. L.: — „Kraina Wiecznego Uśmiechu” z Ryszardem Tauber.

RENAISSANCE: „Czarny Kot”.

SFINKS: „Świat należy do Ciebie” — Józef Schmidt.

SŁOŃCE: „Pan bez mieszkania”.

TECZA-Lazarz: „Tajfun”.

TECZA-Wilda: „Niewidzialny człowiek”.

WILSONA: „King-Kong”.

Krawcowa
działa poszukuje posady po domach. Oferty Kurjer Poznański zdg 54 090

Kuśnierka
reperuje futra, szuka posady. — Oferty Kurjer Poznański zdg 54 213

Inteligentna
pomoc w lekcyjach, przychodnia, szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 54 236

Gdzie
może się osiedlić elektrotechnik, prowincja. Oferty Kurjer Poznański zdg 53 487/8

Bufetowa
znająca Ekspreso szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 54 304

Ekspedjentka
branży piekarsko-cukierniczej — szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 54 303

Poszukuje
posługi i prania. Oferty Kurjer Poznański zdg 54 299

Służąca
uczniwa poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 54 298

Panienska
do obsługi gości, poszukuje posady najchętniej do jadłodajni. Oferty Kurjer Poznański zdg 54 265

Prasowaczka
pracząca poszukuje pracy w domu, poza domem. Oferty Kurjer Poznański zdg 54 269

Posady
jakiegokolwiek robotnika, woźnicy stróża, woźnego, szuka znajdującego się od dłuższego bez pracy i bez jakiegokolwiek środków do życia. Mam czworo nietelnych dzieci na utrzymaniu. Apeluje gorąco do pp. Pracodawców o przyjęcie z pomocą. Łaskawe oferty składaj proszę Kurjer Poznański zdg 54 256

Dziewczyna
czysta uczniwa, predka, szuka posady. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 54 273

Mistrz maszynowy
obeznany dokładnie z obsługą urządzeń kotłowych i maszyn parowych w elektrowniach etc., wykonuje wszelkie naprawy, długoletnie świadectwa, poszukuje stosownej posady. Łaskawe zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 54 312

Szofer
mechanik kawaler lat 30 poszukuje zaraz posady. Referencje jaknajlepsze, ostatnie świadectwo 4-letnie. Oferty Kurjer Poznański zdg 54 309

Posady
lektora w języku polskim. Na miejscu, na wyjazd, poszukuje student - warszawianin. Oferty Kurjer Poznański zdg 54 250

Poszukuje
posady z gotowaniem i praniem także do Restauracji. Oferty Kurjer Poznański zdg 54 226

Z kaucją
kellner szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 54 177

Posługi
poszukuje. Oferty Kurjer Poznański zdg 54 183

Ogrodnik
lat 28, uczniwa, pracowity, zna obsługę palacowa, leśnictwo, pszczelnictwo, centralne ogrzewanie szuka posady ewentl. jako borowy lub polowy. Łaskawe oferty uprasza do Kurjera Pozn. zdg 54 184

Młodszy
robotnik szuka jakiegokolwiek zajęcia w Poznaniu. Złóż ewentl. 100.— kaucj. Oferty Kurjer Poznański zdg 54 186

Masażystka
poleca się. Oferty Kurjer Poznański zdg 54 195

Kucharka
poszukuje posady do wszystkiego. Oferty Kurjer Poznański zdg 54 260

Krawcowa
w domu 1,50 szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 54 262

Gospodini
samodzielnym gotowaniem poszukuje posady wszelkich prac domowych. Oferty Kurjer Poznański zdg 54 245

Posługi
poszukuje samodzielnym gotowaniem lub sprzątania biur. Oferty Kurjer Poznański zdg 54 246

Posługaczka
uczniwa szuka posługi praniem. Oferty Kurjer Poznański zdg 54 247

Posługaczka
poszukuje posługi na cały dzień. Oferty do Kurjera Poznańskiego zdg 54 249

Krawcowa
pierwszorządna z dobrem krojem kilkuletnia praktyka szuka posady w domu 3 zł. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 54 286

Posługi
poszukuje. Oferty Kurjer Poznański zdg 54 281

Posługaczka
poszukuje posady 1,50 dziennie. Oferty Kurjer Poznański zdg 54 371

Pracząca
uczniwa. Oferty Kurjer Poznański zdg 54 368

Posługaczka
uczniwa poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 54 283

Posługi
poszukuje. Oferty Kurjer Poznański zdg 54 281

Dziewczyna
uczniwa gotowaniem szuka posady, może być do dzieci. Oferty Kurjer Poznański zdg 54 239

Uczniwa
czysta poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 54 242

Panienska — sierota
ukończona Szkoła Handlowa poszukuje praktyki biurowej bezpłatnie lub za wynagrodzeniem. Oferty Kurjer Poznański zdg 54 243

Sierota
szuka posługi. Oferty Kurjer Poznański zdg 54 220

Kawaler
lat 36, obeznany dokładnie w sprawach podatkowych i administracyjnych, władający biegle językiem niemieckim i polskim, dobry i uczniwy pracownik, wykształcenie gimnazjalne, szuka jakiegokolwiek pracy. — Łaskawe zgłoszenia do „Paz”, Toruń, Szeroka 46, pod „101”. Pz 2671-64.15

Ogrodnik - bartnik
samotny, długoletnim doświadczeniem, specjalista w warzyw, kwiatów i owoców poszukuje posady od 15. 3. albo 1. 4. 1935 r. Oferty uprasza do Kurjera Poznańskiego zdg 54 333

Służąca
dobrem gotowaniem do wszystkiego szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 54 400

Prasowaczka
pierwszorządna siła poszukuje posady do pralni. Oferty Kurjer Poznański zdg 54 402

Nauczyciel emeryt
w średnim wieku, zdrowy, energiczny, biegły w jez. polskim i niemieckim szuka od 1. 3. 1935 odpowiedniej posady. Oferty do Kurjera Pozn. zdg 54 449

Fryzjer
damsko męski szuka posady. — Oferty Kurjer Poznański zdg 54 447

1 MARCA
przenoszę moją Fabrykę Białizny i Dom Plócien

na Stary Rynek 76
Celem uprzątnięcia olbrzymich zapasów urzędów nadzwyżają

Wypredaż
Poinwenturowa
po bardzo niskich cenach

J. Schubert
Poznań, ul. Wrocławska 3

Pz 2520-76

Bufetowa
do cukierni lub restauracji z obsługą gości szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 54 446

Dziewczyna
wiejsza z gotowaniem, do wszystkiego poszukuje posady. Oferty Kurjer Pozn. zdg 54 354

Inteligentna
uczniwa, skromna, zna wszelkie prace domowe, wykwalifikowane gotowanie, poszukuje samodzielnej posady do kszedza. Oferty Kurjer Pozn. zdg 54 348

Dziewczyna
uczniwa poszukuje posady. Oferty Kurjer Pozn. zdg 54 344

Panna
zna wykwalifikowana kuchnie, szycie, szuka posady zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdg 54 386

Gospoia
młoda, czysta sumienna, umięjęca szyc, prasować, zaprawiać, z dobrymi świadectwami poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 54 385

Szesnastoletnia
wysoka, zdrowa przyjmie posadę uczennicy, branża obojętna. Oferty Kurjer Poznański zdg 54 374

Panienska
inteligentna lat 19 poszukuje posady, najchętniej do składu pieczywa względnie do biura jako początkująca. Oferty Kurjer Poznański zdg 54 372

Krawcowa
poszukuje posady 1,50 dziennie. Oferty Kurjer Pozn. zdg 54 371

Pracząca
uczniwa. Oferty Kurjer Poznański zdg 54 368

Posługaczka
uczniwa poszukuje posady. Oferty Kurjer Pozn. zdg 54 283

Posługi
poszukuje. Oferty Kurjer Poznański zdg 54 281

Posługaczka
poszukuje posady 1,50 dziennie. Oferty Kurjer Pozn. zdg 54 371

Pracząca
uczniwa. Oferty Kurjer Poznański zdg 54 368

Posługaczka
uczniwa poszukuje posady. Oferty Kurjer Pozn. zdg 54 283

Posługi
poszukuje. Oferty Kurjer Poznański zdg 54 281

Posługaczka
poszukuje posady 1,50 dziennie. Oferty Kurjer Pozn. zdg 54 371

Pracząca
uczniwa. Oferty Kurjer Poznański zdg 54 368

Leśniczy
Poznańczyk, lat 30, silny, zdrowy, siła fachowa z wszechstronna znajomością gosp. leśnej, książkowości gospodarczej i kasowej, hodowca lasu i zwierzyzny, trzeźwy, sumienny, obowiązkowy — chlubne świadectwa i polecenia poszukuje posady: żonatego leśniczego, borowego-strzelca. Wymagań skromnych. Okolica obojetna. Łaskawe zgłoszenia uprasza J. Sokowicz, Splawie, poczta Miłostaw, powiat Września. zdg 54 490

Służąca
uczniwa, skromna, gotowanie — szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 54 278

1 000 zł
i więcej — złoży kaucj. — dobry, uczniwy muzyk za otrzymanie jakiegokolwiek stałej, niefachowej posady. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 554 331

250 zł
dam temu, kto mi dopomóż do osiągnięcia posady żonatego rzadcy gospodarczego od 1. 4. 1935. Obecnie w niewypowiedzianej posiadzie. Zgłoszenia Rządca Majejności Kosmowc, Żydowo. zdg 554 330

Urządnic
gospodarczy, kawaler, ośmioletnia praktyka, dzielny w swym zawodzie, dobry rolnik hodowca, posiadający dobre świadectwa, poszukuje zaraz stałej posady. — Oferty do Kurjera Poznańskiego zdg 54 328

Rządca
gospodarczy, kawaler, kilkoletnia praktyka w intensywnych majątkach, dzielny rolnik hodowca obeznany z wszelkimi gałeziami gospodarstwa rolnego, posiadający dobre świadectwa, poszukuje zaraz lub później stałej posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 54 327

Dziewczyna
uczniwa długoletnimi świadectwami poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 4 324

Kucharka
z dobrem gotowaniem dobrze polecona szuka posady do wszystkiego w lepszym domu od 15. 2. lub 1. 3. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 54 483

Poleca
się zaufana pracząca. Oferty Kurjer Poznański zdg 54 482

Kucharka
uczniwa samodzielnym gotowaniem dobrem poleceniem szuka posady do wszystkiego. Oferty Kurjer Poznański zdg 54 498

Pracząca
poszukuje prania 2.— Oferty Kurjer Poznański zdg 54 321

Dziewczyna
uczniwa szuka posady do wszystkiego do starszego państwa. — Oferty Kurjer Poznański zdg 54 046

Służąca
z praniem, gotowaniem, samodzielnie szuka posady od 15 lub 1, także na wyjazd. Oferty Kurjer Poznański zdg 554 045

Kucharka
z dobrymi świadectwami szuka posady. Oferty Kurjer Pozn. zdg 54 030

Dziewczyna
młodsza, uczniwa, poszukuje posady do wszystkiego od 15. 2. 35 Oferty Kurjer Poznański zdg 54 028

Dziewczyna
do pomocy pani, cośkolwiek gotowaniem, poszukuje posady od 15. Łaskawe oferty do Kurjera Poznańskiego zdg 54 135

Młoda
dziewczyna, samodzielnym gotowaniem, od 15. do jednej lub dwóch osób. Oferty Kurjer Poznański zdg 54 134

Posługi
poszukuje. Oferty Kurjer Pozn. zdg 54 128

Posługaczka
szuka posługi. Oferty Kurjer Poznański zdg 54 127

Młoda
inteligentna gospodynin poszukuje posady 15. 2. 1935 w mniejszym majątku lub lepszym domu. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 54 148

Marszantka
kilka lat praktyki przyjmie posadę najchętniej na prowincji. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 53 282

Sierota
do wszystkich prac domowych, z gotowaniem, znająca ekspedycje poszukuje posady. — Oferty Kurjer Poznański zdg 53 253

Nauczycielka
pozwolenie francuski szuka posady na wsi, lub miasteczku. — Lekcje francuskiego 50 gr godzi. Grunwaldzka 33 — 9. zdg 53 087

Dziewczyna
uczniwa kochająca dzieci szuka posady do wszelkich prac domowych z praniem i cośkolwiek gotowaniem. Oferty Kurjer Pozn. zdg 53 370

Pracząca
czysta szuka prania. Wierzblicie 43 m. 7. zdg 53 371

Dziewczyna
wiejsza w starszym wieku — uczniwa, z dobrem gotowaniem szuka posady mniejszym domu. Oferty Kurjer Poznański zdg 53 954

27. WOLNE MIEJSCA

Ogrodnika
potrzebuje do samodzielnego prowadzenia ogrodnictwa. Reflektuje tylko na siłę wykwalifikowaną i obznajmioną z warzywnictwem dochodowym. Kaucja wymagana 1 500 zł. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 53 565

Poszukuje
1 marca buchalterkę - bilansistkę rolniczo - tartaczna, średnim wieku, dobrymi referencjami do majątku. Pensja 60,— miesięcznie utrzymanie lub ordynaria. Kopie świadectwa przysłać: Kypin, sk. pocztowa 81, dla S. P. zdg 53 955

Poszukuje
szofera - pisarza, średnim wieku, doskonałymi długimi świadectwami do majątku od 1. 4. Pensja 40,— utrzymanie, kopie świadectw przysłać: Rypin, skrzynka pocztowa 81, dla S. P. zdg 53 962

Uwaga!
Agenci losowi! w Poznaniu — Pomorze, wini się zgłoszili do poważnej instytucji bankowej — czysto chrześc. Zastępstwo: Centralnej Kasy Kredytowej S. z. o. o. Poznań, Marcin 22. zdg 54 167

Przychodnia
dziewczyna uczniwa do dzieci, prac domowych. Adres Kurjer Poznański zdg 54 217

Czeladnik
krawiecki znający kraj potrzebny zaraz z kaucją 300 zł. Oferty Kurjer Poznański zdg 54 222

Panienska
do cukierni z gwarancją. Adres Kurjer Poznański zdg 54 225

Dziewczyna
uczniwej, porządnej, pracowitej, Łakowa 13, m. 3. zdg 54 175

Poszukuje
się dla branży spożywczej podróżyjacego z kaucją lub gwarancją. Łaskawe oferty, proszę składać do Kurjera Poznańskiego pod zdg 54 181

Sila
biurowa, piszka biegle na maszynie potrzebna zaraz na popołudnia. Oferty Kurjer Pozn. zdg 54 200

Książkowy
administrator domu, który prowadzi przepisowa księga nieruchomości znajdzie poboczne zajęcie. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 54 230

Kucharka
restauracyjna od zaraz. Dąbrowskiego 33. Restauracja. zdg 54 254

Dziewczyna
do wszystkiego od zaraz ul. św. Leonarda 1. Winiary m. 3. zdg 54 255

Przedstawicieli
na artykuł spożywczy na prowincję, którzy są zaprowadzeni po składach kolonialnych poszukuje na miasta: Poznań, Gniezno, Leszno, Ostrów, Inowrocław. — Zgłoszenia do Kurjera Pozn. zdg 54 266

Kucharka
restauracyjna od zaraz. Dąbrowskiego 33. Restauracja. zdg 54 254

Dziewczyna
do wszystkiego od zaraz ul. św. Leonarda 1. Winiary m. 3. zdg 54 255

Przedstawicieli
na artykuł spożywczy na prowincję, którzy są zaprowadzeni po składach kolonialnych poszukuje na miasta: Poznań, Gniezno, Leszno, Ostrów, Inowrocław. — Zgłoszenia do Kurjera Pozn. zdg 54 266

Kucharka
restauracyjna od zaraz. Dąbrowskiego 33. Restauracja. zdg 54 254

Dziewczyna
do wszystkiego od zaraz ul. św. Leonarda 1. Winiary m. 3. zdg 54 255

Przedstawicieli
na artykuł spożywczy na prowincję, którzy są zaprowadzeni po składach kolonialnych poszukuje na miasta: Poznań, Gniezno, Leszno, Ostrów, Inowrocław. — Zgłoszenia do Kurjera Pozn. zdg 54 266

Kucharka
restauracyjna od zaraz. Dąbrowskiego 33. Restauracja. zdg 54 254

Dziewczyna
do wszystkiego od zaraz ul. św. Leonarda 1. Winiary m. 3. zdg 54 255

Przedstawicieli
na artykuł spożywczy na prowincję, którzy są zaprowadzeni po składach kolonialnych poszukuje na miasta: Poznań, Gniezno, Leszno, Ostrów, Inowrocław. — Zgłoszenia do Kurjera Pozn. zdg 54 266

Kucharka
restauracyjna od zaraz. Dąbrowskiego 33. Restauracja. zdg 54 254

Dziewczyna
do wszystkiego od zaraz ul. św. Leonarda 1. Winiary m. 3. zdg 54 255

Przedstawicieli
na artykuł spożywczy na prowincję, którzy są zaprowadzeni po składach kolonialnych poszukuje na miasta: Poznań, Gniezno, Leszno, Ostrów, Inowrocław. — Zgłoszenia do Kurjera Pozn. zdg 54 266

Kucharka
restauracyjna od zaraz. Dąbrowskiego 33. Restauracja. zdg 54 254

Dziewczyna
do wszystkiego od zaraz ul. św. Leonarda 1. Winiary m. 3. zdg 54 255

Przedstawicieli
na artykuł spożywczy na prowincję, którzy są zaprowadzeni po składach kol